

Małżeństwo korzysta z ulg, zwolnień i odliczeń - PRZEWODNIK STR. 6 PODATKOWY

Serbowie bośniaccy zaakceptowali plan pokoju

Parlament Serbów bośniackich zaakceptował w środę po południu plan pokojowy dla BiH przedstawiony przez Vance'a i Owena. Przywódca Serbów bośniackich Radovan Karadzic, który zgodził się w Genewie na przyjęcie planu, uzyskał nieoczekiwanie szerokie poparcie: za planem głosowało 55 deputowanych, przeciwko było 15.

Strony muzułmańska i chorwacka doszły w środę w Sarajewie do porozumienia w sprawie „zaprzestania działań” i „wstrzymania ognia” pod egidą obu współprzewodniczących Konferencji Genewskiej Cyrusa Vance'a i Davida Owena, którzy poinformowali o tym fakcie.

Prace konferencji zostaną wznowione w sobotę — dodał Vance i Owen.

Goryszewski optymistycznie o gospodarce w 1993 roku

Wicepremier Henryk Goryszewski przedstawił w środę na konferencji prasowej w Warszawie przebieg reform gospodarczych w II po-

łowie 1992 r. i perspektywy gospodarki w br. Jego zdaniem, także w roku bieżącym (Ciąg dalszy na str. 2)

B. wiceminister kultury podejrzany o handel uranem

Prokuratura Wojewódzka w Warszawie aresztowała w miniony wtorek późnym

Każdy statystyczny Polak wytwarza obecnie w ciągu roku około 200 kg odpadów, czyli różnych śmieci. W przypadku mieszkańców województwa lubuskiego ilość ta jest prawie dwukrotnie większa i wynosi ponad 360 kg „na głowę”. W sumie jest to, aż połowę więcej niż jeszcze kilka lat temu. Nie da się też ukryć, że prym w tej dziedzinie wiodą mieszkańcy dużych miast takich jak Zielona Góra, Gorzów, Nowa Sól, Gubin, Ślubice.



W trzecim dniu procesu nowosolskiego zeznawali świadkowie

Sąd studził temperamenty i emocje

Wczoraj przed Sądem Wojewódzkim w Zielonej Górze, w procesie przeciwko oskarżonym o współudział w zbrodni potrójnego zabójstwa, dokonanego 19 czerwca 1991 r. w Nowej Soli, oraz oskarżonym o paserstwo, składali zeznania świadkowie.

Chociaż nie wszyscy stawili się na wezwania sądowe, zeznania wczoraj złożyło dziewięć osób. Byli to m.in. ludzie najbliżsi ofiarom zbrodni, dalsi krewni oraz obcy, m.in. sąsiedzi. Wszyscy zostali pouczeni o obowiązku mówienia prawdy i złożyli przyrzeczenia.

W zeznaniach świadków nie było w zasadzie elementów dramatycznych. O sprawie mówili już, jak się wydaje, z pewnym dystansem. Sąd w sposób bardzo szczegółowy ustalał

kto, gdzie i kiedy oraz w jakich okolicznościach widział się z ofiarami po raz ostatni. Na ogół było to o różnych porach w dniu zbrodni. (Ciąg dalszy na str. 2)

Gazeta LUBUSKA

dawniej ZIELONOGÓRSKA-GORZOWSKA

NR 17 (12.603)
ROK XLI
NAKŁAD: 83.916

CZWARTEK, 21 STYCZNIA 1993 R.

CENA 1.500 ZŁ
WYD. 1.

Clinton 42. prezydentem USA



Bill Clinton, 42. prezydent Stanów Zjednoczonych w chwili po zaprzysiężeniu, z żoną Hillary. CAF-UPI

W środę w południe (o 18-tej czasu warszawskiego) 46-letni William Jefferson Clinton został zaprzysiężony na 42. prezydenta Stanów Zjednoczonych. Przysięgę składającą się z 35 słów odebrał tradycyjnie przewo-

dniczący Sądu Najwyższego USA.

Uroczystość odbyła się na podium przed gmachem Kongresu Stanów Zjednoczonych. Obejrzało ją prawie 40 tysięcy gości z miejsc siedzących, czterech milionów innych na stojąco, a kilkaset

(Ciąg dalszy na str. 2)

Irak radzi Bushowi... popełnienie samobójstwa

Bagdad wymierzył ostatni cios prezydentowi USA George'owi Bushowi radząc mu, by uwolnił się od irackiej obsesji popełniając samobójstwo. Rządowy dziennik „Al-Dżumhurija” zasugerował w środowym wydaniu, by „psychiatrzy Busha zamknęli go w miejscu przystrojonym irackimi flagami z Zakhu (południe kraju) i Kuwejt, po czym zaaplikowali terapię szokową”.

BALCEROWICZ, BIELECKI, LEWANDOWSKI, BOCHNIARZ, SYRYJCZYK I KUCZYŃSKI PRZED TRYBUNAŁ STANU

KPN nie popuszcza

(KORESPONDENCJA WŁASNA Z WARSZAWY)

KPN nie pozwoli nawet na chwilę odetchnąć sejmowej Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Nie dobiegły jeszcze końca żmudne i trudne prze-

śluchania przed tą komisją twórców stanu wojennego, a KPN skierował na stępną serię wstępnych wniosków o pociągnięcie kolejnych sześciu polityków do odpowiedzialności konstytucyjnej i karnej.

Tym razem chodzi (kolejność jak we wniosku KPN) o Leszka Balcerowicza, b. wicepremiera, Jana Krzysztofa Bieleckiego — b. premiera, Janusza Lewandowskiego i Henrykę Bochniarz — ministrów w rządzie Bieleckiego oraz Waldemara Kuczyńskiego i Tadeusza Syryjczyka — ministrów Tadeusza Mazowieckiego.

Generalnie, wszystkim za rzuca się błędne decyzje, (Ciąg dalszy na str. 2)

SENACKA KOMISJA PRAW CZŁOWIEKA I PRAWORZĄDNOŚCI:

Ustawa „antyaborcyjna” nie do przyjęcia z przyczyn moralnych i prawnych

Senacka Komisja Praw Człowieka i Praworządności uznała 20 bm., że znaczna część sejmowej ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży „jest nie do zaakceptowania z przyczyn prawnych i moralnych”.

Komisja postanowiła pracować nad tą częścią ustawy, która wprowadza zmiany w kodeksie karnym.

Senator Krzysztof Piesiewicz (RdR) zarzucił ustawie, że bardzo często traktuje ona kobietę w ciąży jako wyjętą spod ogólnej obowiązujących praw, że dzieli lekarzy na tych lepszych — pracujących w społecznej służbie zdrowia i tych gorszych — prowadzących praktykę prywatną. Piesiewicz stwierdził również, że ustawa nie powinna ograniczać możliwości przeprowadzania badań prenatalnych.

Świnia zjadła szczura, a ludzie się zatruli?

ROZMOWA Z LEKARZEM MEDYCYNY MARIĄ KOGUT, KIEROWNIKIEM DZIAŁU EPIDEMIOLOGII WOJEWÓDZKIEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ W GORZOWIE.

Epidemia włośnicy wywołała znaczne poruszenie wśród mieszkańców województwa gorzowskiego. Jak można określić jej obecny stan?

— W naszym żargonie zawodowym nazywa się go „ogo nem” epidemią. Ilość zachorowań, którą odnotowujemy także w postaci wykresu, wyraźnie wskazuje, że apogeum już minęło. W ostatnich dniach zgłaszają się tylko osoby, które mają wątpliwości co do stanu swego zdrowia i szły do włośnicy, a także ci, którzy sięgnęli do lodówek po artykuły mięsne zakupione przed świętami.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Alarm w Barlinku

Lekarze walczą z... cynkiem

W Barlinku trwa bitwa przeciwko uruchomieniu ocynekowni w hali przy ul. Pelczyńskiej. Protest w tej

sprawie zainicjowali czterej miejscowi lekarze, do których szybko dołączyli inni członkowie tego środowiska. Powołano Społeczny Komitet Zapobiegania Degradacji Ekologicznej, który liczy już 32 członków reprezentujących liczne specjalizacje medyczne: od chorób wewnętrznych, przez pediatrię, ginekologię, dermatologię po chirurgię stomatologiczną.

Jego członkowie wystosowali „List otwarty do członków Rady Gminy i Miasta Barlinka”, który powielono i rozkolportowano na ulicach oraz dostarczono do miejscowych szkół. Jako „nieporozumienie” określono w nim lokalizację ocyn-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nawet cebula się rozpląkała

Jest w Szprotawie, gdzie w woj. zielonogórskim bezrobocie największe, firma Stanhal. Bodaj co trzeci dorosły mieszkaniec gminy szprotawskiej żyje z zasiłku albo z czegoś innego. Niektórzy przyznają, że wspiera ich opieka społeczna, ale daje za mało, a każdy potrzebuje na duże.

Otóż owa firma, prywatna, robi interesy na cebuli. Warzywo kupuje za Bugiem, sortuje w Szprotawie, a sprzedaje je za Odrą. Tzn. tak było do jesieni zeszłego roku, kiedy do roboty najmowali się Rosjanie z lotniska. Rosjanie wyjechali, to firma zgłosiła w biurze pracy, że przyj-

mie 300 bezrobotnych do sortowania cebuli. Praca nie za ciężka, pod dachem, nie na deszczu. Akuratna dla absolwentów podstawówek i urodzonych w niedzielę.

Stanhal nie obiecywał gruszek na wierzbie. Płacić chce jednak więcej niż wynosi zasiłek dla bezrobotnych. Nad nikim nie będzie brygadysty, kierownika, bo robota akordowa. Kto więcej przebierze cebuli, ten i więcej zarobi.

Nikt się nie zgłosił. Za takie pieniądze, powiadają bezrobotni, nie oplaca się brudzić ręk.

(as)

Są w Ślubicach takie miejsca, w których nawet rodowity mieszkaniec czuje się delikatnie mówiąc niepewnie. W okolicy hotelu oraz na parkingu obok stacji benzynowej trudno spotkać Polaka — to prawdziwa

BULGARSKA DZIELNICA

Gordyjski węzeł zasuplany przez cudzoziemców w Ślubicach jest praktycznie nie do przecięcia. Oto jeden z ostatnich głośnych przypadków — strzelanina w centrum

miasta. Ani strzelający, ani poszłony, ani nawet ograbiony nie są zainteresowani współpracą z polską policją.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Dziś Dzień Babci



Fot. Tomasz Gawalkiewicz

BANK PAŃSTWOWY I ODDZIAŁ W GORZOWIE

Zaprasza Państwa do ekspozytury w Skwierzynie, ul. Rynek 11

- przyjmujemy wpłaty i oszczędności
- udzielamy kredytów osobom fizycznym
- prowadzimy skup i sprzedaż walut
- otwieramy i prowadzimy rachunki krajowe

45gw

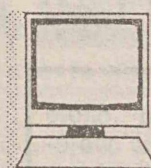
STYCZNIOWE NOWOŚCI 1993 JUŻ DOSTĘPNE

u oficjalnego dystrybutora LEGO

BIURO HANDLOWE „GALTEX”

LEGO

Bydgoszcz, ul. Równa 1, tel. 63-20-41
Koszalin, ul. ZWM 15 A, tel. 45-31-97
Piła, ul. Śniadeckich 28 B, tel. 13-83-55
Zielona Góra, ul. Lisia 10, tel. 64-467
Szczecin, ul. Lutniana 39, tel. 23-08-16



AGENCJE INFORMUJA

WIĘKSZY UDZIAŁ WAŁĘSY W PRACACH SEJMU

Prezydent RP Lech Wałęsa zapowiedział w środę swój większy udział w pracach Sejmu. Po trwającym przeszło 1,5 godz. spotkaniu z Konwentem Seniorów prezydent powiedział dziennikarzom, że „w najbardziej ważnych tematach, które będą w parlamencie omawiane, będę uczestniczył”. Wałęsa dodał, że w najbliższym czasie wystąpi w Sejmie w sprawie dekretów dla rządu oraz projektu Karty Praw i Wolności.

OSTATECZNY UPADEK „WESTY”

Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił 20 bm. skargę Zakładu Ubezpieczeń „Westa” S.A. na dwie decyzje Ministerstwa Finansów: o cofnięciu zezwolenia na prowadzenie przez spółkę działalności ubezpieczeniowej oraz o niezatwierdzeniu przez resort krótkoterminowego planu podwyższenia środków własnych spółki. Wyrok jest prawomocny.

Władysław Jaworski — prezes zarządu „Westy” S.A. zaprzeczył o dalsze losy spółki stwierdził: „Myślę, że w tej chwili nie pozostaje nic innego jak dążyć do upadłości”. Dodał, że zobowiązania wobec ubezpieczonych w „Westy” przejmie w najbliższym czasie Fundusz Ochrony Ubezpieczonych.

POWRÓT DO UMOWY POLSKO-SZWAJCARSKIEJ

Powrotem do sytuacji z czasów II Rzeczypospolitej nazwał w środę m.in. Krzysztof Skubiszewski podpisanie tego dnia w MSZ „Konwencji o koncyliacji i arbitrażu” ze Szwajcarią. „Mielimy taką umowę w roku 1925, którą PRL wypowiedziała. Wracamy do sytuacji sprzed tamtego wypowiedzenia” — powiedział minister.

BŚ GOTÓW POŻYCZAĆ POLSCE OD 700 MLN DO 1 MLD DOL. ROCZNIE

Bank Światowy może co roku pożyczać Polsce 700 mln do 1 mld dolarów w ciągu najbliższych 3 lat — poinformowali dziennikarzy 20 bm. przedstawiciele prezydenta banku: Claude Blachi i Jane Loos.

Dotychczasowe wykorzystanie pożyczek i linii kredytowych przez Polskę uznano za niezadowalające. Z 2,6 mld dolarów, przyznanych dotychczas przez BS, Polska wykorzystała 750 mln.

PIERWSZE ZDJĘCIA DO FILMU O TRAGEDII W KOP. „WUJEK”

Pierwszy dzień zdjęciowy filmu Kazimierza Kutza pt. „Śmierć jak kromka chleba” opowiadający o tragedii górników katowickiej kop. „Wujek” rozpoczął się we wtorek od wyprodukowania sztucznego śniegu (przez straż pożarną) gdyż w rzeczywistości do tegorocznej zimy, tamta z 1981 r. była mroźna i śnieżna.

Jako pierwszą scenę filmu nakręcono we wtorek wiec w kopalni i spotkanie z górnikami płk. G., którego gra Jan Peszek.

JĘZYKOZNAWCY PILNIE POTRZEBNI NA PROCESIE

20 bm., w drugim dniu toczącego się przed Wojskowym Sądem Garnizonowym w Krakowie procesu przeciwko Krzysztofowi W. i Wojciechowi P. — oskarżonym o organizowanie wzbuntu na jeńców w Chorwacji przesłuchiwano kolejnych dziennikarzy — świadków w tej sprawie. Przesłuchania toczyły się za zamkniętymi drzwiami.

Na wniosek obrońców, sąd powołał ma biegłych językoznawców, którzy rozstrzygną znaczenie słów: „wzbunek” i „zaciąg”.

FINAL SPRAWY O UPROWADZENIE MONIKI K.

20 bm. Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu podjęła decyzję o umorzeniu postępowania przeciwko Izabeli Maliszewicz-Gasior i Maciejowi Maliszewiczowi w sprawie o uprowadzenie i przetrzymywanie małoletniej Moniki Kern.

POSEŁ SLD PO „DUŻEJ WÓDCE” ROZBIŁ SAMOCHÓD

Posel Sojuszu Lewicy Demokratycznej Piotr M. rozbił we wtorek wieczorem swój samochód „hyundai” zderzając się z ciągnikiem na stołecznej ulicy Odrowąża. W krwi Piotra M. stwierdzono 2 promille alkoholu.

22 BM. SZCZYT WNP

Zaplanowane na piątek (22 bm.) spotkanie szefów krajów członkowskich Wspólnoty Niepodległych Państw w Mińsku cieszy się dużym zainteresowaniem dziennikarzy. Jak informuje służba prasowa WNP, wydano 300 akredytacji, co jest liczbą rekordową.

Szczyt poprzedzony został spotkaniem ministrów spraw zagranicznych (20 bm.) oraz obrony (21 bm.).

ONZ WZNOWI LOTY DO IRAKU

Przewodniczący Specjalnej Komisji ONZ do spraw niszczania broni masowej zakłada w Iraku Rolf Elkus oświadczył we wtorek, że Bagdad zaakceptował wznowienie lotów inspektorów ONZ do Iraku i że ONZ wznowi je wkrótce.

DUŻY WZROST CEN PALIW W MOSKWIE

Władze Moskwy podniosły w środę ceny paliw o około 50 procent. Benzyna 92-oktanowa zdrożała z 25 do 37 rubli, co przy obecnym kursie równa się około 8 centom. Najdroższy gatunek (95 oktanów) kosztuje od dziś 48 rubli (10 centów), a olej napędowy 30 rubli.

POŻAR GAZOCIĄGU

Gaz uleciający się z gazociągu w rejonie Świerdłowska na Uralu zapalił się we wtorek wieczorem. Siedem godzin trwało gaszenie pożaru — poinformowała w środę państwowa komisja ds. katastrof. Podczas pożaru nikt nie odniósł obrażeń. Automatycznie włączony system bezpieczeństwa i linia została zamknięta.

Redaktor deszczowy MAŁGORZATA ALBRECHT
Serwis informacji krajowych i zagranicznych opracowany na podstawie PAP, Reutersa i AFP.

Clinton 42. prezydentem USA

(Ciąg dalszy ze str. 1)

milionów chętnych w USA i na świecie — z foteli i kanap w swych mieszkaniach za pośrednictwem telewizji, której ekipy zapelnili trawniki przed gmachem Kongresu dziesiątkami anten satelitarnych.

Prezydent Clinton w przemówieniu inauguracyjnym wygłoszonym wkrótce po wypryszeniu przed zachodnim frontem gmachu Kongresu wezwał naród amerykański, aby pomógł nowemu pokoleniu przywódców, które właśnie obejmie władzę, „w stawianiu czoła twardym prawdom i po dejmowaniu śmiałych kroków”. „Nie uchylił się od wyzwania ani nie zmarnujemy możliwości” — powiedział nowy prezydent.

METAFORY PREZYDENTA

Prezydent Bill Clinton — o którym wiadomo, że lubi czytać poezję — nie omieszczał wprowadzić kilku poetyckich akcentów do swego inauguracyjnego przemówienia.

„Słowami, które wy powiadamy i obliczamy, które prezentujemy światu, sprawiamy wiosnę” — rozpoczął 42. prezydent USA.

„Choć maszerujemy pod muzykę czasu, nasza misja jest ponadczasowa” — kontynuował Bill Clinton.

Nie wszystkie metafory prezydent dobrał szczęśliwie. Rzucając aluzję do poprzedniej administracji powiedział, że kraj „zdrzyfował”. Na stepsie — ciągnąc ten wątek — narzekając, że ów dryf spowodował „erozję” zasobów, „złamał” gospodarkę i „ustraszył” zaufaniem. Sporo, jak na zwykły dryf...

W przemówieniu, które za wierało wiele z jego hasel wyborczych, nie prezentowało natomiast nowych inicjatyw, Clinton podkreślił zarówno historyczną spuściznę Ameryki jak i stojące przed nią obrazyne wyzwania — zarówno w kraju jak i za granicą — u progu XXI wieku.

„Zacznijmy z energią i nadzieją, z wiarą i dyscy-

pliną i pracujemy dopóki nie skończymy dzieła” — powiedział nowy szef Białego Domu.

Clinton zapowiedział utrzymanie zaangażowania Ameryki w sprawy światowe, mówiąc: „Kiedy będzie rzucone wyzwanie na szym życiowym interesem, czy też sumienie i wola społeczności międzynarodowej zostaną poddane próbie, będziemy gotowi”. „Kiedy będzie możliwe — pokojową dyplomacją, a kiedy będzie konieczne — przy pomocy siły”.

Prezydent podkreślił, że Stany Zjednoczone będą nadal przewodzić „nowemu światu”, który stał się „bardziej wolny, ale mniej stabilny” w rezultacie upadku komunizmu.

Clinton wezwał Kongres do współdziałania w spełnianiu zadań wyborców i podkreślił, że nadszedł czas, aby nowe pokolenie przejęło władzę Ameryki i świata. Prezydent określił współczesny świat jako „ogrzany światem wolności, ale wciąż zagrożony przez stare nienawiści i nowe plagę”.

Clinton zapowiedział zakończenie okresu „impasu i bezwładu” oraz rozpoczęcie nowego okresu odrodzenia Ameryki.

Clinton podkreślił, że w obecnym okresie nie ma wyraźnej linii podziału między sprawami zagranicznymi i krajowymi i dodał, że „aby odnowić Amerykę, musimy sprostać wyzwaniom zarówno za granicą jak i w kraju”.

Prezydent powiedział, że takie sprawy jak światowa gospodarka, światowe środki wisko naturalne, światowa epidemia AIDS i światowy wyścig zbrojeń „dotyczą nas wszystkich”.

ZAPRZYSIĘŻENIE ALA GORE'A

Były senator demokratyczny ze stanu Tennessee, 44-letni Albert Gore, został zaprzysiężony w środę o godz. 17.44 — czasu warszawskiego (wcześniej od Clintona o kwadrans) na stanowisku wiceprezydenta USA przez sędziego Sąd Najwyższego Byrona White'a.

SPOTKANIE PRZY HERBATCE BUSHA Z CLINTONEM

Ustupający prezydent George Bush wraz z małżon-

ką Barbarą przyjęli w środę w Białym Domu o godz. 16.30 czasu warszawskiego prezydenta — elekta Billa Clintona, któremu towarzyszyła małżonka Hillary i córka Chelsea. Clintonowi towarzyszył także wiceprezydent Al Gore oraz liczni członkowie nowego gabinetu. Obecni byli przywódcy obu izb Kongresu.

George i Barbara Bushowie przyjęli gości przed wejściem do Białego Domu. Bush życzył Clintonowi „wszelkiego powodzenia”. Spotkanie, przy herbatce trwało ok. pół godziny.

BUSH OPUŚCIŁ WASZYNGTON

Były prezydent George Bush wraz z małżonką Barbarą opuścili w środę o godzinie 18.45 czasu warszawskiego Waszyngton na pokładzie helikoptera prezydenckiego, udając się do bazy lotniczej Andrews pod Waszyngtonem, skąd odleci — po raz ostatni samolotem prezydenckim Air Force One — do swej rezydencji w Houston, w stanie Teksas.

Goryszewski optymistycznie o gospodarce

(Ciąg dalszy ze str. 1)

cym — podobnie jak w 1992 r. — gospodarka będzie wychodzić z recesji i odnotujemy wzrost gospodarczy.

W ciągu pierwszych 10 miesięcy 1992 r. produkcja wzrosła w porównaniu z 1991 o ok. 2 proc. Wydajność pracy w ciągu pierwszych 10 miesięcy 1992 r. zwiększyła się o 11,3 proc. Po raz pierwszy od marca 1991 r. nie zwiększyło się zatrudnienie w przemyśle. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych w październiku 1992 r. była mniejsza niż w końcu września — stwierdził wicepremier.

Nie nastąpiły większe zmiany w sytuacji finansowej przedsiębiorstw. Do października 1992 r. wskaźnik ich rentowności obniżył się o 3 proc., podczas gdy w 1991 r. wynosił 6 proc.

Prognozy przewidują, że produkcja przemysłowa w Polsce wzrośnie w 1993 r. o ok. 2 proc. przy spadku produktu krajowego brutto (PKB) o ok. 2 proc.

Lekarze walczą z... cynkiem

(Ciąg dalszy ze str. 1)

kowni w Barlinku — „znany szeroko ze swych unikalnych walorów turystycznych i stosunkowo mało je szcze skażonych środowiska”. Podkreślono również sprzeczność tej decyzji z wcześniejszą uchwałą Rady Miasta i Gminy o wyposzczykowym wykorzystaniu walorów okolicy.

Jak nas poinformował pan Marek Grzywa, lekarz w barlineckiej przychodni, wzbudzenie środowiska medycznego wynika także z tego, iż decyzja o lokalizacji odczyni podjęto bez konsultacji z mieszkańcami,

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Niektórzy świadkowie mówili, że w nocy z 19 na 20 czerwca lub wczesnym rankiem 20 czerwca 1991 r. Waldemar Huczek (ojciec) miał wyjechać w interesach do Niemiec. M.in. właśnie dlatego nakazał Waldemarowi Huczce (synowi), aby wrócił z dyskoteki do domu nie później niż o godz. 23. I syn wrócił, ale w willi był już zbrodniarz...

Część zeznań świadków obciążała oskarżonych, a ściślej biorąc jednego — Szymona G. Jedną z kobiet powiedziała sądowi, że Szymon G., ksywka „Marek” był w Nowej Soli i wskazała go na ławie oskarżonych. Inna znów kobieta powiedziała, że „chyba” był. Zeznawał także złotnik-jubiler, który wykonywał różne zamówienia Waldemara Huczki (ojca).

Sąsiedzi mówili m.in. o zachowaniu się psów, które strzegły posesji Huczki przy ul. Narutowicza w Nowej Soli. Opisy spro-

wadzały się do tego, że było to tzw. ostre psy i atakowały obcych. U wejścia do willi znajdował się domofon. Jeśli ktoś chciał wejść, musiał zgłosić się przez domofon właśnie, a gospodarz podchodził do okna, sprawdzał kto to jest i albo otwierał, albo nie. Świadkowie powiedzieli też, że Waldemarowi Huczce (ojcu) grożono — listownie i telefonicznie. Być może, właśnie dlatego wprowadził kraty w okna i wprowadził inne zabezpieczenia obiektu.

Czy krytycznej nocy coś było słychać z willi Huczki? Zeznający sąsiad stwierdził, że nie. Ale matka świadka podobno słyszała jakieś dźwięki. Sprawy tej nie wyjaśniono do końca, przynajmniej wczoraj.

Z zeznań najbliższych krewnych Waldemara Huczki (ojca) wynikało, iż był on człowiekiem hojnym wobec rodzeństwa i nie było w rodzinie konfliktów. Poza tym prowadził rozliczne interesy z Polakami i Cyganami, a także z cudzoziemcami.

Obecni na sali sądowej Cyganie płci obojga bardzo żywo reagują na przebieg procesu. Sąd wielokrotnie zwracał im uwagę na sposób zachowania, także wczoraj. Zagroził nawet usunięciem z sali osób, które nie uszanują powagi sądu.

Po zakończeniu trzeciego dnia procesu doszło do sporego tumultu już za drzwiami sali sądowej, podczas wyprowadzania oskarżonych. Wszakże obecność policjantów z brygadą antyterrorystyczną działa — można powiedzieć — tonizująco. Są oni codziennie i wykrywacem metalu sprawdzają publiczność sądowną. Odbierają różne ostre przedmioty, a wczoraj zdeponowali np. pistolet gazowy, posiadany przez zresztą legalnie przez właściciela.

Dziś w dalszym ciągu zeznawać będą przed sądem świadkowie.

Pytaliśmy Cyganów poza salą sądową co też takiego wykrzykują w języku Romów pod adresem oskarżonych. Nie wszyscy chcieli mówić, ale dwóch młodych mężczyzn wyjaśniło, że są to — powiedzmy — bardzo poważne zarzuty, wyrażane bez ogródek i zapowiedzi tego, co ich czeka. Starsze kobiety cygańskie rozmawiały chętnie i bardzo uprzejmie odpowiadając na pytania dziennikarzy, lecz na temat toczącej się sprawy mają pogląd już ukształtowany. (z. sz.)

Kronika policyjna

CZYNNY LUBIEŹNE WOBEC COŚCI

Wczoraj, na wniosek III Komendy Policji w Zielonej Górze, prokurator aresztował 40-letniego mężczyznę pod zarzutem dokonywania czynów lubieżnych na swej 16-letniej córce oraz wyłudzenia seksualnego z nią. Dalsze śledztwo w toku.

BĘDZIE NOWY WARSZTAT?

W nocy z 19 na 20 bm. dokonano w Starym Księżynie, przy ul. Florkowskiej 10, włamania do zakładu stolarskiego. Złodzieje wynieśli komplet narzędzi stolarskich wartości ponad 21 mln złotych.

FALSZYWE MARKI I ZŁOTÓWKI

Kasjerka w Wolsztyńskiej Fabryce Mebli ujawniła fałszywy banknot o nominale miliona złotych, wpłacony przez klientkę z Warszawy. 100 fałszywych marek niemieckich wykryła kasjerka oddziału Wielkopolskiego Banku Kredytowego w Sulechowie. Klient, który przyniósł ten eksponat poinformował, iż kupił go od klienta w barze.

MERCEDES Z DOKUMENTAMI

W nocy z 18 na 19 bm. skradziony został z parkingu, przy ul. Francuskiej w Zielonej Górze, biały mercedes 190D, nr rej. niemiecki AC-D-66-62. Wewnątrz była czarna dyplomatka z dokumentami. Właściciel ocenił stratę na 204 miliony złotych.

SAMOBÓJSTWO W PIWNI

Wczoraj w południe popełnił samobójstwo przez powieszenie się w piwnicy budynku mieszkalnego 53-letni mieszkaniec ul. Sołtysowej 10. Złotki wydano 70 zł.

B. wiceminister podejrzany

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wieczorem Kazimierza C. i Waldemara M. pod zarzutem stworzenia szkodliwego zagrożenia dla życia i bezpieczeństwa innych ludzi (art. 137 Kodeksu Karnego) — poinformował 20 bm. rzecznik prasowy prokuratury Mariusz Chudzik.

Ze względu na dobro śledztwa Chudzik nie ujawnił żadnych szczegółów sprawy. Powiedział jedynie, że do materiałów śledztwa należy m.in. taśma nakręcona w grudniu ub.r. przez nie miecką telewizję, której dziennikarze ukrytą kamerą sfilmowali negocjacje z udziałem aresztowanych w sprawie kupna-sprzedaży uranu i plutonu.



POLICJA

● 19 bm. około godziny 18 na ulicy Różanej w Międzyrzeczu nieznany sprawca zaatakował kobietę. Przewrócił ją i próbował wyrwać jej z rąk torebkę. Broniącą się kobietę dotkliwie pobili; w stanie ciężkim została przewieziona do międzyrzeckiego szpitala.

● W nocy z 19 na 20 bm. nieustaleni jak dotąd sprawcy włamali się — wybijając witraż — do sklepu, skąd zabrali celem przykrycia 8 skórzanych kurtki męskiej i 3 damskich ogólnie wartości 35 mln zł na szkodę PSS „Sportem” w Sulicinie.

● Wczoraj około godziny 11.45 na ulicy Witosa w Sulicinie 6-letnie dziecko wtargnęło na jezdnię i zostało potrą-

cone przez mercedesa. Ze znanym obywatelom dziecku przebywa w sulickim szpitalu.

● Nocą z 19 na 20 bm. nieznani sprawcy włamali się do sklepu geosowskiego w Zabłocach, gmina Sulibice. Zabrali 15 transporterów wody, papierosy i pieniądze. Straty wyniosły łącznie ok. 20 mln zł.

GRANICA

Samochody osobowe odprawiane są bez opłat. A ciężarówki: w Olszynie: wjazd — 6, wyjazd — 3; w Gubinie: wjazd — 5, wyjazd — 2; w Świecie: wjazd — 17, wyjazd — 5.

Wczoraj Straż Graniczna zatrzymała w podległej relacji Rzepin — Frankfurt 9 Rumunów usiłujących nielegalnie przedostać się do Niemiec.

Zatrzymany został także jeden Polak przekraczający granicę — jak się okazało z cudzym paszportem.

Niemcy przekazali stronie polskiej dwóch Polaków, którzy „zieleną granicą” przedostali się na teren Niemiec. Jeden z nich przebywał w zachodnich sąsiadach już od 1990 roku. (k.r.)

SPRZEDAM garaż przy Kretet. Tel. 623-11 po 18-tej. BGX-748

ZATRUDNIĘ monterę do usług chłodniczych. Zielona Góra, tel. 45-81. BGP-741

superexpress

Najcenniejszym lekiem ratującym zdrowie i życie jest krew. Preparaty z niej produkowane są wciąż jeszcze trudno dostępne, bo jest ich za mało. Większość, jak dotychczas, kupuje się za granicą, co niestety kosztuje dużo. Np. jedno opakowanie gamaveniny niezbędnej dla podniesienia odporności organizmu kosztuje około 3 mln złotych, a to oznacza, że na kurację jednego pacjenta trzeba wydać ok. 15 milionów.

Preparaty krwipochodne są niezwykle cenne w leczeniu wielu schorzeń, a zwłaszcza hemofilii. Wśród chorych dotkniętych hemo-

resis C produkcji amerykańskiej. Służą one do uzyskiwania osocza z krwi oraz koncentratu płytkowego. Osocze niezbędne jest

dobnych przypadkach, wystarczy zamiast 25 krwiodawców, tylko 8. Autoferesis C pozwala też na otrzymanie preparatu płytek krwi wyższej jakości, przy czym na tę samą ilość preparatu wystarczy pobrać osocze od jednego dawcy, a nie jak dotychczas od 4 - 8 krwiodawców.

Tak więc zastosowanie nowoczesnego urządzenia pozwala na uzyskanie większej ilości osocza od tej samej liczby krwiodawców, umożliwia sprawne przeprowadzenie tego zabiegu, a dla osób oddających krew zabieg wykonywany tą metodą jest mniej uciążliwy.

Dzięki temu - wyraża nadzieję dyrektor Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa dr Zbigniew Urban - przy tak sprawnym, szybkim i wygodnym pobieraniu krwi może uda nam się pozyskać więcej honorowych dawców.

Bo mimo nowoczesnej aparatury i lepszych warunków najważniejsi są ludzie oddający krew. To od nich zależy czy leków krwipochodnych będzie więcej. Czy wystarczy ich na zaopatrzenie szpitali. Natomiast od nas wszystkich zależy czy chętnych do honorowego oddawania krwi będzie przybywać.

Według szacunku Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa, by w ciągu trzech lat uzyskać pełne pokrycie zaopatrzenia w leki krwipochodne trzeba dążyć do osiągnięcia 1500 litrów osocza rocznie. Jest to możliwe pod warunkiem, że zwiększy się liczba krwiodawców. Stacja ma w planie zakup podobnych, ale przenośnych aparatów do plazmaferezy, dzięki czemu będzie można dojechać do krwiodawców. W razie potrzeby tego rodzaju aparatura może też być wykorzystana w celach leczniczych np. w przypadkach zatrucia lub schorzeniach alergicznych.

Ha-Gal.

Więcej krwi

filią w województwie zielonogórskim znajduje się m.in. pacjent, dla którego, by utrzymać go przy życiu, codziennie musi oddać krew 25 dawców po

do wytwarzania takich preparatów krwipochodnych jak albumina, gamaglobulina, gamavenina oraz czynnik krzepnięcia - osmy i dziewiąty.



Na zdjęciu: oddający krew Stanisław Zdanowicz i pobierająca ją przy pomocy nowoczesnego urządzenia pielęgniarka Jadwiga Chodolę.

Fot. TOMASZ GAWAŁKIEWICZ

450 ml każdy. Tak więc problem pozyskiwania krwi od honorowych dawców oraz powiększenie grona ludzi ofiarowujących swoją krew, jest wciąż otwarty.

Niedawno, by usprawnić cały proces pobierania krwi, Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa w Zielonej Górze postarała się o nowoczesną aparaturę - autofe-

rezę wykonywaną metodą tzw. ręczną uzyskiwano od jednego dawcy 400 ml osocza podczas zabiegu trwającego ok. 2 godzin. Nowa aparatura pozwala na pozyskanie 600 ml osocza w ciągu pół godziny. Dzięki niej również dla wspomnianego na początku pacjenta chorego na hemofilie i w po-

Oczy strachu

W cyklu „Perły z lamusa” telewizja przypomina film Henri'ego-Georgesa Clouzota z 1955 r. „Widmo”. Oglądając ten kolejny w dorobku reżysera po nagrodzonej w Cannes i Berlinie „Cienie strachu”, nasuwa się refleksja: jakież fascynujące kino potrafiło robić przed ponad 40 laty! Jakimi prostymi środkami można było wprawić widza w osłupienie, przegrozić do fotela, przestraszyć. A wszystko bez kropli krwi, odciętych rąk i nóg. Nawet trup wstający z wanny nie musiał znajdować się w stanie rozkładu.

Niby nie. Czarno - białe zdjęcia. Banalne zawiązanie akcji - dwie kobiety planują zamordować ich „wspólnego” mężczyznę. Wystarczy jednak błyskotliwy montaż, a przede wszystkim bardzo dobrze napisany, pełen zaskakujących point scenariusz. I ludzie mogli zobaczyć jakie strach ma oczy. Naprawdę, atmosfera zagrożenia emanowała z celuloidowej taśmy na widza i wciągała go w wir akcji.

Dziś w kryminalnych thrillerach często schematyczna intryga dosłownie muszą wspomagać efekty specjalne.

Makabra jest bardziej ceniona od intelektu. Takie jest zapotrzebowanie? (hak)

List do redakcji

„Były policjant w rękach prokuratora”

„W tekście pt. „Były policjant w rękach prokuratora” (GL - Weekend z 15.01.1993r.), jego autor podał dwie nieprawdziwe informacje. Nie jest prawdą, iż naczelnik jednego z Wydziałów Komendy Wojewódzkiej Policji... jest już w cywilu, gdyż podał się do dymisji” - napisanie przez policjanta raportu o zwolnienie do właściwego przełożonego nie skutkuje bowiem natychmiast zwolnieniem ze służby.

Nieprawdą jest także, iż dotychczas policjant ten nie został ukarany za jazdę samochodem prywatnym pod wpływem alkoholu. Wymierzono mu surową karę dyscyplinarną oraz karę dodatkową, polegającą na okresowym zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych. Od decyzji tych - zgodnie z przysługującym mu prawem - odwołał się.”

Z poważaniem
Rzecznik Prasowy
KWP w Gorzowie
podkom.
MAREK MICHALAK

„Czwarta władza w gminie i okolicy”

Prasa to potęga. Tę opinię - słuszną czy nie - zdają się podzielać władze samorządowe wielu miast i gmin, które zdecydowały się wydawać własną gazetę.

Nie ulega wątpliwości, że prasa lokalna cieszy się najczęściej dużym zainteresowaniem. Z natury rzeczy dysponuje bowiem informacjami z pierwszej ręki.

Redakcja „Gazety Nowej” - przy współudziale Wojewódzkiego Archiwum Państwowego i krakowskiego Ośrodka Badań Prasoznawczych - organizuje seminarium poświęcone prasie lokalnej. Głównymi postaciami mają być na nim twórcy

tych tytułów - wydawcy, redaktorzy i dziennikarze.

W związku z planowanym seminarium organizatorzy proszą o nadsyłanie na adres Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej 65-077 Zielona Góra, Al. Wojska Polskiego 9/ kompletów lokalnych czasopism. Zostaną one pokazane na wystawie towarzyszącej seminarium. Dlatego też na przyszłość należy umieścić dopisek: „Wystawa”. Termin mija z końcem stycznia br.

Seminarium odbędzie się 6 lutego br. w siedzibie WiMBP. Początek imprezy o godz. 9.30. AND.

Zielonogórska sprawa u Zielińskiego

Jan Zaciura, Prezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego wystąpił pismo do Tadeusza Zielińskiego, Rzecznika Praw Obywatelskich, w którym - jak czytamy - informuje go o nadal występujących nieprawidłowościach przy dokonywaniu zmian na stanowiskach kierowniczych w szkołach i placówkach oświatowych - wychowawczych.

Do ZG ZNP wpłynęło w 1992 roku ponad 100 spraw z prośbą o interwencję w obronie praw nauczycieli.

„Sygnalizowaliśmy - pisze do rzecznika J. Zaciura - kilkakrotnie nieprawidłowości występujące przy tzw. „wymianie kadr” ministrów edukacji narodowej. (...) Wyczerpaliliśmy już wszystkie możliwe i dostępne nam środki.”

Do pisma dołączono dokumenty 9 najbardziej, zdaniem Zarządu, rażących przypadków naruszenia praw i swobód obywatelskich z prośbą o zbadanie i zajęcie stanowiska. Wśród tych spraw znalazło się nagłe odwołanie ze stanowiska pod koniec ub. roku dyrektorki Szkoły Podstawowej nr 3 w Zielonej Górze.

mak

(cd. ze str. 1)

- Wbrew pozorom nie jest to jednak potwierdzeniem wzrostu standardu życia - twierdzi Marianna Maćkowiak z działu wyspisk śmieci w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Zielonej Górze, ale konsekwencją zakupów zachodnich, często podwójnie opakowanych towarów. Jako przykład mogą posłużyć choćby kosmetyki, czy też artykuły chemii gospodarczej, których większość oprócz opakowania zasadniczego posiada dodatkowo tekturowe pudełko. Prawdziwą złą, która powoduje nadmierne „rozrastanie się” wysypisk są jednak plastikowe butelki po napojach.

Jak tak dalej pójdzie to już niebawem będziemy tkwili „po uszy” w śmieciach. Zwłaszcza, że według opinii ekspertów z Krajowej Rady Konsumentów w naszych śmieciach przeważają odpady organiczne, które przedstawiają małą wartość opałową. W konsekwencji aż 99 procent krajowych odpadów jest składowanych, a tylko jeden procent podlega kompostowaniu. Natomiast w Zielonej Górze i innych miastach województwa składowana jest całość odpadów. Rzecz jasna

Bułgarska dzielnica

(cd. ze str. 1)

Problem bułgarski niemal przestał istnieć u schyłku ubiegłego roku. Nie na długo. W ciągu tygodnia gwałtownie się odwrócił - pojawili się zastępy ze świeżymi „wjazdówkami”. Statystyczny gość jest młodym mężczyzną, pochodzi z okolic Varny i jest Bułgarem cygańskiego pochodzenia. Rzadziej są to Bułgarzy wywodzący się z rodzin tureckich - ich można poznać po tym, iż są „malowani” (ozdobieni tatuażami). Z reguły zatrzymują się w miejscowym hotelu, w mieszkaniach komunalnych półwielkich lub na obrzeżach miasta. Kilku ma karty stałego pobytu (coż wystarczyło „zrobić” Polse dziecko).

„Starczy” znajomi z reguły widać już gniazdko w Niemczech, szukają miejsce dla następnych. Pracują w podanych wyżej punktach. Gestem symbolizującym chęć kupna samochodu zatrzymują wszystkie należące do Niemców pojazdy. Nieliczni szukają samochodu dla siebie. Większość chce odprzedać pojazd dalej lub dokonać klasycznej „przeładowki”. Oto niedawno pewien berlińczyk miał życiową szansę sprzedać seata marbellę za 7 tys. marek. Po dokonaniu transakcji w dłoniach Niemca znajdował się zwitek papieru i 200 marek.

Wcześniej goście rozpylają się, znikają. Grupy są płynne, zmieniają skład. Na ogół nie dochodzi do awantur. Pozwala to przypuszczać, iż mają jasno podzielone strefy wpływów lub stanowią jedną, dobrze zorganizowaną grupę. Jednak, jak twierdzą ślubiści policjanci, jeżeli ekipa ma nawet bossa, to rezyduje on w Bułgarii.

Spór o wizy

INFORMACJA WŁASNA.

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych trwają prace nad nowymi zasadami przydzielania wiz wjazdowych do Polski dla obywateli b. ZSRR oraz Bułgarii i Rumunii. Jak nas poinformował naczelnik wydziału prawnego szefa MSW Piotr Szczyński trwają w tej sprawie już uzgodnienia międzyresortowe. MSW domaga się przywrócenia wiz dla obywateli wymienionych państw.

Przeciwne temu jest MSZ, które uważa, że należy zaostrzyć reżim wjazdowy. Miałyby to polegać na wzmożeniu kontroli zaproszeń a także braniu odpowiedzialności przez zapraszającego, do pokrycia kosztów pobytu wyżywienia i leczenia zapraszanego gościa. W przypadku wprowadzenia u nas wiz, mówi dyr. Władysław Kłaczynski, musimy się liczyć z tym, że podobnie postąpią wobec Polaków inni. Bułgaria i Rumunia już nas o tym poinformowały. Nie inaczej zachowa się też Rosja.

(Luź)

KRONIKA

ZIELONA GÓRA. Zostanie powołana polsko-niemiecka komisja nadzorująca realizację wszelkich poczyniń, dotyczących współpracy woj. zielonogórskiego i Brandenburgii. Takie ustalenie zapadło przedwczoraj podczas spotkania wojewody - Jarosława Barańczaka, z przedstawicielami brandenburskiego Ministerstwa Gospodarki i Technologii. Uczestnicy spotkania, a byli nimi także reprezentanci samorządu Cybinki i niemieckiej spółki OSW z Eisenhuettenstadt.

(as)

przyczynia się to do rozrastania wysypisk.

Widząc co się dzieje, niektóre zakłady komunalne zaczęły podejmować nieśmiałe próby segregacji śmieci. Aby jednak ten pomysł zaczął funkcjonować potrzebne są pieniądze na zakup specjalnej ilości pojemników, dzięki

utilizacji odpadów nie jest ciągle do końca prawie uregulowany. Zupelnie jakby śmieci nie stanowiły żadnego zagrożenia dla naszego środowiska.

Ponieważ jeszcze nie plawimy się w śmieciach, nikt specjalnie nie martwi się tym, że coraz trudniej będzie znaleźć tereny przeznaczono-

ne pod wysypiska. Wygląda to zupełnie tak, jakby opieszali ustawodawcy wychodzili z założenia, że kłopot nie istnieje tak długo, dopóki się o nim nie krzykzy. Nic też dziwnego, że zakłady produkujące opakowania nie są zobligowane do ich przetwarzania tak jak ma to miejsce choćby w Austrii i Niemczech. U nas natomiast obniża się stawki kar placowych za niezaczyszczenie

środków. Tendencje powinny być akurat odwrotne. I powinno się te kary skrupulatnie egzekwować.

Co więc można zrobić w tej sytuacji? Jak chronić środowisko, a także naszą życiową przysługę przed kolejnymi zwałami śmieci? Nie jest to łatwe, gdyż zdążyliśmy się już przyzwyczaić do towarów jednorazowego użytku. Zresztą jak tu pozostać nieczułym na „ogupiające” nas zewsząd reklamy i kuszące, zachodnie opakowania. Zdaniem pracowników gospodarki komunalnej najprościej byłoby przetłamać niechęć do opakowań wielokrotnego użytku takich jak butelki, zamiast popularnych „foliów” używać trwałych toreb na zakupy. Przy zakupach nie sugerować się tylko atrakcyjnym opakowaniem. Jakość bowiem nie zawsze idzie w parze z obfitością opakowania.

Postępując w ten, ekologiczny sposób, nie pozbedziemy się co prawda śmieci całkowicie, ale z pewnością będzie ich mniej. Brzmi to być może jak wołanie na puszczy, ale od czegoś przecież trzeba zacząć. Skoro nie można więc od rzeczy wielkich, należy zacząć od siebie i własnego podwórka.

BOGUSŁAWA GAWĘŁ

Świnia zjadła szczura

(cd. ze str. 1)

- Czy już można ocenić zasięg i skalę zachorowań?

- Do środy, 20 bm. odnotowaliśmy 199 zachorowań, ale nie ma konieczności hospitalizowania wszystkich zakażonych. Nie doszło również do przypadków śmiertelnych, a stan chorych generalnie można określić jako średnio ostry, chociaż zdaje sobie sprawę, że - zwłaszcza dla chorych - takie oceny mają bardzo względne znaczenie. Warto jednak o tym wiedzieć, bo publikowanie informacji o włośnicy spotkało się z ogromnym rezonansem społecznym. Odbieraliśmy w tej sprawie po kilkanaście telefonów dziennie.

- Co wiadomo o źródłach zakażeń?

- Współpracując z Wojewódzkim Inspektorem Weterynarii oraz z policją przeprowadziliśmy bardzo szerokie rozpoznanie. Z naszych dotychczasowych ustaleń wynika, że prawdopodobnie zaczęło się od świni, która zjadła szczura. Została zakażona i tak rozpoczął się epidemiologiczny łańcuch, bo jej mięso trafiło do jednej z pozagorzowskich masarni, a stąd: do sklepów w Międzyrzeczu i w Gorzowie.

- Czy epidemia włośnicy jest zjawiskiem wyjątkowym?

- Jest wyjątkowa o tyle, że w dwóch ostatnich latach odnotowano w Gorzowie wiośnicę na trzy zachorowania na tę chorobę, w 1990 roku - jedno, a kilka poprzednich lat - żadnego.

- A więc zagrożenie włośnicą narasta wraz z urynkowaniem naszej gospodarki...

Rozmawiał:
JANUSZ AMPUEŁA

Chciał kupić niewinność

Dokładnie 1 milion 186 tysięcy 200 zł zostawił na siedzeniu radiowozu pewien mieszkaniec Choszczyna, przytłaczany przez policjanta na jeździe samochodowej w stanie nietrzeźwym. Gotówka miała skłonić policjanta do odstąpienia od skierowania wniosku na kolegium, ale funkcjonariusz okazał się niezłomny i teraz kierowca będzie miał drugą sprawę, przed Sądem Rejonowym, o próbę wręczenia łapówki.

/sc/

Mieszkaniowa mizéria

Jak się można było tego spodziewać, rok 1992 przyniósł znaczny spadek budownictwa mieszkaniowego w woj. gorzowskim, co nie jest niczym dziwnym wobec załamania tej branży w całym kraju. W grudniu budowlani przekazali inwestorom 141 mieszkań i tym samym zamknęli rok budowaniem 1731 mieszkań, czyli o 213 mniej, niż w 1991 r. Spółdzielnie mieszkaniowe otrzymały 1410 mieszkań, lokali komunalnych postawiono tylko 181, a zakładowych jeszcze mniej, bo jedynie 140. W 1993 r. mieszkań też zapewne będzie nie będzie, ale za to cieszyć się będziemy mieszkaniowym ładem.

/sc/

Gasił pożar... olejem napędowym

Promień, który pokazał się w korytarzu jednego z mieszkań 3-rodzinnego budynku w miejscowości Świnia gmina Osno byłby łatwy do ugaseńcia, gdyby gospodarz mieszkania nie posłużył się do jego zgaszenia płynem z butelki. Pech jednak chciał, iż w pośpiechu nie sprawdził, czy w butelce była woda, czy coś innego. Okazało się, iż był to... olej napędowy, który tylko podsycał płomień i spowodował szybkie zajęcie się zgromadzonych w korytarzu, łazienkowych materiałów, którymi były słoma, gałęzie świerków, ozdoby papierowe itp. Lokatorzy tego mieszkania trudnią się bowiem wyrobem wianków nagrobkowych.

Zdarzyło się to wieczorem podczas przyjęcia z udziałem osób postronnych. Nikt nie doznał obrażeń, jednak szkoda była duża - zarówno od ognia, jak i od wody, której użył dwójka jednostek straży OSP prowadzącej ratowniczą do gaszenia rannych.

(ada)

Temida uwierzy głodnemu?

Właścicielka sklepu mięsnego w Gorzowie wspólnie z policjantami stwierdziła, że w wyniku nocnego włamania z półek zniknęło 6 konserw o wartości 160 tys. zł. Wkrótce policjanci zatrzymali na ulicy mężczyznę, przy którym znaleziono skradzione konserwy. Człowiek przyznał się do czynu i twierdził, że ukradł z głodu, bo nie miał pieniędzy na kupno żywności. Stanie przed sądem, ale może Temida uwierzy głodnemu...

/ac/

Człowiek na torach

Gdy ze stacji Rzecze wtorek o godz. 17.36 ruszył planowy pociąg relacji Pila-Stargard po ujechaniu 200 metrów na stacji poczuł, iż lokomotywa w coś uderzyła. Po zatrzymaniu i ominięciu składu ujrzano między szynami leżącego człowieka. Był ciężko poszkodowany - złamania kończyn, kręgosłupa, zęber, urazy głowy. Okazało się, iż jest to 41-letni mieszkaniec Gorzowa. W stanie krytycznym odwieziono go do szpitala w Choszczynie.

(ada)

Uciekinierzy za kierownicami volkswagenów

W rejonie działania Komendy Rejonowej Policji w Strzelcu Krapieńskich w jednym dniu zostali zatrzymani dwaj uciekinierzy z Zakładu Poprawczego w Szczecinie. Obaj - za kółkami skradzionych volkswagenów - gołfów. Pierwszy, 18-latek, trafił w ręce policji w Dobiegniewie, jego kolega - w Tuchynie.

(ada)

Zwyczajem w rockowym świecie jest, iż przed występem gwiazdy na scenę wychodzi „support band” - grupa (zwykle lokalna), która przygotowuje grunt, rozgrzewa publiczność i przy okazji wyrabia sobie „firmę” w cieniu sławnego wykonawcy. Zdarzają się wypadki, że rzucona na pierwszy ogień kapela okazuje się być lepsza od gwiazdy. Niestety, nie w zielonogórskiej Hali Ludowej, w której we wtorek wystąpił „Oddział Zamknięty” i „Trzecia Kawa”.

Nigdy nie przepadałem zbyt za „Oddziałem”, a nazywanie tej grupy „polskimi Stonesami” uważałem za sporą przesadę. Dlatego, z zalem muszę powiedzieć, że „Trzecia Kawa” (zespół zaczynający mniej więcej w tym samym czasie co „Oddział” i teraz podobnie reaktywowany) wypadł dość blisko w tej konfrontacji. Parę miesięcy temu miałem okazję wystuchać ich starych numerów, zagranich w starym składzie w czasie kameralnego koncertu w Klubie Dzie-

nikarza „Pod Kaczką”. To było to! Ucieszyłem się więc wieść o powrocie grupy na scenę, i prawdę

Estrada

Trzecia kawa na oddziale zamkniętym

powiedziawszy do Hali Ludowej wybrałem się głównie po to, by usłyszeć i zobaczyć, jak ten come back wypadnie.

Sala wypełniona w 2/3 przywitała ich wyjście umiarkowanym aplauzem, a „Kawa” do końca swojego występu nie potrafiła podgrzać temperatury. Może dlatego, że wszyscy oszczędzali siły na „Oddział Zamknięty”. W każdym razie wyraźnie brakowało mi frontmana, jakim kiedyś

był Leszek Szpigel. Nowy wokalista - Olek, mimo posiadania dobrego głosu nie był w stanie „rozko-

Muzycy z „Oddziału” znają się na swojej robocie i dali naprawdę pokaz profesjonalizmu. W oku mgnieniu prawie cała widownia znalazła się w wąskim pasie oddzielającym scenę od pierwszego rzędu krzesła (przeźrzeni stanowczo zbyt małej jak na show rock'n'rollowy). Wokalista (niestety nie Krzysztof Jarczyński) wzorem Axa Rose biegł z jednego końca sceny na drugi, ale nie przeszkadzało mu to w czystym i dobrym podaniu tekstów (swego czasu „kultowych” piosenek). Swoją drogą zastanawia mnie popularność w kręgach młodzieży w wieku szkolnym kapeli, która święciła triumfy w czasach, w których co najwyżej słuchali oni Piccolo Coro dell'Antoniano. Tak, czy inaczej muzykę przynależą do imprez zorganizowanych przez Alma Art i Klub U Jana wypadła dobrze, nawet powyżej średniej (przeżyłoby nagłoszenie) i mam nadzieję że na tym się nie skończy.

MAREK ZGAŃSKI

superexpress

M-3, 49m² - spółdzielcze własnościowe na os. Przyjaźni - sprzedam. Zielona Góra, tel. 703-47, po 16.00.

UKŁADANIE glazury, terakoty, marmuru, remonty mieszkań: Zakład Murarski, tel. 627-86.

PSA rasy bulterier do sześciu miesięcy kupię. Świebodzin 253-64.

CINQUECENTO 700, 1992r. - na gwarancji - sprzedam. tel. 657-42, godz. 13.00 - 15.00.

PRACA w marketingu dla aktywnych, przedsiębiorczych. Gorzów tel. 279-42 po 15.00.

ELEKTRONICZNA diagnostyka silników samochodowych DIESELA - Gaźnikowych przeniesiono z ul. Strumykowej na ul. Piastowską 5, tel. 34-72-60 Głogów.

FIATA 126p sprzedam. Tel. 700-21 wew. 347.

126p - 1988 sprzedam. Drzonów 76.

SPRZEDAM 126p - 1987. Tel. 675-13.

DZIAŁKĘ budowlaną w Raculi - sprzedam. Zielona Góra, tel. 28-770.

PRZEDPŁATĘ - sprzedam. Zielona Góra, tel. 16-01, 7.00-15.00.

BUDOWA kominków, tel. 627-86.

VW passata combi 1991 sprzedam. Nowa Sól tel. 77-230.

CITROEN BX-16, poj. 1.6 - 1984/85 - metalic - sprzedam. Stan idealny. Sułechów, Tel. 24-88, po 16.00.

FORDA fiestę - 1989 - sprzedam. Strzelce tel. 14.

Wyjazdy do Rzymu

w każdy piątek przez Zieloną Górę, Nową Sól, Polkowice, Lubin, Legnicę.

Świebodzin, tel. 252-55, 252-70.

Radio

PROGRAM I: 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00 - Wiad.; 6.00 - 8.30 Sygnały dnia; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.40 Pociąg piosenek; 11.05 Nowości muzyczne; 11.30 Szkoda gadać; 12.40 Radio kierowców; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Belcanto dla wszystkich; 14.13 Muzyczna Jedynka; 16.10 Aktualności; 17.30 Przeboje non stop; 18.05 Echo; 18.40 Lekcja języka angielskiego; 19.30 Radio dzieciom; 20.25 Koncert żywcem; 20.45 „Europa nie pozwoli”; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 „Róża” (słuch.); 22.15 Zatrzymane w czasie; 23.30 Historia kabaretu.

PROGRAM II: 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 13.15, 16.15, 21.20, 24.00 - Wiad.; 6.00 Poranek Dwójki; 9.00 „Wojna i pokój”; 9.40 Małe co nieco...; 10.00 Muzyka dworów królewskich i książęcych; 11.05 Koncert Radio kontakt; 13.00 Inspiracje; 14.00 Mistrzowie pieśni; 14.05 Nowe nagrania radiowe; 15.00 Mała encyklopedia muzyki; 15.30 Muzyka odnaleziona; 16.20 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 18.00 Panorama muzyki polskiej; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.25 „Batalie mistyczne czyli dyskurs Duszy z Szatanem” (słuch.); 22.00 Czas na jazz; 23.05 Tradycje śpiewu chóralnego; 0.05 Muzyka noturna.

PROGRAM III: Serwis Trójki co godzinę; 5.00 - 9.00 Zapraszam do Trójki; 9.05 Przed południem; 11.20 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki;

13.20 Powtórka z rozrywki; 14.15 Zimowa canzonetta; 15.05 Brum; 16.00 - 19.00 Zapraszam do Trójki; 19.35 Biel-ski odcień bluesa; 20.15 Jazz przed 1968 rokiem; 21.15 Fermata; 22.15 Ratusz Skolimów; 23.00 To był dzień; 23.25 Klub folkowy; 23.35 Czas poetów; 0.05 - 2.00 Trójka pod kocykiem.

PR ZIELONA GÓRA: Od północy do 20.00 - wiadomości co godzinę; 7.00, 16.00, 22.00 - Program BBC; 16.10 - Lubuskie aktualności; 6.05 Radiopora-nek; 9.05 Studio - Reklama; 11.05 Ra-dio - Teraz; 14.05 Studio - Reklama; 15.05 Impulsy; 15.20 Koncert; 16.20 Recital; 16.30 Co wy chcecie ode mnie (rep. I. Linkiewicz); 17.05 Nie taki diabeł straszny; 18.05 Radiowa lista prze-bojów postyckich; 19.05 Gramofon; 20.05 Radio wieczór; 23.00 - 6.00 Noc-ne Marki.

PRO 7: 6.45 i 16.45 Filmy rysunkowe; 10.25 Perry Mason i oskarżony gangster (film); 12.00 Ulice San Francisco (ser.); 12.55 i 18.35 Bill Cosby Show; 14.20 Nevada Clint (western); 19.05 Ulice San Francisco; 20.15 Śnieżny patrol (komedia U-SA); 22.00 T.J. Hooker (ser.); 23.00 Anioł 3 - Ostatnia rozprawa (krym. USA); 0.50 Partnerzy (ser.); 1.50 Sirocco (film); 4.25 Trzy godziny do śmierci (film).

PREMIERE: 8.40 Edward mit den Scherenhänden (komedia-dramat USA); 10.20 Kein Baby an Bord (komedia); 14.15 Otto - Der Ausserfriesche (komedia); 15.45 Har auf Sendung (dramat); 17.25 Reinegel (komedia krym. USA); 20.15 Nicht ohne meine Tochter (biog-

raf.); 22.00 Europa (thriller); 0.00 Full Metal Jacket (film wojenny); 1.55 Anthony III (horror USA); 3.35 The Dark Side Of The Moon (film s-f); 5.10 Fantasy Island - Die Geisterinsel (komedia).

RTL 7.00 Dzień dobry, Niemcy; 10.00 Bogaci i piękni (ser.); 12.30 Australian Open '93 13.20 Santa Barbara (ser.); 15.00 Dziwne hobby (ser.); 16.00 Program rozrywki; 17.00 Kto jest szefem? (ser.); 17.30 Ożeniony z dziećmi (ser.); 18.00 Elf 99; 18.15 Australian Open '93; 19.45 Dob-reczasy, zlecasy (ser.); 20.15 Augenzeugen Video; 21.15 Notruf; 22.15 Program rozrywkowy; 0.00 Prawo Los Angeles (ser.); 1.05 Australian Open '93 (na ży-wo).

FILMNET: 9.00 Man on a Swing (dramat USA); 13.00 The Long Walk Home (dramat); 15.00 Mirakel i Valby (dramat); 19.00 Scenes from a Mall (komedia USA); 21.00 Victim of Love (thriller); 23.00 Women and Men: Stories of Seduc-

tion (dramat); 1.00 Les Deux Fragonard (dramat); 3.00 No Retreat, no Surrender (sensac.); 5.00 Night Breed (thriller).

SAT 1: 6.00 Dzień dobry z SAT; 8.50 i 15.05 Imperium Colby (ser.); 9.40 Młody niespokojny (ser.); 10.25 Swawola w Salzkammergut (film); 13.05 Bitte mel-de dich; 14.40 Siedzi (ser.); 16.00 Rip-tide (ser.); 18.30 Dran - sport; 20.15 Rewir Wolfa (ser.); 21.15 Parada przebojów; 22.15 Czarna kobra II (film wt.); 23.55 Śniadanie z mordercą (film).

3 SAT: 13.00 Magazyn południowy; 14.15 Jazz; 16.10 Peter Brook, czarodziej teatru; 17.10 Z kamerą wśród zwierząt; 18.00 Sport; 20.00 Starý (ser.); 21.00 Początki. Rozmowa z Erichem von Dänikenem; 22.25 La Passion Beatrice (film franc.).

EUROSPORT: 9.00 Gimnastyka; 10.00 Jazda figurowa na lodzie; 11.30 Gimnas-tyka; 12.00 Koszykówka; 13.30 Euroforn; 14.00 Snowboard; 15.00 Jazda figurowa

na lodzie; 17.00 Jazda figurowa; 18.00 Tater-nictwo; 19.00 Magazyn narciarski; 20.00 Koszykówka (na żywo); 21.30 Eurosport News; 22.00 Piłka nożna; 23.30 Kick-boxing; 0.30 Eurosport News.

LIFESTYLE: 11.00 Spiral Zone (ser.); 12.30 The Joan Rivers Show; 13.15 Sally Jessy Raphael; 14.10 Program rozrywko-woy; 15.10 Braken (ser.); 16.30 Program rozrywkowy; 17.00 Dick Van Dyke Show; 18.30 Tele - sklep; 19.00 Sally Jessy Rap-hael; 20.00 Tele - sklep; 23.00 Jukebox - teledyski; 3.30 Top Five.

SKY ONE: 9.00 Program dla dzieci; 10.10 Filmy rysunkowe; 11.30 The Bold and the Beautiful (ser.); 12.00 The Yo-ung and the Restless (ser.); 13.00 Falcon Crest (ser.); 14.00 E Street (ser.); 14.30 Another World (ser.); 15.20 Santa Bar-bara (ser.); 15.45 Maude (ser.); 16.45 Program dla dzieci; 18.00 Star Trek (ser.); 20.00 Alf (ser.); 21.00 Pehna chata (ser.); 22.30 Chances; 0.00 Star Trek (ser.).

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

oferuje:

- * kleje do płytek
- * zaprawy do fugowania
- * masy samopoziomujące
- * szpachle do ścian dłu-skiej firmy LIP

Zielona Góra,
ul. Naftowa 1
tel. 72-200, 710-61 w. 39
czynne od 8.00 do 16.00.
CGX376

HURTOWNIA OGRODNICZA „AGROCENTRUM”

oferuje:

- * tania folię ogrodniczą
- * maty ocieplające
- * płachty
- * środki ochrony roślin
- * nasiona, nawozy, kosiar-ki

Zielona Góra,
ul. Fabryczna 6
(sklep Nasienny na targowisku)
tel. 56-78.
BGX493

URZĄDZENIA DLA GASTRONOMII I SKLEPÓW

oferuje firma **ULM-NEU-ULM**

Zielona Góra,
al. Zjednoczenia 118 A
tel./ fax 72445 do 48, wew. 212

Całodobowa AGENCJA TOWARZYSKA „ONA I ON”

zapewni towarzystwo miłych pań

Głogów 33-49-56.

Zatrudnimy panie w wieku 20-35 lat.

BGH

PRACOWNIA PLASTYCZNA ARTGRAF

oferuje następujące usługi:

- ✓ KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE I WYCIJNANIE LITER I ZNAKÓW
- ✓ SZLIFY
- ✓ REKLAMY ŚWIETLNE
- ✓ PLANISZE WOLNO STOJĄCE
- ✓ REKLAMY SKLEPÓW
- ✓ USŁUGI KSIĘGODRUKOWE

ZAPRASZAMY codziennie 7.00 - 17.00

ART GRAF - ZIELONA GÓRA
ul. Moniuszki 7
CGX 471

Dnia 22 stycznia 1993 roku (tj. piątek) o godz. 17.15 w SOA w Zielonej Górze ul. I. Krasickiego odbędzie się „WIECZÓR KOŁĘD” z udziałem uczniów Ogniska Muzycznego oraz dzieci z Przedszkola Nr 9.

ZAPRASZAMY RODZICÓW, BABCIE I DZIADKÓW.

BGX674

"APEX" S.c.

ANTENY SATELITARNE SPRZĘT RTV

Zielona Góra,
ul. Chopina 26 A
dojazd od PKP za barem "Turysta" w prawo, również przyjmowanie zleceń,
ul. Lisia 51/43,
tel. 661-51
po 17.00 - 604-68
BGS905

HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ pochodzenia zagranicznego w Żarach, ul. Zgorzelecka 16 została przeniesiona na ul. Akacjową 3 (w podwórzu). Dojazd od Al. Wojska Polskiego

Posiadamy towar bardzo dobrej jakości w ciągłej sprzedaży. Czynna codziennie od 9.00 - 16.00.

39GZ

„CORRADO” TRANSPORT INTERNATIONAL

Spółka j.v. z o.o.
Zielona Góra,
al. Zjednoczenia 128

poszukuje dysponenta do przewozów międzynarodowych.

Wymagana znajomość j. niemieckiego i staż w przewozach międzynarodowych.

CGX349

TANIE KANAPOTAPCZANY 1 i 2 osobowe

dla odbiorców zbiorowych po cenach zaopatrzenio-nych (bez podatku obroto-wego), już od 1,3 mln. zł.

Informacje i zamówienia:

PTH „PROGRES”
Nowy Tomysł,
ul. Koszykowa 1
tel. (0-666) 222-98.

BGX543

POMIESZCZENIA BIUROWE do wynajęcia - śródmieście Zielonej Góry.

Informacje:
Tel. 705-16, 703-22.

BGX640

BOAZERIE PCV

- możliwość wykonania elewa-cji budynków zimą
- doskonały materiał do wy-kończenia łazienek, łokali, biur, okapów, balkonów, bram garażowych itp.

P.W. „ELADO”
Zielona Góra,
al. Zjednoczenia 92
tel. 638-80,
w godz. 8.00 - 15.00
wolne soboty - 9.00 - 13.00
Żary, ul. Mickiewicza 26
- w dni powszednie od 10.00 do 16.00.

BGX22

Agencja Towarzyska CLAUDIA

zapewnia towarzystwo MIŁYCH PAŃ

ZADZWOŃ
Gorzów Wlkp., tel. 322-038
Zielona Góra, tel. 68-772
Zatrudnimy Panie.
124GG

TERMODRUK - POLIGRAFIA

wykonuje:
etykiety, metki firmowe i ubraniowe, wizytówki, cenniki, zaproszenia, listowniki i inne druki wg wzoru klienta na kartonie, papierze, skórze, plastkach itp.

Zielona Góra,
ul. Kozuchowska 15a,
tel. 30-56, 707-51.
CGX44

NAJTAŃSZE ZESTAWY SATELITARNE TV SAT KEDUR

Zielona Góra,
ul. Lisia 51/64
tel/fax 68-410
HURT, DETAL
MONTAŻ,
SERWIS

CGS967

CENTRUM MEBLOWE DIOM

faxy faxy faxy
centralni telefony **PANASONIC ONWA**

680 70
Zielona Góra

sprzedaż - serwis
ul. Malczewskiego 13

PODGRZEWACZE POWIETRZA na olej napędowy firmy Recent.

PPW „ARAJ”
50-412 Wrocław,
ul. Mazowiecka 17/316,
tel. 335-30 Wrocław.
218PA

SPRZEDAŻ WĘGLA I KOKSU

Zielona Góra,
tel. 42-31 w. 480.
CGX593

WITNICA - BILANS PRYWATYZACJI * WITNICA - BILANS PRYWATYZACJI * WITNICA - BILANS PRYWATYZACJI

„Duńczyk może nie wiedzieć, gdzie leży Warszawa czy Kraków, ale będzie wiedział, jak trafić do Witnicy” - przekonywał burmistrza Andrzeja Zabłockiego duński przedsiębiorca Frede Davidsen, dowodząc, że obecność stoiska gminy Witnica na dorocznym targach w Aalborgu ma głęboki sens.

Do Duńczyków docierają oferty turystyczne z całego świata. Mogą jeździć na Majorkę czy do Meksyku, i w tysiące innych miejsc, nawet taniej niż do... Witnicy. A wybierają Witnicę, gdyż nabierają zaufania do firmy Davidsena, do oferty, do ludzi z tej gminy, poznając ich osobiście na tych targach.

A skąd Witnica w Danii? Przez przypadek? - Trochę tak. Otóż pan Davidsen zainteresowany był wprowadzeniem swojego biura turystycznego na rynek polski. Zaczął rozglądać się po wielu miejscowościach Ziemi Lubuskiej w poszukiwaniu miejsca odpowiadającego duńskim wyobrażeniom o wypoczynku. Wybrał Witnicę.

Duńska lokomotywa

A tak się akurat ułożyło, że Warta-Tourist miała tu swój ośrodek „Ustronie”. Nie w pełni wykorzystany, a nawet stanowiący pewien kłopot w rozbudowanej infrastrukturze firmy. Decyzją wojewody ośrodek ten przekazano gminie. Zarząd gminy - nie dyskutując zbytnio - jak czynią to radni wielu gmin, mający pełne usta sloganów o gospodarce turystycznej - podjął skutecznie rozmowy z Duńczykiem i w ciągu miesiąca, po kilkunastu roboczych spotkaniach, podpisał wieloletnią umowę, w myśl której pan Davidsen jest dzierżawcą „Ustronia”. Wprowadzono w niej zastrzeżenie, że z usług mogą korzystać również turyści polscy.

Zaraz po podpisaniu umowy firma braci Davidsen wkroczyła z inwestycjami: wszystko musiało mieć standard „europejski”: wywalano stare okna, drzwi, instalacje sanitarne. Nic nie może się nie dymać, przeciekać, zalać, zapachem uryny (jak w „reprezentacyjnej” restauracji miasta). Nowa jakość, nowy standard usług pojawił się w „Ustronie”. W ślad za tym... duńscy goście.

Na masztach przed ośrodkiem zawisły trzy flagi: duńska, polska oraz „Holiday Center”. Co dwa tygodnie po 50 osób z Danii przez cały sezon od marca do października przyjeżdżało w ub. roku do Witnicy. Ten rok zapowiada się nie gorzej.

Przy ośrodku pan Davidsen postawił dwa drewniane bungalowy dla a czasów rodzinnych: w każdym są dwa pokoje (dla dzieci i dla rodziców), kuchnia z pełnym wyposażeniem (z kuchenkami mikrofalowymi) i... Okazało się, że po pomyśle jest tak duży, iż była potrzebna zbudowania trzech następnych takich domków. A każdy kosztował ok. 100 mln zł. Będąc dzierżawcą pan Davidsen już zainwestował ok. 5 mln zł i dołoży jeszcze, bo interes się rozwija, a domków ma być 25.

W Witnicy niektórzy narzekają, że niepotrzebnie gmina pozbyła się „Ustronia”. Po pierwsze: nie pozbyła. Po drugie: nie było inwestora, który by ten interes godnie poprowadził. Po trzecie: trzeba umieć liczyć zyski gminy inaczej niż to się niektórym wydaje.

Sekretarz UMIG Eugeniusz Kurzawski podaje całkiem sensowne wyliczenie: za czynsz wpływa do urzędu ok. 50 mln zł miesięcznie. Te 5 mln zł włożone w ośrodek trafiło do naszych polskich kieszeni, bo tu kupowano materiały, a miejscowi rzemieślnicy wykonywali roboty. Oni też stawiali domki. W ośrodku ok. 30 osób ma stałe zatrudnienie, co nie jest do pogardzenia. Turyści trzeba nakarmić, więc zaopatrzenie też pochodzi od miejscowych firm.

Frede Davidsen ma bezpośrednie, pomijające Orbis, umowy z okolicznymi kołami łowieckimi. Dość powiedzieć, że odstrzał np. jelenia kosztuje ok. 70 mln zł. Ludzie pomagający w polowaniach też coś zarabiają.

Każdy autokar po przekroczeniu granicy zatrzymuje się przy kantorze. Szacuje się, że w miesiącu Duńczycy wymienią tu ok. 40 tys. dolarów, a potem je zostawiają w naszych sklepach, kupując kryształ, artykuły domowego użytku, alkohol. To się im opłaca i jest jednym z powodów, że właśnie do Polski przyjeżdżają.

Standard zaproponowany w „Holiday Center” (czystość), a także marketing: wielojęzyczne foldery, pełna informacja o usługach, sposób organi-

zowania turystyki - to coś, co jest darmową lekcją dla środowiska. I chyba największym zyskiem gminy z tego turystycznego przedsięwzięcia!

Są w naszej okolicy gminy mające dużo większe walory turystyczne i potencjalne możliwości rozwoju turystyki. I samorządy coraz częściej o tym mówią. Niestety: tylko mówią. Od gadania nie przybyło ani jedno miejsce hotelowe, ani jedna złotówka do budżetu. A w Witnicy nie mówią, lecz robią, chociaż gmina do tej pory była bardziej „przemysłowa”, „rolnicza”, a nie „turystyczna”.

Ale Witnica, po duńskiej lekcji, ma coraz większe apetyty na rozbicie biznesu w turystyce. I robi to! Przygotowywany jest duży folder - informator.

Miejscowy OSiR nie uległ przekształceniu, ani likwidacji, a coraz lepiej sobie poczyna.

W ośrodku wczasowym w Sosnach nad jeziorem Długim dobudowano 10 budynków po 8 miejsc w każdym. Jest tam już 220 miejsc - co ważniejsze - są to miejsca w pełni wykorzystane. W ubiegłym roku były tam 3 turnusy po 200 dzieci z biednych rodzin przysyłanych przez NSZZ „Solidarność” Mazowsze i 100 dzieci ze Śląska. I pomimo remontów i inwestycji, utrzymywania przez OSiR stadionu, hali widowiskowej i 3 hal produkcyjnych - ogromnego majątku - udało się wypracować zysk około 200 mln zł.

To umiejętne sterowanie OSiR-em jest zapewne zasługą dyrektora Janusza Sikorskiego i jego 55-osobowej załogi. Ale trudne czasy każą się zastanawiać nad nowymi rozwiązaniami. I właśnie w tych dniach OSiR znalazł partnera: z Holandii przynosi to swoje przedsiębiorstwo Pakistańczyk. Docelowo ma zatrudnić 100 kobiet do szycia odzieży, którą w 100 procentach będzie wysyłał do krajów EWG. Już wynajął halę, zwozi maszyny, rekrutuje załogę.

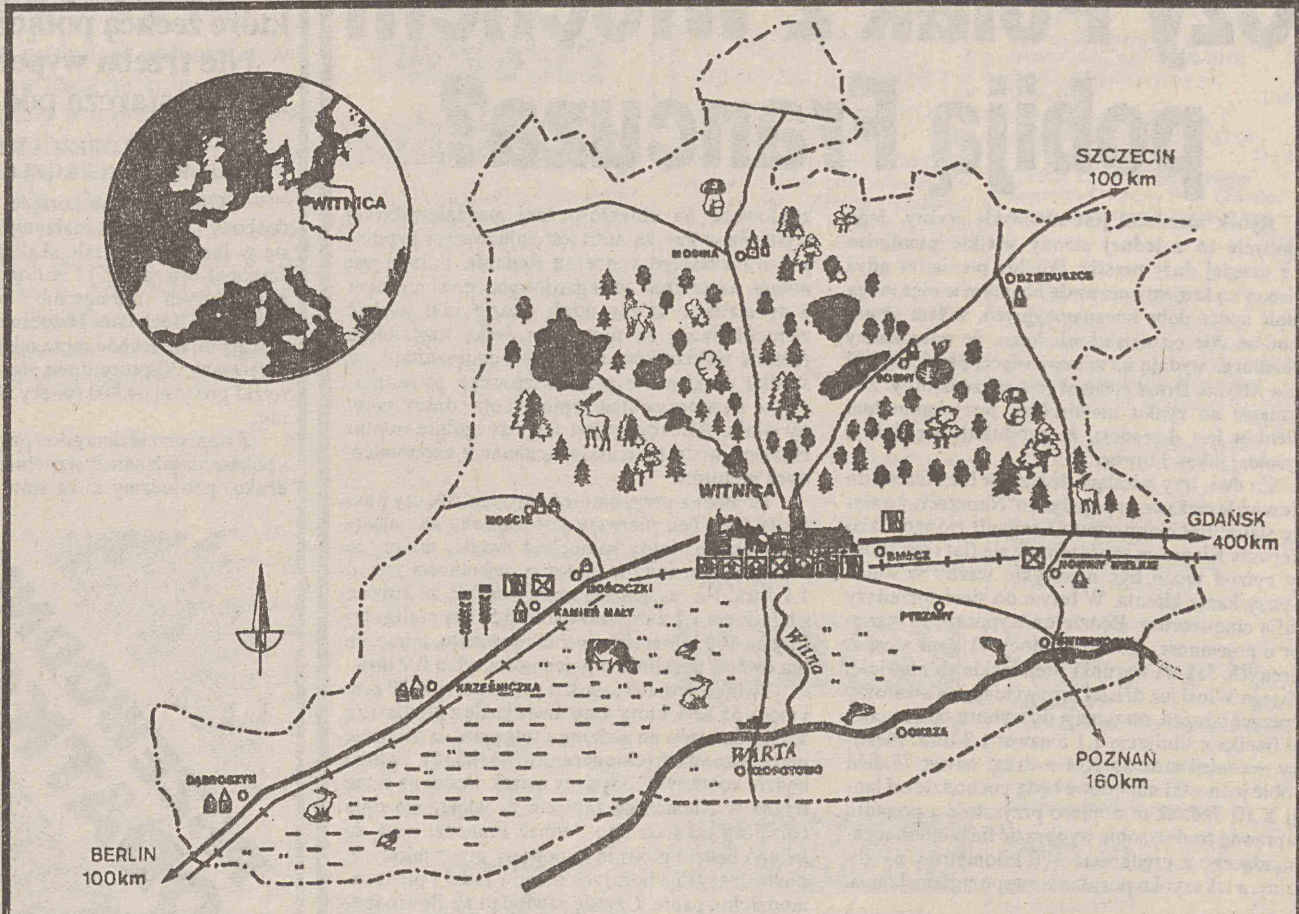
Jest to o tyle ważne, że stwarza nowe możliwości dla OSiR-u, a mieszkańcom daje zatrudnienie. Niewykluczone, że kontrahenci tej „holenderskiej” firmy polubią Witnicę. Tak jak polubili ją australijscy biznesmeni polskiego pochodzenia, którzy w obiektach odkupionych od SKR zamierzają jeszcze w tym roku otworzyć zajazd „Pod kangurem” z daniami i w stylu właśnie australijskim. Bliskość granicy i przelotowa trasa jest dla nich magnesem.

Gmina może - i powinna - dopracować się pewnej koncepcji rozwoju turystyki. Gdy upada przestarzały przemysł, trzeba szukać innych sposobów na życie i... rozwój. Duńska lokomotywa pociąga swoim przykładem.

Ale jest jeszcze sporo do zagospodarowania. Hotel, restauracja, hale po zlikwidowanym POM-ie, stylowy pałacyk nad jeziorkiem, jest wiele zagrożeń o rolników do wykorzystania jako miejsca wczasowo-turystyczne.

Rada Gminy zwróciła się do wojewody gorzowskiego z propozycją, aby stolicą tworzonego Euro-regionu był Dąbroszyn. Tamtejszy pałac o historii związanej z osobą Fryderyka II, przejęty przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa mógłby temu doskonale służyć.

Ale to osobny temat, niekoniecznie z turystyką związany.



Gmina Witnica przez dziesięciolecie postrzegana była jako ośrodek przemysłowo - rolniczy. Istniało tu 10 większych zakładów przemysłowych i sporo rzemieślniczych. Całkiem nieźle poczynali sobie rolnicy: piękne sady w Sosnach, PGR-owskie chlewne i obory. Zmiany własnościowe, jakie się tu już dokonały lub są w toku, składają do ukazania cząstkowego bilansu prywatyzacji. Mimo znacznego bezrobocia mieszkańcy powoli odkrywają szanse nowej sytuacji: tak jest w sprywatyzowanym browarze, w Holiday Center, w OSiR, w „Metalplacie”. Coraz częściej samorząd Witnicy dostrzega ekonomiczne szanse, jakie stwarza turystyka i bliskość nowego przejścia granicznego w Kostrzynie.

BIZNESMENI, BANKOWCY, INWESTORZY! ODWIEDŹCIE WITNICĘ, ZATELEFONUJCIE, NAPISZCIE.

Czeka na Was do zagospodarowania zakład przemysłowy, stylowy pałacyk w centrum miasta, hale magazynowe, hotel i wiele innych propozycji. Zarząd Gminy i Miasta gwarantuje rzeczową atmosferę negocjacji i otwartość na interesujące inicjatywy. Witnica leży tylko 20 km od przejścia granicznego w Kostrzynie nad Odrą.

tel: 15-255, tel/fax 15-218

Urząd Gminy i Miasta Witnica - ul. KRN 6

W Zielonogórskim istnieje 40, a w Gorzowskim 8 przedsiębiorstw, dla których organem założycielskim jest samorząd (dane z WUS). Ustawa o samorządzie (po nowelizacji) zobowiązuje gminy, aby do końca grudnia 1992 r. wybrały nową formę organizacyjno - prawną funkcjonowania przedsiębiorstwa komunalnego.

Na ostatniej sesji w Witnicy podjęto aż 18 ważnych uchwał, wśród których jedną z istotniejszych jest decyzja o przygotowaniu do przekształcenia własnościowego przedsiębiorstwa „Metalplast”.

Gdyby nawet wspomnianej ustawy nie było, burmistrz Witnicy Andrzej Zabłocki jest przekonany, że Rada Gminy zajęłaby się przekształceniem swego przedsiębiorstwa, gdyż każda prywatna forma zarządzania bardziej się sprawdza: organizacja pracy jest wtedy lepsza i podjęcie pracowników inne.

„Metalplast” jest jedną z większych firm w tej przemyśle - rolniczej gminie, zatrudniającą ok. 120 osób. Zajmuje się produkcją metalową: wytwarza okna, drzwi, stragany, pawilony handlowe, bardzo ładne ogrodzenia, ostatnio wykonała nowe przystanki PKS dla gminy. Przed laty był to zakład fialny podlegający „Metalplastowi” w Obornikach Śląskich. Potem zakład usamodzielniał się, a orga-

nem założycielskim stał się wojewoda gorzowski, który dość szybko przekazał firmę gminie.

Tak oto od sierpnia 1990 r. stał się „Metalplast” zakładem komunalnym, a że ustawa o samorządzie zobowiązuje gminy do szybkiego przekształcenia takich przedsiębiorstw - trzeba zastanowić się, jaką formę prawną można mu nadać, aby nie uległ likwidacji i nie powiększył i tak znaczącego bezrobocia

kim browarem. W browarze dużą pomoc okazały banki, a wartość przedsiębiorstwa była mniejsza.

Najprostszym rozwiązaniem byłoby utworzenie jednoosobowej spółki skarbu gminy. Przy przekształceniu w spółkę całość zysku przypadłaby gminie. I chociaż wiadomo, że gmina tego nie „przeje”, to nikt nie zagwarantuje, że część zysków może przeznaczyć na łatanie dziury w budżecie. Od radnych za-

zgrzyzenia. Rada powołała 8-osobową komisję (po czterech osobach z zakładu i spośród członków Rady) która musi w najbliższych dniach zaproponować propozycję przekształcenia uwzględniającą wszystkie warunki organizacyjno - ekonomiczne, aby na następnej sesji można było wybrać wariant najlepszy.

„Metalplast” jest zakładem „nowym”, o niezłych perspektywach: dwa lata temu przyniósł zysk 8 mln zł, rok temu - 2 mln zł, a ostatni trudny rok pozwolił wyjść „na zero”, czyli uniknąć strat. Firma jest wiarygodna finansowo, a półtora miliardowy kredyt obrotowy nie stanowi większego problemu.

Przekształcenia trzeba dokonać. I nie jest argumentem to, że np. komunalna firma jest dochodowa. Regularnie płaci dywidendę, podatki.

Problemem jest brak kapitału. Bez pieniędzy za trudno mówić o prywatyzacji, a ustawy pomagają, stwarzając poczucie tymczasowości. I najgorsza w tym wszystkim jest atmosfera: we wszystkich podobnych zakładach pracownicy czują się zagrożeni bezrobociem. Niepewność jutra nie mobilizuje, ale wywołuje reakcję „na przetrwanie”. Tylko liderzy przedsiębiorstw, kadra kierownicza, znając ustawy wymóg szukają rozwiązań. Zwykle - po omacku.

Gminni kapitaliści

w tej okolicy. Już 1000 osób pozostaje bez pracy po likwidacji POM-u, przekształceniach w kaflarnie, redukcjach w innych zakładach pracy. Aż 600 osób w grudniu pozbawiono prawa do pobierania zasiłku dla bezrobotnych.

„Metalplast” ma dość dużą wartość i nie jest łatwo go sprywatyzować. Gdyby trafił tu jakiś kapitał z zewnątrz - byłoby to proste. Pracownicy nie mają na tyle pieniędzy, aby założyć spółkę pracowniczą i wykupić firmę, jak to uczyniono z witnic-

leżałoby, czy będą chcieli te pieniądze przeznaczyć na unowocześnianie przedsiębiorstwa, zakupy maszyn, nowych technologii itp.

Tym bardziej, że forma jednoosobowej spółki z udziałem skarbu gminy ustawowo nie może trwać dłużej niż 2 lata i potem trzeba będzie wybrać formę inną: np. spółki akcyjnej. Albo przeprowadzić prywatyzację kapitałową, co oznacza sprzedaż przedsiębiorstwa.

Dyrektor Leopold Łabuda ma teraz nielaty orzech do

Od 1848 roku istnieje w Witnicy browar, ale długa historia nie przysporzyła mu sławy. Po wojnie podporządkowano go Zakładowi Piwowarskiemu w Zielonej Górze, a w latach świetności Lubniewickiego Kombinatoru Rolnego pamiętany tam dyrektor Cieślak postanowił przyłączyć „sąsiedzki” browar do dóbr ziemskich swego kołosa.

Zaczęły się remonty, inwestycje i... ciężkie czasy dla PGR-ów. Wtedy załoga browaru postanowiła odłączyć się od biedniejszego patrona. Tak od 1 stycznia 1990 roku browar stał się samodzielnym przedsiębiorstwem, podlegającym wojewodzie. Ale już wtedy w kraju przygotowane były ustawy prywatyzacyjne i kadra pilnie obserwowała stwarzane możliwości. Na wszelki wypadek założono spółkę pracowniczą i rozpoczęto starania o przejęcie państwowej firmy.

Udało się! Bez rozgłosu i zbędnych fanfar 1 kwietnia - jak na prima aprilis - w ubiegłym roku browar stał się firmą prywatną: spośród 75 - osobowej załogi 44 osoby są współwłaścicielami przedsiębiorstwa i czują się nimi coraz bardziej. Wiceprezes Zdzisław Czyrka twierdzi, że nikt nie ograniczał możliwości kupienia udziałów w chwili tworzenia spółki, ale teraz nikt się swoich udziałów nie chce pozbyć. Ludzie wierzą w dobry rozwój piwnego interesu, mimo, że na rynku jest ostra konkurencja.

Dość powiedzieć, że za te trzy kwartały samodzielnego bytu browar wypracował ok. 5 mln zł zysku brutto, co w praktyce oznacza, że ma czym „rządzić”. Spółka planuje wypłacić udziałowcom 100 procentową dywidendę, czyli lepiej niż jakikolwiek bank za lokatę środków!

A przecież inwestowano, co kwartał spłacało raty leasingowe, rozliczano się ze wszystkimi partnerami.

Prezes Edward Szuszkiewicz zaznacza, że urząd wojewody sprzyjał przekształceniu i po trzykrotnym wycenieniu majątku wynegocjował warunki spłaty bardzo dla załogi korzystne. Prezes twierdzi, że spółka nie będzie czekać 10 lat na całkowite spłacenie majątku, ale postara się o wcześniejsze zakończenie przekształcenia.

miejscowości. Nawet o reklamę nie musi zabiegać, bo okazuje się, że hurtownicy szukają przede wszystkim oferty szerokiej: chcą mieć w zapasach różne gatunki piwa dla różnych gustów.

A w tej sprawie poczyniono wiele. Do tradycyjnie wytwarzanego „Lubusza”, „Mieszka”

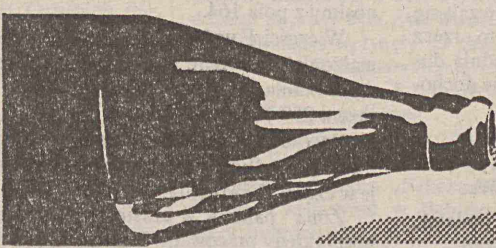
Chociaż szkoda, że witnickiemu browarowi brakuje lokalnych patriotów wśród piwowarów.

Trudno oczekiwać, by miejscowi wypili całą produkcję, bo to przecież ok. 63 tys. hektolitrow w ciągu roku, ale trochę dla propagandy własnego browaru mogli by poczynić. Może nie wiedzą, że nie jest to już browar, jaki znają

rzelni. Projekty już opracował wrocławski „Browprojekt” i do 1996 roku mają te inwestycje być zrealizowane kosztem dzisiejszych 30 mln zł.

Ponieważ na taki rozwój potrzeba następnych pieniędzy - przy browarze powstała druga spółka „Browit”, która zajmuje się dystrybucją piwa i gromadzeniem środków na nowe inwestycje. Prezes Edward Szuszkiewicz objaśnia, że spółka ta powstała głównie po to, by dla browaru pozyskać przytłaczającą kapitał od ludzi spoza firmy, gdyż status spółki pracowniczej nie przewidywał udziałowców z zewnątrz.

Na razie ta spółka nie wypłaca dywidend, ale pomnaża środki. Za jakiś czas, gdy zostanie zgromadzony odpowiedni kapitał i poczynione wspomniane inwestycje, dojdzie prawdopodobnie do sytuacji, że obie spółki połączą się. Prezes Szuszkiewicz twierdzi, że celem strategicznym spółki „Browar” jest doprowadzenie do pełnej prywatyzacji kapitałowej i wypuszczenie własnych akcji na giełdę. Zainteresowani współpracą z witnickim browarem mogą kontaktować się telefonując pod gorzowski numer 151-14 lub faxem pod numer 15-532. Mile widziani są nie tylko nabywcy piwa, ale osoby skłonne w browar zainwestować.



PIWO na własny rachunek

Nikogo z pracy nie zwolniono, wszyscy trzymają się firmy i cieszą z kolejnych „nowinek” w zakładzie. W minionym roku udało się zakończyć prace przy nowej leżakowni. 26 tanków po 26 tys. litrów każdy - to pojemność przekraczająca wielkość wszystkich urządzeń razem wziętych. Oznacza to, że browar może w pełni przestrzegać terminów leżakowania nawet w pełni sezonu (ubiegłoroczne upały lato było doskonałym sprawdzianem) oraz spokojnie produkować na „zapas”.

Ten zapas nie jest za duży, bo nawet bez reklamy do Witnicy trafiają klienci z odległych

czy „Pilsa gorzowskiego” dołączyły nowe gatunki: podobny do pilsa „Landsberg” oraz markowe, na starej recepturze piwo „WIT” o 14 proc. zawartości słoju. Trzeba tu dodać, że zadbano też o estetykę etykiet, co sprawia, że na półkach piwo to kusi oczy nie gorzej niż sprowadzane z zagranicy.

Wiceprezes Czyrka wtrąca: „No tak. Znani jesteśmy na Śląsku czy Pomorzu, a u siebie w gminie ludzie wolą piwo z importu...” Można to skwitować starym przysłowiem: „nie będziesz prorokiem między swymi”.

sprowadzić. Chociażby o tym kupionym przed rokiem za 400 mln zł filtrze na ziemię okrzemkową, co ma poprawić jakość wody, czerpanej z 36 m głębokiej studni. Na pewno nie wiedzą też o wydatkowanym miliardzie złotych na francuską wykładzinę epoksydową, którą Anglicy zainstalowali we wszystkich tankach, dając 10-letnią gwarancję. Warunki sanitarne, a tym samym jakość piwa musiała się dzięki tym inwestycjom poprawić.

Ale to nie koniec. W tym roku rozpocznie się budowa nowej kotłowni, przewidywana jest budowa nowej rozlewni i wreszcie nowej wa-

Kolumna sponsorowana

Czy Polak z Włochem pobiją Francuza?

Rynek niemiecki jest niezwykle ważny. Jego zdobycie to z jednej strony wielkie pieniądze, a z drugiej duży prestiż. Wielkie pieniądze, gdyż Niemcy są krajem naprawdę bogatym a więc mogą kupić sporo dóbr konsumpcyjnych, w tym samochodów. Nie od dzisiaj wiadomo, że mieszkańcy Hamburga wydają na zakupy więcej pieniędzy niż cała Afryka. Drugi element jest także istotny. Zastępowanie na rynku niemieckim, pozyskanie tam klientów jest dowodem, że produkuje się dobry, wysokiej jakości towar.

Za dwa, trzy miesiące dojdzie w Niemczech do niezwykle ciekawego pojedynku. Naprzeciwko siebie staną: fiat cinquecento i renault twingo. Jako pierwszy Niemcom zaprezentuje się fiat i ten drobny epizod może być niezwykle ważny w walce o pozyskanie klienta. W lutym do sieci sprzedaży trafiła cinquecento. Będzie on wyposażony w motor o pojemności 0,9 litra i mocy 41 koni mechanicznych. Jak na warunki niemieckie to niewiele, dlatego Włosi już dzisiaj zapowiadają, że amatorzy lepszych wrażeń, otrzymają do wyboru także małego fiata z silnikiem 1,1 a nawet 1,3 litra. Pierwszy ma mieć moc 55 KM a drugi nawet 75 KM a obie jednostki napędowe będą pochodzić od lancii Y 10. Jednak to dopiero przyszłość a ponadto naprawdę trudno sobie wyobrazić fiata cinquecento jadącego z prędkością 170 kilometrów na godzinę, a tak szybko porusza się wspomniana lancja.

Na początku cinquecento będzie kosztował niecałe 14 tysięcy marek. Z większymi motorami zapewne więcej.

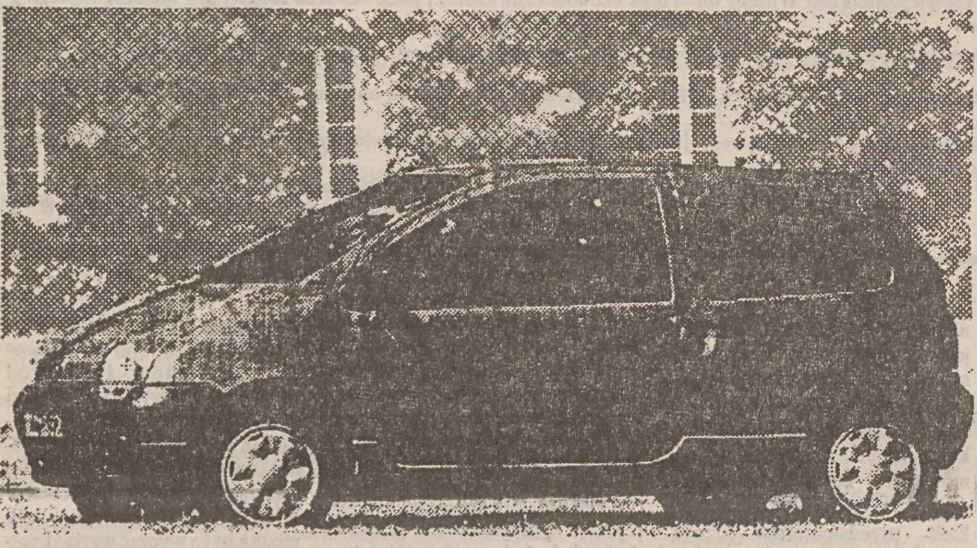
Natomiast w kwietniu a może już w marcu br. do sieci sprzedaży trafi renault twingo. To zapre-

zentowane na ubiegłorocznej, październikowej wystawie w Paryżu auto jest najmniejszym przebiegiem francuskiego koncernu Renault. Twingo jest autem na wskroś awangardowym, nowoczesnym a specjaliści, którzy mieli okazję nim jeździć zwrócili uwagę na nietypową deskę rozdzielczą (zestaw wskaźników i zegarów umieszczono na środku deski a nie przed kierowcą), pstry, rzucające się w oczy obicie tapicerki oraz dobry, mocny silnik. Atrakcyjny jest ten szczególnie ostatni element, wozy francuskie są znane z ekonomicznych motorów.

Tu można przypomnieć citroena AX czy peugeota 106. Ten pierwszy jest uważany za najbardziej ekonomiczny samochód świata, mimo, że został wyposażony w motor o pojemności ponad 1,1 litra. Na marginesie należy dodać, że citroen z silnikiem 1,1 zużywa o około 0,5 litra mniej etyliny na 100 kilometrów niż cinquecento, mimo, że ten ostatni ma silnik o pojemności tylko 0,9 litra.

Twingo posiada silnik o pojemności 1239 cm³ i mocy 55 KM, który umożliwia jazdę z prędkością 150 kilometrów na godzinę a setkę można osiągnąć po 14 sekundach (cinquecento-18 sekund). Twingo będzie kosztował 16 tysięcy marek. Podobną sumę trzeba w Niemczech zapłacić za większego opłaconego czy też fiata uno. Jednak Francuzi liczą, że twingo będzie głównie kupowany przez młodych, pochodzących z bogatych domów ludzi i przez samodzielne panie. Czy się zawiódą i na ile cinquecento potrafi pociągnąć szyki koncernowi Renaulta, który o czym należy pamiętać odnosi ostatnio duże sukcesy w Niemczech, przekonamy się niebawem.

CZESŁAW WACHNIK



Prasa dla mniejszości niemieckiej

Afera ujawniona w związku z dzwonną (co najmniej) działalnością pisma wydawanego w Strzelcach Opolskich w języku niemieckim pod tytułem „Schelesienreport” wywołała zainteresowanie wśród wielu naszych czytelników. Niekiedy zapytują jakie pisma w języku niemieckim ukazują się w Polsce.

Odpowiadamy: Należy do nich m.in. miesięcznik „Schlesienreport” o którym ostatnio u nas głośno. A to z tej racji, że w styczniowym numerze zamieścił zakazaną od lat w RFN pierwszą zwrotkę niemieckiego hymnu narodowego głoszącą, że od rzeki Mozy aż po Niemien Niemcy są ponad wszystkim na świecie. Zwrotkę tę śpiewano w Niemczech przed pierwszą i drugą wojną światową jak również co oczywiste aż po rok 1945.

Przy okazji warto przypomnieć, że obok „Schlesienreport” ukazują się w Polsce inne niemieckie czasopisma. Są to „Oberschlesische Zeitung” (czyli „Gazeta Górnośląska”) wydana w Opolu. Pismo drukowane w języku niemieckim i polskim zawiera bogaty zestaw informacji na tematy mogące zainteresować mniejszość niemiecką w Polsce. Podaje również pokazywanie zestawu wiadomości z życia codziennego w Niemczech.

Na terenie RFN drukowany jest tygodnik „Ostpreussische Zeitung”. Przeznaczony jest dla mniejszości niemieckiej mieszkającej na Warmii. Dociera także do rejonu Królewca (Kalininogradu) oraz na Litwę.

Pisma te znajdują się pod troskliwą opieką działających w Polsce „Niemieckich Kół Przyjaźni” (DKF). Niektóre

koła wydają również własne biuletyny. Wszystkie te struktury korzystają z pomocy napływającej z RFN. Przede wszystkim zajmują się tym ziomkostwa a w pierwszym rzędzie „Związek Wypędzonych” (tzw. Bund der Vertriebenen).

Wszystko to świadczy o tym, że niemiecko-polski traktat o dobrym sąsiedztwie, który gwarantuje mniejszości niemieckiej w Polsce możliwość pielęgnowania swojego języka i kultury jest w praktyce realizowany.

Ubolewać jednak należy, że stając się on niekiedy pretekstem do rozwijania działalności nie mającej nic wspólnego z troską o rozwój dobrośąsiedzkich stosunków.

SZPERACZ

Papierosowym śwędem przez granicę

Przejeżdżając samochodem pełnym gazem przez granicę w Świecku lub Stubicach, czasem nawet z taranowaniem szlabanu, stało się ostatnio dosyć częstym zjawiskiem. Z Zachodu pędzą tak do Polski i dalej na Wschód, najczęściej kradzione luksusowe samochody, na Zachód przebijają się wozy z trefnym towarem, w tym także z papierosami.

Tak właśnie przez kilka miesięcy na przełomie 1991 i 1992 r., działał na przejściu granicznym w Świecku 7-osobowy gang przemytników papierosów z Poznania. W tym miejscu wymagałoby rozprawy ekonomicznej opisanie, dlaczego zachodnie papierosy, importowane legalnie do kraju, oplata się przemyśleć z powrotem na Zachód, ale faktem jest, iż jest to bardzo rentowny biznes. Poznaniacy przemytnicy podzielili się rolami w taki sposób, iż jedni dostarczali stale nowych samochodów, inni zatłuwali papierosy, a jeszcze inni czekali na moment skoku przez granicę. Potem gaz do dechy i wyładowany po dach kartonami

samochód migał tylko strażnikom koło nosa, znikając za zachodnim horyzontem. Działalność gangu w maju 1992 r. przerwała policja, a niedawno prokurator rejonowy w Stubicach skierował przeciwko nim akt oskarżenia do miejscowego Sądu Rejonowego.

Prokurator podliczył, że pan M.G. wywiózł z Polski 8082 sztangi papierosów o wartości 882 mln zł. J.S. - 5750 sztuk o wartości 575 mln zł, T.G. - 5500 sztuk o wartości 550 mln zł, P.B. - 5750 sztuk o wartości 575 mln zł, M.L. - 5500 sztuk o wartości 550 mln zł, a P.R. - 7000 sztuk o wartości 700 mln zł. Ilości tych i wartości nie można sumować, bo przemytnicy pracowali każdorazowo w innym składzie osobowym, ale wskazują one zarówno na pracowitość gangu, jak i opłacalność przemytniczego interesu oraz skalę poniesionych przez państwo strat. Poznaniacy wpadli, ale ich miejsce zajęli już z pewnością inni, bo przemytniczy biznes nie znosi próżni.

/sc/

Czerwony bądź zielony druk zeznania podatkowego będą wypełniać te małżeństwa, które zechcą połączyć swoje dochody i razem rozliczyć się z urzędem skarbowym. Nie trzeba wypełniać żadnego wniosku, aby poddać się wspólnemu opodatkowaniu. Wystarczy podpisy męża i żony złożone na druku zeznania rocznego w części B.

KIEDY OPLACA SIĘ TAKIE WSPÓLNE ROZLICZENIE?

Otóż daje ono korzyści wtedy, gdy dochody każdego z małżonków mieszczą się w innym przedziale skali podatkowej. Jeśli mąż osiągał np. 11 milionów, a żona 1 mln złotych miesięcznie, to poprzez połączenie dochodów i wspólne rozliczenie zyskają to, że dochód męża nie będzie opodatkowany 30-procentową stawką od nadwyżki powyżej 64.800 tysięcy złotych rocznie.

Zanim przejdziemy do - przykładowego - pokazania jak należy wypełniać ten rodzaj druku, powiedzmy kilka słów o zasadach

chochy z różnych tytułów. Pan X pracował w kraju tylko 4 miesiące i zarobił brutto 16 milionów zł. Koszty uzyskania tej sumy wyniosły 648 tysięcy zł, a zatem dochód to 15.352 tysiące zł. Zakład potrącił 2.784 tysiące zł jako zaliczkę na podatek.

Z wynajmu własnego mieszkania pan X uzyskał przychód w kwocie 24 miliony złotych, ale 2 miliony zł wyniosły koszty uzyskania, więc dochód ukształtował się w wysokości 22 mln złotych. Tytułem zaliczki podatkowej pan X przekazał fiskusowi 3.535 tysięcy zł.

W ciągu 8 miesięcy pan X przebywał w Wielkiej Brytanii, gdzie podjął pracę za-

W polu 224 wpisujemy łączny dochód małżonków po odliczeniach i wynosi on 258.552.550 zł.

W części G 2 wpisujemy odliczenia z tytułu wydatków mieszkaniowych - np. na remont mieszkania. Żeby ująć te odliczenia należy najpierw wypełnić załącznik PIT-31/D, wchodzący w skład każdego zeznania PIT. W polu 23 odnosząc się do remontów i modernizacji budynku mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego wpisujemy kwotę 28.500 tys. zł. Małżeństwo X-ów ma dokumenty zaświadczone poniesienie tych wydatków (np. rachunki z firmy, jakiej zlecił remont). Małżeństwo nie brało poży-



opodatkowywania dochodów małoletnich dzieci. W każdym rodzaju formularza występuje część odnosząca się do takich dochodów.

Są one doliczane do dochodów rodziców wówczas, gdy sprawują oni władzę rodzicielską i mają prawo do pobierania tzw. pożytków z dochodów dzieci do 18 roku życia (własnych i przysposobionych). Inaczej jest w wypadku kuratorów społecznych i opiekunów sądowych, którzy składają zeznanie w imieniu dziecka, ale robią to sami, ponieważ nie ma ono uprawnień do czynności prawnych.

Nie są łączone z dochodami rodziców - dochody z pracy dziecka, stypendiów naukowych i sportowych (stypendia o charakterze socjalnym są zwolnione z opodatkowania), oraz z przedmiotów oddanych do osobistego użytku.

Obowiązek złożenia zeznania w imieniu dziecka spoczywa wtedy na rodzicach! W przypadku małoletnich dzieci osiągających tylko dochody z pracy (ale więcej niż 4.320 tys. złotych rocznie) - rodzice mogą złożyć oświadczenie w zakładzie pracy i on sporządzi roczne obliczenie podatku za dziecko.

Łączymy z dochodami rodziców - a zatem wpisujemy każdorazowo w odpowiednim miejscu formularza - dochody dzieci z rent krajowych i zagranicznych. Jeśli jest to renta po jednym z rodziców, w całości podlega doliczeniu do dochodów drugiego rodzica.

Łączymy również dochody dziecka z najmu lub dzierżawy. Jeżeli np. dziecko dostało w testamentie od dziadków dom, a spadkiem zarządzają rodzice i wynajęli nieruchomości, to dochody z tytułu najmu należy zeznać. Rodzice czerpią bowiem korzyści z dochodów dziecka.

Łączymy także dochody osiągane przez dziecko z praw majątkowych (np. w sytuacji, gdy ktoś zapisał prawo do korzystania z praw autorskich czy praw do patentu małoletniemu; wtedy aż do osiągnięcia przez niego pełnoletności łączymy dochody z tego tytułu z dochodami rodziców).

Łączymy podlegającą też dochody z innych tytułów - np. odsetki z tytułu wypłaconych odszkodowań opartych na wyrokach sądowych. Samo odszkodowanie jest wolne od podatku.

Wszystkie informacje dotyczące przychodów, kosztów uzyskania i dochodów dzieci wpisujemy w odpowiednich częściach i polach na każdym rodzaju druku. Uwaga! Jeśli małżonkowie rozliczają się z urzędem skarbowym oddzielnie, to - rzecz jasna - tylko jedno z nich uwzględni dochody małoletnich dzieci, jeśli takie dochody wystąpiły.

WRÓĆMY DO CZERWONEGO I ZIELONEGO DRUKU DLA MAŁŻEŃSTW...

...które chcą nieco obniżyć podatek, korzystając z ulg, zwolnień i odliczeń.

Otóż taka „małżeńska wspólność podatkowa”, jest możliwa tylko przy składaniu zeznań o rocznych dochodach. W ciągu roku trzeba się rozliczać - czyli płacić zaliczki - odrębnie. Kumulacja dochodów może nastąpić na koniec roku i to przy spełnieniu warunków, o których pisaliśmy w „Gazecie” z 13 stycznia br.

Założmy, że państwo Iksowie spełniają te warunki i że osiągnęli w roku 1992 przy-

robkową i jego czysty dochód wyniósł w przeliczeniu na złote 160 milionów zł. Jeżeli podsumujemy to wszystko, okaże się, że razem przychód pana X wyniósł 200 milionów zł, koszty jego uzyskania 2.648 tysięcy zł, dochód 197.352 tys. zł, a kwota zaliczki przekazanej do urzędu skarbowego 6.320 tysięcy zł.

Zona pana X uzyskała ze stosunku pracy roczny przychód w wysokości 36 mln zł. Koszty uzyskania wyniosły 1.944 tysiące zł, a dochód 34.056 tysięcy zł. Kwota przekazanych zaliczek to 5.947 tysięcy zł. Zona miała też przychody z umów-zlecenia w wysokości ogółem 10 mln zł. Koszty uzyskania przychodów zamknęły się kwotą 2 mln zł, a dochód 8 mln zł, natomiast zaliczki - 1.800 tysięcy zł. Kolejny tytuł przychodów - zony to sprzedaż rzeczy (np. biżuterii). Dało to zonie pana X 60 mln zł przychodu, ale ponieważ koszty jego uzyskania wyniosły 40 mln zł, dochód stanowiło 20 mln zł. Razem przychody żony dały sumę 106 mln złotych, koszty uzyskania 43.944 tys. zł, a dochody 62.056 tys. zł. Suma potrąconych zaliczek wyniosła 7.547 tys. zł.

JEŚLI MAŁŻEŃKOWIE KORZYSTAJĄ Z ODLICZEŃ...

...zwolnień i ulg, to wypełniają druk PIT-31 (czerwony), a jeśli nie korzystają - druk PIT-33 (zielony).

Przyjmijmy, że chodzi o ten pierwszy.

Wówczas mąż dane dotyczące przychodów ze stosunku pracy wpisuje w części D 1 w wierszu 4 w polach 62-65, przychody z najmu lub dzierżawy w wierszu 10 w polach 81-84, a tylko dochód z pracy w Wielkiej Brytanii w wierszu 15 w polach 100 i 102. Pan X wypełnia też wiersz 16 stanowiący sumę wszystkich wymienionych pozycji (pola 104-107).

Zona wypełnia odpowiednie rubryki części D 2.

Zakładamy, że małżeństwo nie ma małoletnich dzieci albo nie osiągnęły one dochodów podlegających połączeniu z dochodami rodziców.

W takim wypadku podlegają wypełnieniu następujące części i pola zeznania: W części E - E 1 w pola 186 i 195 wpisujemy dochody męża czyli kwotę 197.352 tys. zł. Jest to przeniesienie informacji z pola 106. W części E - E 2 dochody żony wpisujemy w pola 196 i 205. Kwotę 62.056 tys. zł przenosimy z pola 164.

W części F wykazujemy łączny dochód małżonków i w pole 206 wpisujemy wynik zsumowania kwot z pól 195 i 205. Daje to razem 259.408 tysięcy zł.

Przyjmijmy, że małżonkowie korzystają z różnych odliczeń od dochodu, ujmujemy je w części G zeznania.

Zona pana X w czasie jego nieobecności (kiedy pracował w Londynie) podnosiła swoje kwalifikacje zawodowe. Wydatki na dokształcanie, potwierdzone dokumentami, odlicza sobie od wspólnego dochodu, ale odliczenie nie może przekroczyć 855.450 zł. Tę wielkość wpisujemy w pole 216 (wiersz 5 części G 1), a następnie, ponieważ innych odliczeń nie było, przenosimy w pola 222 i 223. W ten sposób ujęliśmy ogółem odliczenia - bez wydatków mieszkaniowych.

czek z zakładowego funduszu mieszkaniowego ani nie korzystało z kredytu bankowego wobec czego przenosimy wymienioną wyżej kwotę w pola 25 i 29 załącznika, a następnie wracamy do podstawowego druku i wpisujemy ją w pole 225.

ŁĄCZNY DOCHÓD MAŁŻEŃKÓW...

...po uwzględnieniu wszystkich odliczeń ujęty został w polu 228 części G 3 i wynosi - po zaokrągleniu do pełnych 10 tysięcy zł - 230.050 tysięcy zł.

Półowa podstawy obliczenia podatku wynosi 115.025 tys. zł i wpisujemy to w pole 229, zakładając, że małżonkowie nie osiągli dochodów, o które zwiększana jest podstawa obliczenia podatku dla ustalenia stopy procentowej (chodzi o dochody zwolnione z opodatkowania). Podatek od połowy dochodów małżonków ujętych w polu 229 według skali podatkowej z art. 27 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych wyniesie 27.164 tys. zł.

Wypełniamy część H 1 - pole 236, wpisując tę kwotę, a następnie mnożymy ją przez 2, co stanowi łączny podatek małżonków i wpisujemy wynik - czyli sumę 54.324 tys. zł - w polu 237.

Przenosimy ją następnie do pola 242.

Ponieważ pan X pracował za granicą, a z umowy zawartej z rządem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Płn. Irlandii w sprawie zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu wynika, że od podatku należnego w Polsce odlicza się podatek zapłacony za granicą w przeliczeniu na złote (według kursu NBP stosowanego 31 grudnia 1992 r. przy skupie dewiz) - wypełniamy pola 255, 259 i 261 w części I 1. Odliczenie od podatku w kwocie 19.200 tys. zł dotyczy męża i małżonków łącznie.

Podobną metodę stosuje się w odniesieniu do wszelkich dochodów na podstawie umów zawartych przez Polskę również z Danią, Finlandią, Koreą Płd., Malezją, Federacją Rosyjską, Szwecją i USA.

Szerzej o dochodach osiąganych za granicą (na przykładzie Niemiec) i zasadach rozliczania się z urzędem skarbowym napiszemy oddzielnie.

Wracamy do państwa X-ów, tym bardziej, że nie zostało im już wiele pracy. Podatek należny od małżonków po odliczeniach w kwocie 35.124 tys. zł ujmujemy w części I 2 w polu 262.

W części J następuje rozliczenie zaliczek. W polu 263 wpisujemy kwotę 13.867 tys. zł jako sumę zaliczek wpłaconych przez małżonków (pola 107 i 165).

Do zapłaty pozostaje zatem kwota 21.257 tys. zł - czyli różnica między polem 262 i 263, którą wpisujemy w pole 264.

Konieczne jest jeszcze wypełnienie części M czyli informacji o załącznikach złożonych wraz z zeznaniem, w tym o miejscu zamieszkania męża z uwagi na jego pobyt w Wielkiej Brytanii (załącznik PIT-31/A) oraz oświadczenia małżonków w części N o przyjęciu na siebie odpowiedzialności za podanie danych niezgodnych ze stanem faktycznym. Mąż składa podpis w polu 303, a żona w polu 304.

Uff, nareszcie mamy to za sobą - wdychają państwo X-owie.

ANDRZEJ PIECZKO
Konsultacja - Teresa Isańska-Ochniowska
i Maria Kopałka
z Izby Skarbowej w Zielonej Górze

Wytnij zachowaj! * Wytnij zachowaj!

WINO-GRONKA

ZDĄĆ LUB ZASTĄPIĆ

Tuż za kinem „Wenus” przy szkolnym ogrodzeniu powiewają barwne flagi. Właściwie trudno nazwać je flagami i trudno dostrzec, jakie to kolory, ale mając bujną wyobraźnię... Z pewnością kiedyś były ozdobą al. Trzeciego Maja. Dziś wywołują odwrotny skutek. Brudne strzępy materiału powinny jak najszybciej zniknąć z krajobrazu.

Poniżej byłby wstyd

Zielona Góra jest komplementowana przez gości: ładne, schludne, zadbane mias- to. Być może trochę w tych ocenach kurtuazji, chociaż na każdym robi wrażenie urokliwa starówka, wysprzątany o każdej porze dnia deptak, a nawet spółdzielcze osiedla różniące się od siebie dzięki wykorzystaniu przez urbanistów waloru uroz- maiconej konfiguracji terenu. Mnie nasze miasto podoba się niezmiennie od trzy- dziestu siedmiu lat. I rzecz w tym, żeby teraz, w tym ciężkim dla wszystkich gmin okresie, nie obniżyć lotów i nie szukać usprawiedliwienia w obiektywnej sytuacji czyli braku pieniędzy w kasie. Po tym jest już tylko równia pochyła, staczanie się w dół, niezaufałość potykające się na dziurawych chodnikach, przestają razić wy- deptane trawniki, papiery na ulicach, walące się parkany. Do mizerii ludzie przy- wyczają się szybko, akceptują ją łatwiej niż godne naśladowania wzorce. Odpadki niekoniecznie wrzuca się do kosza na śmieci lecz obok, tam gdzie jest brudno. Taka jest ta nasza natura.

Na mój ogłód, miasto jak dotąd nie popadło w większe konflikty z estetyką, tak pod względem bieżącego utrzymania,

jak i remontów urządzeń ko- munalnych. Skarbnik nie ma węża w kieszeni jeśli chodzi o finansowanie tych zadań. Do takiej zewnętrznej biedy nie chce też dopuścić Rada. Przy uchwaleniu budżetu na 1992 rok zaakceptowała na ten ro- dzaj wydatków ponad 6 mld zł. Pieniądze te zostały w sposób gospodarski spożytkowane przez Wydział Komunalny UM. Na potwierdzenie tych słów - wy- cznika.

Poddany został remontowi kapitalnemu szalek publiczny w ratuszu. Wymieniono pisuary, muszle ustępowe, założono nową instalację elektryczną i wodo- ciągową oraz wyłożono ściany płytkami glazurowymi. Łączny koszt wyniósł 137 mln zł. Szalek nie odstrasza, jest w nim czysto. Funkcjonuje na zasadzie użyce- nia.

Wydział postawił 4 wiaty przystankowe dla MZK oraz zlecił wykonanie 4 kompletów urządzeń zabawowych dla dzieci - huśtawki, zjeżdżalnie i karuze- le, które zostaną zamontowane wraz z nastaniem wiosny. 115 milionów kosztowała naprawa szkaradnego murku o-

porowego przy Estradzie. 38 mln konstrukcja podtrzymująca winorośl w parku Winnym, kil- kadziesiąt milionów wydano na renowację korony amfiteatru i alejek spacerowych w parku Piastowskim.

Licząc się kwotę w budżecie tego wydziału była naprawa og- rodzenia w parku Łysiecia. W ramach prac remontowych, zabezpieczających przed zniszc- zeniem, podniesiono słupy i ra- my ogrodzenia o około pół me- tra, ustawiając je ponownie na be- tonowych stopach. Wykonano też cokół z opaską betonową o- raz zabezpieczono przed korozją przęsa ogrodzeniową nie pozba- wiając parkanu walorów zabytu.

Doprowadzono do porządku cmentarz Żydowski przy ul. Wrocławskiej - Chmielna (bez przerwy zasypywany odpadami budowlanymi), założono nową siatkę ogrodzeniową wokół cmentarza na Jędrzychowie oraz prowadzono rozbudowę cmenta- rza komunalnego przy Wrocław- skiej. Wykonano dwie kwatery grzebalne z drogami dojazdowymi, ciągami pieszymi i zielenią, nowy tryptyk oraz przeprowa- dzono remont części administra- cyjnej w domu przedgrzebo- wym.

Naprawie poddano blisko 300 ławek w parkach, nagminnie niszczonych przez silaczy, odno- wiono wiaty w schronisku dla bezdomnych zwierząt, wymienio- no 10 hydrantów starego typu na nowe o większej wydajności, do- konano nasadzeń drzew, krze- wów ozdobnych i kwiatów na te- renie całego miasta za kwotę po- nad 230 mln zł oraz poddano renowacji i zagospodarowaniu plac przy Centrum Biznesu i plac Słowiański.

Wyliczanka nasza jest „dziurawa”, listę zadań rzeczy- wicie zrealizowanych w u- biegłym roku można by posze- rzać o dalsze pozycje. Ograni- czając się do przykładów chcie- liśmy tylko uświadomić miesz- kańcom, że tej estetycznej po- rzeczki nie obniża się i prosić ich, by nie przestali być dobrymi gospodarzami tego mienia i jego dozorami. I na ostatek dobra, choć całkowicie jeszcze nie mu- rowana wiadomość: w tym roku mają się znaleźć pieniądze na remont fontanny przy pomniku. Tak, temu obiektowi trzeba przywrócić życie.

ZUS rozprasza wątpliwości

W związku ze zgłaszanymi przez zakłady pracy wątpli- wościami związanymi z wpisy- waniem numeru ewidencyjnego „PESEL” w dokumentacji sta- nowiącej podstawę wypłaty za- siłków z ubezpieczenia społecz- nego, w razie choroby i macie- rzyństwa Departament Za- siłków wyjaśnia, że określony w komunikacie prezesa ZUS z 31 października 1992 roku (Dz. Urz. ZUS nr 13, poz. 24) tryb wpisywania wymienionego nu- meru dotyczy wyłącznie przy- padków, w których świadczenia z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macie- rzyństwa wypłacają oddziały i inspektoraty ZUS.

Obowiązek wpisywania nu- meru ewidencyjnego „PESEL” nie dotyczy służby zdrowia w trakcie wystawiania druków Mz L-4a, jak również druków z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macie- rzyństwa wypłacających zasiłki we własnym zakresie.

Wojtek Korda zaprasza

„Andreadoria”, „Na betonie kwiaty nie rosną”, „Śpiąca królewna” - piosenka poświęco- na Adzie Rusowicz, to tytuły tylko niektórych przebojów, których będziemy mogli posłu- chać w niedzielę (24 stycznia br.) o godz. 17.00 w kawiarni Estrady Ziemi Lubuskiej przy ul. Wrocławskiej 20. Więcej szczegółów o recitalu Wojtka Kordy - pod nr tel. 22-331, 728-73, 728-64.

Podróże muzyczne

Wyższa Szkoła Pedago- giczna, Instytut Wychowa- nia Muzycznego zaprasza na koncert dyplomowy stu- dentów IV roku wychowa- nia muzycznego z klasy dy- rygowania Jerzego Markie- wicza, który odbędzie się dziś (21 bm.) o godz. 19.30 w auli przy pl. Słowiańskim 6. Wystąpi Chór Akademi- ki „Cantores” (organy - Ha- lina Markiewicz). W pro- gramie utwory A. Lottiego, G.G. Gorczyckiego, H. Pur- cella, S. Rachmaninowa, T. Szeligowskiego i A. Ko- szewskiego. Wstęp wolny!

CZWARTEK 21 STYCZNIA Agnieszki, Jarosława

KALENDARIUM

- 1418 r. - książęta zielonogórscy wy- dali akt, którym za ofiarność w za- kupie wsi Zawada obdarzyli zielonogórskie kobiety prawem dziedziczenia na równi ze spadko- biercami męskimi
- 1913 r. - tzw. Młodoturcy dokonali zamachu stanu w Imperium Oto- mańskim
- 1948 r. - powstała Spółdzielnia Pra- cy Malarsko-Lakierskiej „Malarz” w Żarach
- 1953 r. - rozpoczął się 7-dniowy proces 7 księży i cywilnych współpracowników krakowskiej ku- rii metropolitalnej, oskarżonych w związku z tzw. sprawą Bergu o szpiegostwo na rzecz wywiadu U- SA; zapadły 3 wyroki śmierci
- 1953 r. - zm. Ludomir Różycki, kompozytor.

TEATRY

Teatr im. L. Kruczkowskiego w Zielonej Górze - 9.30, 12.00 - Smur- fy (duża scena), Świebodzin 19.00 - Mayday.

FILHARMONIA

Filharmonia Zielonogórska - próba.

KINA

„Wenus” - 15.30, 17.30, 19.30 - Wielka wyspa (pol. 15 l.)
„Nawa” - 17.00 - Bugsy (USA 15 l.)
„Estrada” - niecz.
„Nysa” - 15.30 - Hot Shots (USA 12 l.)
„17.30 - Universal Soldier (USA 15 l.)
„Alicja” (USA 15 l.)

MUZEJA-WYSTAWY

Muzeum w Zielonej Górze czynne 11.00-17.00.
Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie czynne 9.00-16.00.
Muzeum Archeologiczne Śródo- wego Nadodrza w Świnieży czynne 9.00-15.00.
Muzeum Etnograficzne „Skansen” z siedzibą w Ochli czynne 10.00-15.00.
Salon BWA - zmiana wystawy.
Galeria ART pl. Pocztowy 12, czyn- na 10.00-17.00.
Galeria Sztuki ul. Żeromskiego czynna 11.00 - 18.00.
Klub MPiK czynny 9.00-17.00.
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C.K. Norwida w Zie- lonej Górze czynna 10.00-17.00. Wy- dystaw Korcz - Człowiek i dzieło.

APTEKI

Dyżur pełni apteka przy ul. Ku- pieckiej.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Policyjne 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Policji Muncypalnej (7.00-21.30) 986
Pogotowie Energetyczne 991
Pogotowie Gazownicze 992
Pogotowie Ciepłownicze 993
Pogotowie Pogrzebowe (7.00-16.00) 222-35
(16.00-7.00) 280-42
Pogotowie Dźwigowe 54-73
Pogotowie Weterynaryjne 917
Policjny Telefon Zaufania 35-95

INFORMACJE

PKP 38-38
PKS 22-301
LOT 707-97 952
Bank Informacji Usługowej, Handlowej i Gospodarczej 29-343

Sprostowanie

Do wczorajszego oświadcze- nia radnego Adama Ruszczyń- skiego zamieszczonego w ru- bryce „Redakcja otrzymała” wkładła się nieścisłość. Powi- no być: „Zastosowanie demo- kratycznej procedury głosowa- nia, aby uniemożliwić stosowa- nie demokracji w praktyce jest pionierskim „osiągnięciem” prze- wodniczącego Rady Miejskiej i większości członków Obywa- telskiego Klubu Radnych (daw- niej Solidarności), którzy uzna- li, że interpelacje na grudniowej sesji Rady Miejskiej są niepo- trzebne”.

Przepraszamy.

Telefon Zaufania AIDS 719-73
(10.00-12.00)
Młodzieżowy Telefon Zaufania 15.00-17.00 988
Telefon Zaufania dla A.A. czynny pon., czw. 18.00-20.00 dla AL-ANON czynny wt. 18.00-20.00 718-63
Dyżur prawnika dla A.A. i AL-ANON środy (15.00-17.00) 718-63

Telefon Zaufania Terenowego Komitetu Ochrony Praw Dziecka czynny w czwartki (17.00-19.00) 35-51 lub 31-56

Usługi

„MEDIKROL” - Prywatna Przychodnia ul. Szczecińska (k. Botanicznej) 55-06
Zakład Organizacji Pogrzebów „REQUIES” ul. Krawiecka 2, 52-19 lub 65-229
Kosze, wiązanki, wieńce (kwa- ciernia czynna cały dzień) ul. Krakusa 10 59-33
Praktyczny Pan - naprawy: junkersy; kuchnie gazowe, montaż zamków 615-89
DHL „INTERNATIONAL” (przesyłki ekspresowe) 42-31 w. 238, 338
„FENIX” - Ubezpieczenia Majątkowe 42-71
Montaż anten TV, konserwacja, al. Wojska Polskiego 86 607-69
Naprawa TV 652-79
Zielonogórska Sieć Komputerowa 610-67
Naprawa lodówek i zamrażarek ul. Armii Ludowej 19 29-489
Naprawa kotłów gazowych c.o. 710-36
Naprawa Video i TV „TON COLOR” ul. Ludowa 9 72-884
Zakład Pogrzebowy ul. Masarska 13 222-35
Zakład Organizacji Pogrzebów „AD PATRES” ul. Wrocławskiej (pawilon przy cmentarzu) 28-517

Postoje taksówek

dworzec 22-666
ul. Podgórna 22-667
ul. Wyszyńskiego 52-37
bagażowni 22-825

Pomoc drogowa

Racela (cała doba) 75-170
lub CB Radio kanał 19, nr wywoł. 170
Zielona Góra „NON STOP” al. Słowackiego 30-65
lub CB Radio kanał 19
Zielona Góra ul. Sucharskiego 67-765
Zielona Góra „Polmozyh” ul. Sulechowska 35 954
Zielona Góra PZMot. ul. Dworcowa 31 (całna całą doba) 981
Zielona Góra ul. Kupiecka 82 (cała doba) 981
lub CB Radio kanał 28, nr wyw. 14-81 (holownik)

Życzliwość NA CO DZIEŃ

Siedem kluczy w czerw- nej pochwie przyniesiono do działu miejskiego naszej redakcji.
Znalezione w przychodni przy ulicy Wiśniowej zna- czek biletowych MZK nr 003111 za 60 tys. zł na sty- czeń br można odebrać przy ulicy Zawadzkiego „Żośki” 48/33.

Program ZTP

Dla Zielonej Góry
18.00 Program dnia; 18.05 OB- SERWATOR - magazyn publi- cystyczny, a w nim m. in. „PROCES” c.d.; 18.35 Felieton sportowy red. Romana Siudy; 18.40 I liga tenisa stołowego; Lumel - Zagłębie Lubin; 19.00-20.00 Przerwa; 20.00 BB News przedstawia; 20.10 Trans World Sport - magazyn sportowy; 21.05 Eurotourism - Góra Ba- waria.

TV Praga

PROGRAM I: 6.00 Studio „6” zap- rasza; 9.05 Trochę szafanu z telewi- zyjnego archiwum; 10.25 Magazyn rolniczy; 11.15 Program muzyczny; 12.20 „Wielka premiera”; 14.05 Pro- gram dla dzieci; 16.05 Videoklipy; 17.00 Magazyn ciekawostek dla dzieci i dorosłych; 19.10 Wieczorynka; 19.30 Dziennik; 20.05 Komedia filmo- wa; 22.25 Program rozrywkowy; 23.10 Videoklipy.
PROGRAM II: 8.00 Wydarzenia, komentarze; 10.00 Telezonans; 11.00 Studio Kontakt; 13.00 Ziemia nieznana; 15.05 Program muzyczny; 16.25 Opowiadanie; 18.00 Wieczoryn- ka; 18.20 Auto-Moto-Rewa; 20.55 Program muzyczny; 22.05 „W końcu sierpnia w hotelu „Ozon” - film czech.

Oferty na ferie

Bogaty program zajęć na te- goroczne ferie przygotował zie- lonogórski Dom Harcerza. Co- dziennie z wyjątkiem sobót i niedziel od godziny 11.00 zap- rasza dzieci i młodzież na zabawy, konkursy, wycieczki, turnie- je. Zespoły muzyczne z pew- nością zainteresuje wiadomość, że podczas ferii będzie można skorzystać z pomieszczeń, sprzę- tu, a co najważniejsze z fachowej pomocy nauczycieli - instruk- torów.

Muzykując młodzież organi- zatorów ferii proszą o wcześniej- sze zgłoszenie swoich życzeń.

KRÓTKO O wszystkim

NOWY DZIENNIK KATOLICKI

Od 22 bm. rozpoczyna się wy- dawanie pierwszego w powojen- nej Polsce dziennika katolickie- go „Słowo - Dziennik Katolicki” w rozumieniu kościelnego prawa kanonicznego. Spotkanie promo- cyjne odbędzie się 23 bm. o go- dzinie 11.00 w klubie „Kierunki” przy ulicy Krawieckiej 7-9.

KONCERT PIOSENKI LIRYCZNEJ

Miłośników piosenki lirycz- nej zaprasza w piątek o godzi- nie 20.00 kawiarnia „Teatral- na”. Wystąpi para autorska - Grażyna Ułman - śpiew i An- dżel Tuchowski - fortepian.

WĘDKARSKI CZWARTEK

Dziś inauguracja comie- siecznych, wędkarskich czwart- ków: kawiarnia „Dąbrowka”, a- lejka Wojska Polskiego 86, po- czątek o godzinie 19.00.

DZIEŃ BABCI

Zespół artystyczny „Chichoty” oraz grupy taneczne „Tagim” i „Fart” pracujące w Domu Har- cerza organizują dziś o godzinie 16.00 zabawę karnawałową pn. „Dyskoteka z Babcią”, na którą zapraszają Babcie ze swoimi wnuczkami.

Zapisy już dziś i jutro w godzi- nach 17.00-19.00 w pracowni muzycznej. W tych samych dniach, a więc w czwartek i piątek w godzinach 16.00-19.00 zapisy na zajęcia przyjmuje także pracownia komputerowa.

Szczegółowy program zajęć w Domu Harcerza przy ulicy Wyspiańskiego, tel. nr 718-92 i 704-69.

Natomiast Wojewódzki Ośro- dek Politechniczny zaprasza mło- dzież na organizowane w czasie ferii zajęcia z zakresu szycia, haftowania i tkania. Będą filmy, dla pracujących i wytrwałych nagrody. Zajęcia we wszystkie dni powszednie w godzinach 10.00-15.00. Uczestnictwo oraz materiały i narzędzia udostęp- nione bezpłatnie. Ośrodek mieści się przy ulicy Elektrycznej 2 (podwórce Cezasu), tel. nr 617-44.

Różne oblicza romantyzmu

Koncert symfoniczny

Kolejny koncert symfoniczny, na który Filharmonia Zieło- nogórska zaprasza melomanów powracając znów do tradycji koncertów piątkowych (początek o godz. 19.00) można by zaty- tułować „Różne oblicza roman- tyzmu”, jako że w całości wy- pełni go muzyka z tej właśnie e- poki. Wbrew pozorom program wieczoru jest jednak bardzo u- rozmaity, bowiem zaprezen- towane zostaną dzieła kompozy- torów o różnych ideologiach ar- tystycznych.

Koncert otworzy dzieło za- inspirowane wielką literaturą - Uwertura - fantazja „Romeo i Julia” rosyjskiego romantyka Piotra Czajkowskiego, po której usłyszymy z kolei bardzo rzadko prezentowany (stosunko- wo niedawno „odkryty”) Kon- cert skrzypcowy d-moll - jedno z ostatnich dzieł kompozytora

o duszy poety - Roberta Schu- manna. Po przerwie - na- wiązująca do najlepszych tradycji wielkiej symfoniki Beethoven- skiej - I Symfonia - młot roman- tyka „urodzonego zbyt późno” - Johannes Brahmsa.

Wieczór przygotowany został we współpracy polsko-niemiec- kiej Orkiestrę Symfoniczną FZ poprowadzi bowiem młody, do- dolniony dyrygent Tilo Schma- lenberg zaś jako solista wystąpi skrzypek Gernot Susmuth.

Bilety do nabycia codziennie w godz. 8.00-15.00 w Biurze Koncertowym oraz na godzinę przed koncertem w kasie FZ.

Dodatkową atrakcją czekającą melomanów odpoczywających w czasie przerwy w kawiarni FZ - jest wystawa fotograficzna, której autorem jest Bronisław Bugiel.

ek

Trochę pomyślnku ... nie zawadzi

Wszyscy wszędzie szukają pieniędzy. Ponoć już tylko ich brak paraliżuje działal- ność służby zdrowia, oświaty, kultury, szkolnictwa, policji i... kogo tam jeszcze.

Na brak gotówki cierpią także strażacy. Stary, wystu- żony sprzęt nie zawsze sprostaać może zadaniom, nie daje gwarancji skutecz- nych działań, a „nieciekla- we” wynagrodzenie za pracę do zawodu nie zachęca na- wet bezrobotnych.

Tymczasem zarówno lu- dzie jak i sprzęt w pożarnict- wie nie zawsze wykorzysty- wani są zgodnie z regułami zdrowego rozsądku. Ośmie- lam się tak twierdzić mając na poparcie swoich słów fak- ty zgromadzone w trakcie wielomiesięcznych służbo- wych kontaktów ze strażaka- mi w obu lubuskich województwach. Ze zdumieniem wielokrotnie słyszałam o pode- j-

mowanych przez strażaków akcjach... odcinania gałęzi z rozrzuconego piorunem drze- wa bądź usuwania powalo- nych wicheru drzew. Rozu- miem - jeśli trzeba zdjąć z wysokiego drzewa kota, bo- ciana z kominu nieczynnej cegielni. Tam, bez specjale- go sprzętu, nie wejdzie nikt. Do zatrzęsniętych drzwi - moim zdaniem - potrzebny jest ślusarz, do usunięcia wiatrołomów - dwóch, trzech tegich chłopów. O takich nie trudno w żadnej gminie, a robotę wykonają równie dobrze i na pewno taniej, zważywszy ile kosztuje go- dzina pracy, nie tyle straża- ka, ile specjalistycznego sprzętu.

Te koszty obciążają wszy- stkich, także i wójta, który nie „pogłówekuje”, by zm- nimalizować koszt pracy działającej na jego terenie straży.

(k.r.)

Gazetki roku 1992

Dziennikarstwo to swoistego rodzaju przygoda. Być może dlatego dla wielu młodych ludzi wydaje się bardzo atrakcyjnym zawodem. Zatrzymać prze- mierzając chwilę, przekazać swoje spostrzeżenia, za- wierać wciąż nowe znajomości, odkrywać nieznaną świat...

To zachęca. Pióro do ręki. Kilka słów, które za- czynają tworzyć zdania... artykuły. Dziennikarska ciekawość wciąga. Czyż zatem można się dziwić, że już w szkole podstawowej wielu uczniów zamienia się w felietonistów, reporterów, sprawozdawców?

W konkursie gazetek uczniowskich o tytuł „Ga- zetki roku 1992” wzięło udział ponad 500 przyszłych dziennikarzy. Podsumowanie prasowych zadań odbyło się wczoraj w kawiarni Estrady Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Uczestniczyli w nim m.in. zastępca kuratora oświaty Marek Budniak, red. Eugeniusz Kurzawa z „Gazety Nowej”, red. Leszek Kalinowski z „Gazety Lubuskiej”. Gospodarzem imprezy była Ewa Duma, która stwierdziła, że na konkurs wpłynęły 43 gazetki, w tym 25 ty- tułów ze szkół podstawowych, 13 tytułów ze szkół ponadpodstawowych, 5 tytułów zakwalifikowanych zostało do kategorii inne.

Trzy gazetki uzyskały miano „Gazetki roku 1992”. W kategorii szkół podstawowych złotą czołkę przyznano „Szkolnemu Reporterowi” - Szkola Podstawowa w Babimioście. W kategorii szkół średnich złotą czołkę nie przyznano, nato- miast w kat. inne najwyższą nagrodę zdobyły: „To i Owo” w kat. inne najwyższą nagrodę zdobyły: „To i Owo” prywatna gazetka Agaty Banaszak z SP nr 19 w Zielonej Górze i „Czarny Sport” gazetka Roberta Dumy z SP nr 12 w Zielonej Górze.

Srebrna czołką przypadła w udziale Szkole Podstawowej nr 4 w Zielonej Górze za redagowa-

nie gazetki „Kaktus”. W kat. szkół średnich - „WCF” - LO Koźuchów i „Czytadelfo” ZSM Żary, w kat. inne - SP nr 2 w Świebodzinie „Nadgazeta”. Brązowe czołki zdobyli „Powszechniak” z SP nr 13 w Zielonej Górze, „E-13” LO Żary i ZSS Sulechów (kat. szkół średnich) oraz „Karteczki klas I-III” - SP z Obrzy (kat. inne).

Nagrody specjalne przyznała także redakcja „Grona” (Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli) - „Oni czyli My” - Zespół Szkół Samochodowych - Zielona Góra, „E-13” LO Żary, „Szkolny Reporter” SP Babimost, „To i Owo” Agaty Banaszak.

Nagrody Prezydenta Miasta Zielonej Góry zo- dobyli: „Kaktus” SP 4, „Powszechniak” SP 13, „Kławe Życie Osiennych” SP 18, „Promyk - Kleks” SP 20, „Kurier Łobuzi” SP 21, „Łaciata” SP 13, „Oni czyli My” ZSS, „Olewar” Zespół Szkół Elektrycznych „Czarny Sport” Robert Duma, „To i Owo” Agata Banaszak.

Do konkursu włączyły się obie redakcje lo- kalnych gazet, przyznając swoje nagrody. „Ga- zeta Nowa” do nagrody wytypowała Agatę Ba- naszak - „To i Owo” i SP 18 „Kławe Życie O- siennych”. Komisja „Gazety Lubuskiej” w składzie: Czesław Gierlach, Piotr Piotrowski i Zdzisław Haczek przyznała nagrody - gazecie ZSZ w Sulechowie „Lawa” i SP nr 13 „Pows- zecznik”.

Serdecznie gratulujemy! Nagrody, np. w pos- taci dyktafonów, ufundowane przez Zarząd Wo- jewódzki PKC, uczniów klasy III Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych, Totalizatora Sporto- wego, Foto-World „Kodak-Express” z pew- nością ułatwią pracę młodym redaktorom.

(kali)

Gazeta LUBUSKA

-Dziennik

Wydawca: „LUBPRESS”

Spółka z o.o.

Redaguje Kolegium: Redaktor Naczelny: MIROSLAW RATAJ. Adres redakcji: 65-042 ZIELONA GÓRA, al. Niepodległości 25, skr. poczt. 120. Centrala telefoniczna 4661-4667 łączy wszystkie działy. Fax: 37-07, ttx: 0432263. Telefony w Redakcji: Redaktor Naczelny 709-55, z-ca red. naczelnego, sekretarz redakcji 37-07, Działy: redakcyjne z czytelnikami 711-41, miejski 229-12, sportowy 36-44, społ.-ekonomiczny 56-62, kulturalny 31-17, Redakcja nocna 52-76. ODDZIAŁY REDAKCJI: 66-400 GORZÓW, ul. Pocztowa 6, tel./fax 253-62, ttx 0442204. Kierownik oddz. 257-72. Działy: miejski 263-30, terenowy 269-37. GŁOŚCÓWUL. Jedności Robotniczej 39, tel./fax 33-33-34. WYDAWCA: „LUBPRESS” Sp. z o.o. BIURA OGŁOSZENI REKLAM I PROMOCJI: Zielona Góra, al. Niepodległości 25, tel./fax 35-55; Gorzów, ul. Dworcowa (hol dworca PK), tel./fax 253-60, pocztowa 6, tel./fax 285-14; Głogów, ul. Jedności Robotniczej 39, tel./fax 33-33-34; Legnica, ul. Wrocławska 65, tel. 270-26; Nowa Sól, ul. Moniuszki 3, tel. 29-66; Świebodzin, pl. Browarniarni 16, (przy WZR), tel. 238-66, fax 238-37; Żary, Rynek 17, tel. 33-133-08 w. 252. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam, nie zwraca nie zamówionych tekstów i zdjęć, zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmiany ich tytułów. DRUK: Spółdzielnia Prasowo-Akcydensowa „POLIGRAF” Zielona Góra, ul. Reja 5. Numer Indeksu: 35022 PI ISSN 0137 0513

Dziś kolejny mecz Lumelu

Emocje rosły w miarę gry

Wczoraj pingpongiści I ligi (grupa A) rozegrali XI kolejną spotkanie. Zielonogórski Lumel podejmował Zagłębie Lubin, a remisowe spotkanie dostarczyło sporo emocji. Dziś kolejny mecz Lumelu, w którym zielonogórzanie podejmują Pogoń Siedlce.

LUMEL ZIELONA GÓRA - ZAGŁĘBIE LUBIN 5:5

Pierwsze sety równocześnie rozgrywanych gier pomiędzy Lucjanem Błaszczykiem i Grzegorzem Sierackim oraz Tomaszem Redzimskim i Radosławem Żurkiem nie zapowiadały tak zaciętego, wyrównanego i stojącego na wysokim ligitowym poziomie spotkania. Co prawda obie gry zakończyły się wygraniem zielonogórzan już po dwóch setach, jednak zarówno Błaszczyk jak i Redzimski musieli się sporo napocić zanim zdobyli dwa punkty dla Lumelu. Dość powiedzieć, że II set pojedynku Błaszczyk - Sieracki zakończył się rezultatem 25:23, a w początkowej fazie tej partii zielonogórzanie przegrywali różnicą kilku punktów.

O ile pierwsza seria gier debiutowych była szczęśliwa dla gospodarzy, tak w drugiej grali goście doprowadzając do remisu 2:2. Szczególnie interesujący był pojedynek Krzysztofa Kaczmarka ze Zbigniewem Mojskim. W trzecim secie przy stanie 16:15 dla Mojskiego, zielonogórzanie nie wytrzymały nerwowo i po kolejnym swoim błędzie kopnął jedną z barierek ustawionych wokół stołów. Za tę „zagrzywkę” sędzia ukarał go żółtą kartką i tym samym ostudził nerwy, a jednocześnie skuteczność gry Kaczmarka, który przegrał 15:21.

Gry debiowe wypadły na remis: Błaszczyk i Sagan pokonali w trzech setach Mojskiego i Żurka, natomiast

Kaczmarek i Redzimski ulegli Wiszowatemu i Sierackiemu. Tak więc losy spotkania wciąż nie były przesądzone, a im bliżej było końca spotkania, tym emocje były większe. Kiedy w kolejnych pojedynkach Błaszczyk pokonał w dwóch setach Mojskiego (w drugim secie przegrywał już 15:19), a Redzimski uległ 2:0 Wiszowatemu (była to jedyna gra, którą określić można „bez historii”), na tablicy świetlnej wciąż „wisi” remis - 4:4.

Tak więc dopiero ostatnia runda gier, w której Sagan spotkał się z Żurkiem, a Kaczmarek z Sierackim, rozstrzygnęła o losach meczu. Grający na pierwszym stole Kaczmarek, który tym razem nie dawał już ponieść się nerwom (w przeciwieństwie do zawodnika Zagłębia) po ładnej i widowiskowej grze, której towarzyszył gojący doping publiczności, pokonał swojego rywala w dwóch setach. W tym momencie wiadomo już było, że zielonogórzanie nie mogą przegrać meczu, a o ewentualnym ich zwycięstwie decydowała gra na drugim stole pomiędzy Saganem i Żurkiem. Gdy Kaczmarek zdobył piąty punkt dla Lumelu, w trzecim secie pojedynku Sagan - Żurek był remis 12:12. Rozpoczęła się gra nerów. W chwili później prowadził zawodnik gości 16:13, jednak za moment Sagan „doskoczył” na 16:16. Gdy było 20:17 dla Żurka wydawało się, że to już koniec. Zielonogórzanie jednak zdołali wygrać trzy kolejne punkty remisując

20:20. Dwa następne punkty zdobył tym razem Żurek wygrywając 22:20 i ustalając końcowy wynik meczu na 5:5.

Tak więc sporo emocji dostarczył wczorajszy mecz Lumelu z Zagłębiem, a kibiców tenisa stołowego w Zielonej Górze już dziś czekają kolejne atrakcje. W meczu rozgrywanym awansem z 23 bm. Lumel podejmować będzie Pogoń Siedlce, a spotkanie w hali Novity 10 przy ul. Wypiańskiego rozpocznie się o godz. 17.00.

Wyniki poszczególnych gier: Błaszczyk - Sieracki 21:11, 25:23; Redzimski - Żurek 21:13, 21:19; Kaczmarek - Mojski 18:21, 21:12, 15:21; Sagan - Wiszowaty 12:21, 22:24; Błaszczyk, Sagan - Mojski, Żurek 18:21, 21:16, 21:13; Kaczmarek, Redzimski - Wiszowaty, Sieracki 20:22, 19:21; Błaszczyk - Mojski 21:19, 21:15; Redzimski - Wiszowaty 13:21, 16:21; Sagan - Żurek 15:21, 21:12, 20:22; Kaczmarek - Sieracki 21:16, 21:16.

Wyniki pozostałych spotkań: AZS Gliwice - Baildon Katowice 0:10. Euromirex Radom - Karpaty Krosno 9:1, AZS AWF Gdańsk - Pogoń Siedlce 8:2, Włókniarz Łódź - Górnik Czerwionka 10:0.

1. Baildon	11	21	95:15
2. Euromirex	11	21	93:17
3. AZS AWF	11	16	73:37
4. Lumel	11	15	67:43
5. Zagłębie	11	14	64:46
6. Włókniarz	11	11	55:55
7. Pogoń	11	6	42:68
8. Karpaty	11	4	28:82
9. AZS	11	2	15:95
10. Górnik	11	0	18:92

P. SCHREITER

Trójętós o sporcie glogowskim

Oby nie było gorzej

Początek roku służył ocenie minionego i planom na bieżący. O glogowskim sporcie mówił JANUSZ CIESLIK - naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Głogowie.

„Rok ubiegły był pomyślny dla sportu w Głogowie. Nasi zawodnicy osiągnęli wiele sukcesów, że wspomnę najważniejsze: znaliśmy postawę podopiecznych Andrzeja Nalepki, zawodników APZM - drużyny, mistrzostwo Polski w motocyklowym, wielomistrzostwo w rajdach „Enduro” i indywidualnie: wielomistrzostwo świata i tytuły mistrza Polski Macieja Wróbla, tytuły mistrzów kraju Jacka i Waldemara Lonków. Udział zeglarczy: Jerzego Wiśniewskiego, Artura Piłata, Ireneusza Młodawskiego w Columbus '92 - z okazji 500-lecia odkrycia Ameryki. Tytuły: mistrza Polski Stanisława Paterki w kolarstwie - cyklosporcie, wielomistrza - Pawła Chmielnickiego w duathlonie, brąz Tomasza Makarewicza w kajakowym. Dobra postawa piłkarzy Chrobrego, sukcesy pływaków, kolarzy, szachistów, lekkoatletów... Także pod względem finansowania sportu nie było źle. Dzięki przychylności radnych przekazał nam organizacjom sportowym 2 miliardy 800 milionów zł z budżetu Gminy Miejskiej w Głogowie. Z budżetu centralnego, otrzymaliśmy tylko 260 milionów zł z tzw. porozumienia między wojewodą i prezydentem miasta, które także przekazał nam na potrzeby sportu. Do tego należy dodać 2 miliardy zł z budżetu miasta na budowę hali sportowej.

W bieżącym roku liczymy na podobne sukcesy sportowe, a może na

jeszcze większy postęp. Celowo nie wchodzę w szczegóły, aby nie zapaść. W zakresie finansowania nie zanosi się, aby było lepiej. Obliczyliśmy, biorąc pod uwagę wzrost cen i inflację, że aby utrzymać finansowanie na ubiegłorocznym poziomie, trzeba 6 miliardów. Projekt budżetu zakłada przeznaczenie 4,3 mld.

W zakresie inwestycji musimy zmniejszyć wszystkich glogowian czekających na halę sportową. Napięty portfel za danie inwestycyjnych w mieście pozwala na zabezpieczenie kwoty 3 miliardów zł, co pozwoli na wykonanie przez Solbud tylko najniezbędniejszych prac w zakresie stanu surowego, bez konstrukcji dachowej, na którą potrzeba 17 miliardów. Czynimy starania o centralne finansowanie tego zadania, gdyż sama gmina temu nie przeszkodzi.

Już największy czas, aby władze sportowe kraju i minister finansów doszły do konsensusu. Sportu nie można nie dofinansować. Każdy rok „biedny” powoduje niepowetowane straty w poziomie sportowym i zdrowotności społeczeństwa. Osobiście jestem pełen podziwu dla trenerów i nauczycieli WF, którzy za tak małe pieniądze robią tak wiele.”

ANDRZEJ RAWSKI - podinspektor ds. sportu WOKIS Urzędu Miasta i prezes MKS Piast w Głogowie.

„Ubiegły rok w MKS Piast był dobry. Cieszą medale pływaków na mistrzostwach Polski: Doroty Burdy, Małgorzaty Jurek, Krzysztofa Kozackiego, Pawła Borowego, Zbysława Jankowskiego, dobra postawa lekkoatletów i piłkarzy ręcznych. Reaktywaliśmy sekcję siatkówki dziewcząt. Na działalność otrzymaliśmy w ub. roku 390 milionów zł

z budżetu miasta i 70 milionów z funduszu centralnego. Przy oszczędnym gospodarowaniu i oglądaniu każdej złotówki, pieniędzy wystarczyło. W tym roku liczymy na podobne relatywne dofinansowanie. W br. w sporcie młodzieżowym liczymy na medale pływaków, lekkoatletów i na wysoką pozycję piłkarzy ręcznych w I Mistrzostwach Polski Młodzieży.”

LESZEK SOSIŃSKI dyrektor MKKS Chrobry

„Nie zlikwidowaliśmy żadnej sekcji - to podstawowe osiągnięcie. Na działalności gospodarczej zarobiliśmy 1,1 miliarda zł, otrzymaliśmy dotację z budżetu miasta 2,1 miliarda, a mimo to zakończyliśmy ub. rok deficytem 150 milionów zł. Nie cieszy mnie, że w wielu innych klubach jest gorzej...”

Do klubu zgłasza się coraz więcej młodzieży chętnej do uprawiania sportu, ale ze względu finansowych i pojemności obiektów nie możemy jej przyjąć. To martwi. Szczególnie w okresie zimowym daje się odczuć brak własnych hal gimnastycznych. Problem rozwiąże hala sportowa. Ale kiedy? Nie mam pretensji do dyrektorów szkół, którzy są w równie trudnej sytuacji, ale żądanie przez niektórych bardzo wygórowanej opłaty za wynajem jest nierealne. Rozmawiamy „jak biedny z biednym”, ale uczciwie. Przecież idzie o tę samą młodzież. Konserwacja i remonty naszych obiektów - stadion i basen kąpielowy, kosztują około 2 miliardów rocznie. Trochę zaskoczony jestem zbyt asekuracyjnym podejściem niektórych zakładów pracy do naszych propozycji i ofert prowadzenia działalności gospodarczej. Przecież zarobione pieniądze w całości idą na rozwój sportu glogowskiego, ponadto pozwolą na odciążenie budżetu i ewentualne skierowanie tych pieniędzy dla innych stowarzyszeń sportowych. Apeluję do zakładów pracy - korzystajcie z naszych ofert. Nie wypowiadam się na temat tegoż rocznych planów sportowych. Będą pieniądze - będą wyniki!”

Przedstawiliśmy naszym czytelnikom miarodajne wypowiedzi przedstawicieli mających wpływ na poziom sportu w mieście. Cieszą sukcesy, ale martwi minorowy ton w sprawach finansowych. W najbliższych dniach na sesji Rady Miejskiej, 36 radnych podejmie uchwałę budżetową na bieżący rok. Proponowana w przybliżeniu do budżetu kwota na sport, inwestycje i kapitałne remonty obiektów sportowych stanowi około 4 proc. całego budżetu miasta. Wyliczyłem, że stanowi to około 250 zł (dwadzieścia pięć) dziennie na każdego mieszkańca Głogowa w ciągu roku.

Cała ta sprawa jest bardzo smutna, a przypadek Resovii może stanowić początek całej serii walkowerów drużyn mających kłopoty finansowe, którym kosztowny wyjazd 2-3 miliony na regulaminową karę, zamiast kilkunastu na wyjazd gdzieś na drugi koniec Polski.

Dobrze, tylko co to ma wspólnego z zasadami sportowej rywalizacji? O tym ile wydano na rozgrywki w pierwszej fazie mistrzostw ekstraklas koszykarek najlepiej wiedzą klubowi skarbnicy. Rozgrywki na tym etapie po za ustaleniem dwóch (silniejszej i słabszej) ośmek, niewiele dały i wobec w miarę stałego układu sił w polskiej żeńskiej koszykówce, toczyły się o przystawienie piętuskie. Przejdą one chyba do historii sportu polskiego, a to z tej racji, że nie głupek już po prostu wymyślić nie sposób. Gdyby na przykład zastosować tu wspomniane racje ekonomiczne, to koszykarki choćby Stali Bobrek, czy Stara, które i tak nie miały szans

PPTS zawiadamia, że w zakładach piłkarskich na dzień 16/17.01.93 r. wg następujących danych stwierdzono:

liga angielska - kwota na wygrane 1.330.405.200 zł: 4 rozv. z 13 traf. - wygr. po ok. 83.000.000 zł, 136 rozv. z 12 traf. - wygr. po ok. 2.400.000 zł, 1.707 rozv. z 11 traf. - wygr. po ok. 190.000 zł, 12.752 rozv. z 10 traf. - wygr. po ok. 26.000 zł.

DUŻY LOTEK
19, 20, 26, 27, 28, 32
EXPRESS LOTEK
5, 33, 35, 36, 37



Od jutra w Zielonej Górze Pływackie MP 12-latków

Od piątku do niedzieli na krytym, 25-metrowym basenie zielonogórskiego Novity-10 odbywać się będą zimowe mistrzostwa Polski 12-latków w pływaniu. Do mistrzostw zgłosiło się 275 pływaków (123 dziewcząt i 153 chłopców) z 43 klubów kraju. W tym doborowym towarzystwie o medale rywalizować będą najzdolniejsi zawodnicy ze Stilonu Gorzów, Piasta Głogów i gospodarzy imprezy Novity-10. Gorzowski Stilon do mistrzostw zgłosił dziesięcioosobową reprezentację: Karolinę Przybylak, Izabelę Kłodnicką, Marzenę Muge, Ewelinę Koblen, Agnieszkę Jaworską, Mariusza Orzechowskiego, Łukasza Joachimaka, Daniela Paprockiego, Tomasza Kurmina, Krzysztofa Drzewieckiego. Dziewięciu swych pływaków deklaruje Piast, natomiast ośmiu - Novita 10. Drużynę Piasta w mistrzostwach reprezentować będą: Marta Groffik, Alicja Mazur, Marta Michalczyk, Sebastian Piotrowski, Robert Zieliński, Łukasz Zygijel, Marcin Ciskowski, Piotr Czyż, Dagmar Fiedorek. Natomiast zielonogórzanie trenowani przez Tomasza Małskiego - juniora, do imprezy zgłosili: Agnieszkę Smykowską, Julię Galas, Łucję Kaczmarek, Arletę Zapalę, Radosława Nisestkę, Tomasza Wehera, Bartłomieja Siodłę, Jakuba Sroczynskiego.

Od piątku do niedzieli, o godz. 10.00 odbywać się będą eliminacje, finały rozgrywane będą o godz. 17.00. W piątek o godz. 16.45 nastąpi uroczyste otwarcie mistrzostw.

M. Seweryn zdyskwalifikowany

Marek Seweryn, były mistrz świata w podnoszeniu ciężarów (z 1979 r.), został przez Austriacki Związek Podnoszenia Ciężarów zdyskwalifikowany na dwa lata (do listopada 1994 r.) za stosowanie środków dopingujących (anaboliki).

Informację tę podała agencja, a w środę zawiadomienie o tym otrzymał od austriackiego związku ciężarowców Polski Związek Podnoszenia Ciężarów.



Wyniki ostatnich spotkań ligi koszykarskiej NBA: Atlanta Hawks - Charlotte Hornets 102:100, Indiana Pacers - Washington Bullets 116:96, Dallas Mavericks - Detroit Pistons 113:103, Portland Trail Blazers - Milwaukee Bucks 119:92, San Antonio Spurs - Denver Nuggets 121:110, Houston Rockets - Sacramento Kings 102:96



Zaczęły się walkowery. Pierwszy krok na tej drodze w Lidze uczynili siatkarze Resovii. Nie pojechali do Szczecina na mecz Trudno. Tak na dobrą sprawę nie można się dziwić, skoro klub nie ma pieniędzy. Z drugiej jednak strony działacze Resovii jeszcze przed startem do ligi doskonale orientowali się gdzie i jak daleko przyjdzie ich drużynie jeździć, a zespołu szczecińskiego nie dokończono do ligi w ostatniej chwili, ku zaskoczeniu reszgowian.

Cała ta sprawa jest bardzo smutna, a przypadek Resovii może stanowić początek całej serii walkowerów drużyn mających kłopoty finansowe, którym kosztowny wyjazd 2-3 miliony na regulaminową karę, zamiast kilkunastu na wyjazd gdzieś na drugi koniec Polski.

Dobrze, tylko co to ma wspólnego z zasadami sportowej rywalizacji? O tym ile wydano na rozgrywki w pierwszej fazie mistrzostw ekstraklas koszykarek najlepiej wiedzą klubowi skarbnicy. Rozgrywki na tym etapie po za ustaleniem dwóch (silniejszej i słabszej) ośmek, niewiele dały i wobec w miarę stałego układu sił w polskiej żeńskiej koszykówce, toczyły się o przystawienie piętuskie. Przejdą one chyba do historii sportu polskiego, a to z tej racji, że nie głupek już po prostu wymyślić nie sposób. Gdyby na przykład zastosować tu wspomniane racje ekonomiczne, to koszykarki choćby Stali Bobrek, czy Stara, które i tak nie miały szans

I liga koszykarek

Senne widowisko w Gorzowie

Wczoraj koszykarki ekstraklasy rozegrały III rundę drugiej fazy mistrzostw. Zgodnie z oczekiwaniami gorzowski Stilon, występujący w grupie B, bez najmniejszych problemów pokonał Star Starachowice. Po wyjazdowej porażce z AZS Toruń Polonia Warszawa straciła pozycję lidera. W grupie A lider tabeli - Olimpia Poznań wciąż jest jedynym zespołem, który w tym sezonie nie doznał porażki.

STILON GORZÓW - STAR STARACHOWICE 83:61 (41:33)

STILON: Szamjyer 23, Rutkowska 19, Wiecek 17, Żuk 14, Stanisławska 4, Sielwiorstowa 2, Danielewicz 2, Cichocka 2, Cyfer 0, Gonciarz 0.

STAR: Tkaczuk 26, Nowikowa 14, Jakowska 8, Krzywicka 6, Zajackowska 3, Legut 2, Łapska 2, Żłobicka 0, Pochoc 0.

Sędziowali: Ryszard Jabłoński ze Szczecina i Zbigniew Waliszewski z Poznania. Widzów: około 300.

To nie był wielki mecz. Stilon bardzo szybko, bo już w 5 min., uzyskał wysoką przewagę (14:2) i dla wszystkich obserwatorów tego spotkania stało się oczywiste, że obydwa zespoły dzielą różnicą co najmniej jednej klasy. Starachowiczanki zbliżyły się co prawda do gorzowianek w 11 min. na dystans zaledwie 2 punktów (gospodynie prowadziły wówczas 20:18), ale więcej nie były już w stanie wskórać. Większe boiskowe obycie podopiecznych trenera Zbigniewa Andersza, a także ich zdecydowana dominacja techniczna i taktyczna spowodowały, iż na przerwie schodziły z 8 „oczkami” zaliczki. W Starze wyrównaną walkę z gospodyniami próbowały nawiązać tylko Rosjanki Natasa Tkaczuk i Nadieżda Nowikowa (przez poprzednie dwa sezony grała w Stilonie), ale bez odpowiedniego wsparcia swych koleżanek niewiele mogły zdziałać.

Po przerwie widowisko stało się jeszcze bardziej jednostronne, a irytację publiczności pogłębiła kolejna awaria świetlnej tablicy w sali Stilonu. Preferując szybki atak, gorzowianki błyskawicznie zaczęły powiększać swą przewagę, która w pewnym momencie sięgnęła aż 27 punktów (68:41). Nadszła więc wieść doskonała okazja, by dać pograć rezerwowym zwykłym zawodniczkom. Z szansy tej najbardziej sko-

rzystała Edyta Żuk (z powodzeniem zastąpiła w wykańczaniu ofensywnych akcji swego zespołu niezbyt dobrze dysponowaną wczoraj rzutowo Mariolę Stanisłowską) i Małgorzata Danielewicz. Po dłuższej przerwie na parkiecie pojawiła się też mierzczą 190 cm wzrostu Agnieszka Cichocka, co być może wróży konkretniejszą, niż do tej pory, przysgodę tej koszykarki z basketem. Godne odnotowania były też 4 celne rzuty Beaty Szamjyer za 3 punkty, które choć na chwilę ożywiały to senne w sumie spotkanie.

ROBERT GORBAT

Wyniki pozostałych spotkań grupy B: Start Lublin - Stal Bobrek Bytom 74:61, AZS Toruń - Polonia Warszawa 69:59, AZS Poznań - Włókniarz Białystok 56:78.

TABELA:

1. AZS Toruń	3	6	190:169
2. Stilon	3	5	255:204
3. Start	3	5	249:219
4. Włókniarz	3	5	217:200
5. Polonia	3	5	208:198
6. Stal Bobrek	3	4	191:211
7. Star	3	3	189:239
8. AZS Poznań	3	3	188:247

Wyniki grupy B: Śląz Wrocław - Włókniarz Pabianice 70:94, Spójnia Gdańsk - Wisła Kraków 67:63, Olimpia Poznań - Stal Brzeg 92:81, Lech Poznań - ŁKS Łódź 89:82.

TABELA:

1. Olimpia	3	6	258:220
2. Lech	3	5	257:222
3. Włókniarz P.	3	5	237:202
4. ŁKS	3	4	249:258
5. Śląz	3	4	241:256
6. Wisła	3	4	198:216
7. Spójnia	3	4	237:256
8. Stal	3	4	254:281

dla gospodarzy zdobyli: Zamejski 17, Pytko 16, Gadomski 14.

KOMUNIKAT

OZPN w Zielonej Górze informuje wszystkich sędziów piłkarskich, iż w niedzielę, 24 bm., o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Zastalu przy ul. Sulechowskiej odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze kolegium sędziów.

A.F.

LEKKOATLECI SPRAWDZIŁY FORMĘ

Ostatnim sprawdzianem formy przed halowymi mistrzostwami Polski (22-24 bm. w Spale) był dla gorzowskich lekkoatletów start w halowym mityngu makroregionalnym wielkopolskiego w Poznaniu. Czołowe lokaty i najlepsze wyniki osiągnęli tam:

młodzieży: skok w dal - L. Sylwia Bakowicka (AZS AWF Gorzów) - 5,00; 60 m - L. S. Bakowicka - 8,31; juniorki: 60 m - L. Justyna Mankiewicz - 7,90; skok wzwyż - L. Grażyna Kijonek (obie z AZS AWF) - 1,60; 3. Agnieszka Snacka (Lubuski Stulecie) - 1,55; skok w dal - L. Justyna Stulecka (AZS AWF) - 5,26; juniorki: 60 m ppl - L. Marek Pomietek - 9,14; 60 m - 2. Sebastian Lasik - 7,33; 3. Tomasz Filipowski (wszyscy z AZS AWF) - 7,36; seniorzy: 60 m - L. Dariusz Witkowski (AZS AWF) - 7,26.

R.G.

Telewizja

Czwartek, 21.01.1993

PROGRAM I

- 8.00 Dzień dobry;
- 9.00 Wiadomości;
- 9.10 Mama i ja;
- 9.25 Domowe przedszkole;
- 9.50 Porozmawiamy o dzieciach;
- 10.00 „Kojak” (9);
- 10.50 Z wiarą w nowe;
- 11.30 Azykut;
- 12.00 Wiadomości;
- 12.10 Program dnia;
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna;
- 12.15 Magazyn Notowań;
- 12.50 „Podwodna odyseja kapitana Cousteau”;
- 13.40 Mieszkamy w Polsce: Na Kurpiach;
- 14.05 Nie tylko dinozaury;
- 14.20 Trzydzieści na pięćdziesiąt - Jesień, zima;
- 14.45 Zwierzęta świata - „Na ścieżkach życia” (9);
- 15.35 Jak być młodym, pięknym i...;
- 16.00 Program dnia;
- 16.05 Kwant oraz film „Tajemnice stonia”;
- 16.50 Muzyczna Jedynka;
- 17.00 Teleexpress;
- 17.20 „Dzień za dniem” (12);
- 17.10 Magazyn katolicki;
- 18.40 Zulu Gula (progr. satyryczny);
- 19.00 Tęczy Mini - Box;

19.10 Wieczorynka - „Miś Colar-gol”;

19.30 Wiadomości;

20.10 „Kojak” (9);

21.05 Tylko w „Jedynce”;

22.20 Z teatru - recital T. Woźniaka;

22.45 Wiadomości;

23.00 Muzyczna Jedynka;

23.10 Reporter (mag.);

23.45 Język włoski dla początkujących (14).

PROGRAM II

8.00 Panorama;

8.10 Program lokalny;

8.40 „Nowe przygody He-Mana”;

9.00 Transmisja obrad Sejmu;

16.25 Powitanie;

16.30 Panorama;

16.40 Język angielski w nauce i technice (14);

16.55 „Nowe przygody He-Mana”;

17.20 Multihobby (mag.);

17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej;

18.00 Program lokalny;

18.35 „Pokolenia”;

18.55 Europuzzle (powt.);

19.00 Teatr Sensacji - „Gasnący płomień”;

20.10 Gwiazdy świecą wieczorem - Kaja Danczowska (skrzypce);

21.00 Panorama;

21.30 Sport;

21.45 Kolo Fortuny;

22.15 „Aby pamiętać o mnie czysta była” - film prod. nowozelandzkiej;

23.45 Noc i stres (1);

24.00 Panorama;

0.10 Noc i stres (2).

ŚWIAT BANKÓW

W 1991 roku o Banku Spółdzielczym w Bojadłach było w środowisku dość głośno. Było to bowiem jeden z czterech banków spółdzielczych województwa zielonogórskiego, który zdecydował się skorzystać z możliwości usamodzielnienia się i wyjścia ze struktury Banku Gospodarki Żywnościowej. Najmniejszym z całej czwórki.

Frycowe za samodzielność?

Wahnięcie w Bojadłach

Nic więc dziwnego, że środowisko obserwowało całą czwórkę uważnie. Komunalny Bank Spółdzielczy podwyższał kapitał i szedł do przodu, tak samo Lubuski Spółdzielczy Bank Gospodarczy, Nowa Sól też wydawała się mieć dobre wyniki a i Bojadła prezentowały się całkiem nieźle. Wszyscy wiedzieli, że zwiększyły akcję kredytową, że otworzyły punkt kasowy w Zielonej Górze, że budują sobie siedzibę dla oddziału w Sulechowie. W 1991 roku wydawało się, że samodzielność jest pięknym kwiatem i ci, którzy zaryzykowali wygrali wysiłek.

I pewnie by tak było gdyby piękne - och!, jak piękne - słowa wicepreziera Balcerowicza o kryzysie, który zwyciężymy w 6 miesięcy zmieniły się w fakty. Ale słowa płynęły jednym torem a życie innym.

Recesja miast małe pogłębiała się. Na początku 1992 roku już mocno czuć ją przemyśle, latem handel a jesienią przeszła do banków. We wszystkich bankach gwałtownie rosła ilość niespłaconych kredytów, powiększał się portfel „złych pożyczek”. Recesja - wiadomo - najsilniej uderza najbiedniejszych lub tych którzy „przeżyli koniunkturę”. Bank Spółdzielczy w Bojadłach popchnął chyba oba te grzechy naraz. Niski kapitał własny i duża akcja kredytowa, małe pieniądze i duże plany...

W mechanizmie coś zaczęło zgrzytać. Klienci banku poczuli pismo nosem i co ostrzej zaczęli wycofywać wkłady. We wrześniu na rachunkach bieżących ludności było o 250 milionów mniej niż w styczniu. To tak jakby do maszyny zaczęło jeszcze dosypywać piasku.

Na to nałożyła się trudna sytuacja finansowa największych kredytobiorców nie będących w stanie spłacić pożyczek i paszety gotowy.

8 października bank utracił płynność finansową a rachunek wykazywał ponad miliard złotych debetu. Dla innego banku byłoby to przysłówowe małe piwo. Ale dla Bojadł operujących w terenie gdzie ani wielkiego przemysłu ani dobrego rolnictwa jest to kwota niebotyczna.

TRZEBA BYŁO ZABLOKOWAĆ WSZELKIE OPERACJE.

- Dopiero w tym momencie dowiedzieliśmy się, że bank jest pod kreską. Wcześniej mówiono, że jest dobrze - przyznaje przewodniczący Rady Nadzorczej Henryk Hepeł - szczerze mówiąc nie pozostało nam nic innego jak zgodzić się z sugestiami rady wierzycieli.

A ponieważ była tu ta sama (choć na o wiele mniejszą skalę) sytuacja jak w Banku Spółdzielczym w Szczanie - duże banki ułokowały tu swe lokaty, to zastosowano ten sam mechanizm: powołano nieformalną Radę Wierzycieli. W jej skład weszli m.in. najwięksi wierzyciele wśród których są m.in. zielonogórski oddział BGZ, Bank Inicjatyw Gospodarczych, czy Bank „Animex”.

Tu również Rada Wierzycieli stanęła na stanowisku, iż bank należy ratować. Decyzja była prawdopodobnie tym łatwiejsza, że z punktu widzenia głównych wierzycieli nie wchodzi tu w grę wielkie pieniądze.

Zgodnie z sugestiami wierzycieli Rada Nadzorcza zmieniła zarząd. Na czele stanął Jan Majewski.

Dziś, po dwóch miesiącach urzędowania, przyznaje, iż Bank Spółdzielczy w Bojadłach jest w trudnej sytuacji ale też stara się przetrwać, iż

POŻAR ZOSTAŁ Opanowany,

a teraz czas na likwidację szkód nim spowodowanych.

- Po pierwsze chcemy zapewnić bieżącą płynność płatności; w tym lokat i depozytów. To znaczy - by ludzie mogli w każdej chwili dysponować swoimi pieniędzmi. Po drugie - zamierzamy uporządkować sprawy organizacyjne i wewnętrzne bankowe by w trzecim etapie wyprowadzić bank na prostą - mówi prezes Majewski.

Plan sanacji banku został przedstawiony prezes Gronkiewicz-Waltz. Jeśli go zatwierdzi, nad Bojadłami przestanie krążyć widmo upadłości. Plan zakłada wypracowanie banku na prostą do 1998 roku.

- Kiedy rozeszły się pogłoski o możliwości upadku banku część naszych dłużników... zaprzestała spłaty należności. Pewnie liczyli, że im się uda. No i się przeliczyło to teraz przyjdzie im płacić więcej. Zamierzamy surowo i konsekwentnie ścigać tych, którzy nie chcą nam oddać naszych pieniędzy.

Inna sytuacja jest z największymi dłużnikami, spółką „Kozdrew”. Uczciwie musimy powiedzieć, że oni dobrze spłacyli pożyczkę. Zainwestowali w nas maszynę do produkcji. Tylko żeby ruszyć z tą produkcją... powinni dostać dodatkowe kredyty. Wtedy mogliby uruchomić produkcję, która pozwoliłaby im spłacić należności. Ale... my już nie mamy pieniędzy a inny bank - bez naszych gwarancji - w tej chwili im pożyczki nie udzieli. Klasyka pętli zadłużeniowej. Mamy jednak pewien plan, który być może pozwoli i im, i nam na przecięcie tej pętli - mówi prezes.

Nieco inna natomiast jest sytuacja jeśli chodzi o tzw. oddłużanie rolnictwa. Rolnicy z Bojadł i okolic są zbankrutowani - bank nie chce nas oddłużyć. Słowa padają zresztą ciężkie i raczej niedrukowalne. Natomiast w relacji szefa banku rzecz ma się nieco inaczej - do tej pory rolnicy otrzymywali kredyty raczej lekką ręką. Teraz zaczęliśmy się temu przyglądać i rygorystycznie przestrzegamy instrukcji, która mówi, iż na oddłużenie kwalifikują się tylko chłopcy posiadający zdolność kredytową.

Jest też jednak druga strona medalu. Banki, które miały wykupywać dług rolników walczyły z tym nie kwapiąc. W efekcie żaden z tych nie został „oddłużony”.

W banku w Bojadłach swe główne rachunki miały tu urzędy gmin w Kolsku, Konotopie i oczywiście Bojadłach.

Spotkaliśmy się z nimi w pierwszej kolejności i przedstawiliśmy nasz program współpracy. Powiedzieliśmy otwarcie, że nie jesteśmy w stanie w listopadzie zapłacić wszystkich ich należności ale do końca grudnia będziemy mieli pieniądze na pokrycie każdego ich rachunku. I tak się stało. Wywiązały się całkowicie z naszych zobowiązań. I oto kiedy wychodzimy na prostą, kiedy płacimy regularnie wszystkie należności zauważamy, że Urząd Gminy w Bojadłach wycofuje znaczne kwoty ze swego konta. Pytamy się o co chodzi? Dowiadujemy się, iż gmina przenosi swój rachunek do innego banku. Uważam to za zagrożenie nie fair, co więcej szkodzi dla miejscowej społeczności. Przecież gmina jest jednym z głównych klientów naszego banku. Jeśli w takiej sytuacji likwidujemy tu rachunek - a nie robimy tego gminy oświadczenie - to tak jakby chciała jednak nasz bank doprowadzić do upadku. Czy bankructwo banku leży w interesie mieszkańców gminy Bojadła?

Prezes Jan Majewski nie ukrywa, iż taką postawą zarządu gminy jest zbankrutowany - gdybyśmy się nie wywiązali z uzgodnień to co innego, ale my ich dotrzymujemy. Jeśli samorząd gminy nie chce mieć banku na swym terenie to czy warto...

Dziś Bank Spółdzielczy w Bojadłach największe siodło - teoretycznie - ma za sobą. Uzyskał kredyt refinansowy z Banku Gospodarki Żywnościowej zapewniający mu płynność finansową, ma plan sanacji i środki na jego realizację. Wprawdzie ostateczna decyzja należy do prezes NBP ale wydaje się, że w tej sytuacji nie ogłosi ona upadłości banku bo nie ma na to uzasadnienia.

Bank Spółdzielczy w Bojadłach zrezygnował z pełnej samodzielności i zgłosił akces stowarzyszenia się z powrotem z Bankiem Gospodarki Żywnościowej.

- Nazwa „Bank Staropolski” S.A. pojawia się dość często w rozmowach na temat banków, na łamach naszej gazety, w prasie centralnej.

- Zartując mogłabym powiedzieć tak: prawdopodobnie dlatego, że wydajemy sporo pieniędzy na reklamę, co nam się zresztą bardzo opłaca. Poważnie powiem tak: sądzę, że jest to związane z tym, iż bank nasz ciągle występuje z nowymi ofertami do klienta, ludzie to zauważają i... mówią o nas. Jesteśmy młodą instytucją a nasze dążenia wciąż poszukujemy nowych sposobów na zdobycie klienta.

- Jakich?

- Starając się mieć jak najszerszą ofertę dla każdego - dla tego indywidualnego ciutacza, dla małej firmy i dla dużego przedsiębiorstwa. Prowadzimy więc normalną działalność kredytową, mamy, uważane za jedno z najlepszych, biuro maklerskie, dział biura obrotu nieruchomości, świadczymy usługi konsultingowe. Możemy zrobić wycenę majątku firmy, pomóc w jej prywatyzacji, sprzedać komuś dom, pożyczkę na samochód, ułatwić kupno mebli na raty a jednocześnie przyjąć pie-

niadze na dobry procent i dogodne warunki.

- Ale pani wie, że dziś klienci szukają banku nie tylko oferującego szeroki wachlarz usług ale i pewnego.

- Miernikiem pewności banku jest jego kapitał i wskaźnik wypłacalności. Nasz kapitał został ostatnio kilkakrotnie podniesiony i w tej chwili wynosi 100 miliardów złotych, a w najbliższym czasie wzrośnie jeszcze o połowę. Oznacza to, iż lokujemy się w pierwszej dwudziestce banków polskich i jesteśmy czwartym co do wielkości bankiem prywatnym. Wskaźnik wypłacalności mamy dwukrotnie wyższy niż wymagany przez Narodowy Bank Polski. Mogę więc powiedzieć, że dzisiaj



Przemkowski oddział Głogowskiego Banku Gospodarczego S.A. jest dobitnym przykładem na to, iż do robienia pieniędzy niepotrzebne są marmury.

Fot. Paweł Janczaruk

Szczaniecki Koło zostało rzucone bank

Pomyliłem się. Wiosną 1992 roku byłem przekonany, iż Bank Spółdzielczy w Szczanie będzie musiał ogłosić upadłość. Trudna sytuacja panowała tam przez całe lato i jesień. Jeszcze w końcu października wydawało się, że od ogłoszenia upadłości dzieli bank tylko godziny.

A jednak!

12 listopada najwięksi wierzyciele banku - w większości inne instytucje finansowe - zawarli porozumienie, w którym wyrazili wolę ratowania Szczanieckiego Koła przed upadkiem i zlecieli opracowanie programu sanacji. 21 grudnia program ten zaakceptowała prezes Narodowego Banku Polskiego Halina Gronkiewicz-Waltz i można by powiedzieć, że w tym momencie zostało rzucone koło ratunkowe dla Banku Spółdzielczego.

Otrzymał on spory kredyt refinansowy z Banku Gospodarki Żywnościowej a banki - wierzyciele postanowili włożyć w Szczaniec jeszcze trochę pieniędzy by bank uzyskał niezbędną płynność finansową. W efekcie zaczął spłacać pierwsze długi. Między innymi w ostatni dzień grudnia wywiązał się ze swych zobowiązań wobec nowosolskiego CPN-u.

29 grudnia Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli wybrało nową Radę Nadzorczą. W jej skład weszli reprezentanci „mocnych” banków krajowych, które włożyły tu swoje pieniądze. Na czele Rady stanął Michał Fogtman z Banku Inicjatyw Gospodarczych a jego zastępcą jest Jan Demecki z Banku Zachodniego.

Nasilają się kradzieże czeków. W związku z tym PKO BP zamierza wystąpić z inicjatywą, w myśl której za realizację skradzionego czeku odpowiadać będzie placówka, która go zrealizowała a nie bank czy pechowy właściciel konta. Jest to typowe myślenie szamańskie bo najprostszą reakcją, której można się w stu procentach spodziewać będzie zmniejszenie, i tak niedużej, liczby placówek przyjmujących czeków.

Pioneer - pierwszy fundusz powierniczy działający w Polsce uzyskał zgodę na kupowanie zagranicznych papierów wartościowych. Czy to wpłynie na zwiększenie obrotów funduszu? Ciągle dość tajemniczy zapowiedział opublikowanie w tych dniach swój pierwszy raport fi-

nansowy, w którym ma ujawnić swój portfel finansowy tzn. gdzie ułokował pieniądze swych udziałowców.

Co piszczy w sejtach

By zapobiec zjawisku prania brudnych pieniędzy prezes NBP wydała zarządzenie nakładające na bank obowiązek sprawdzenia tożsamości klienta wpłacającego do banku sumę przekraczającą 150 mln zł. Jest to zgodne z zasadami działania banków zachodnich, stawia jednak pod znakiem zapytania zgodę NBP na

emisję przez banki nowych bonów lokacyjnych, gdyż te są bezimienne.

Walne Zgromadzenie Gospodarczego Banku Wielkopolski (ma oddział w Gorzowie a kilka banków spółdzielczych z naszego terenu jest w nim stowarzyszonych) podjęło decyzję o podniesieniu kapitału własnego banku do 100 miliardów złotych.

Związek Zawodowy Rolników „Samobrona” zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego Ustawę Prawo Bankowe uznając za niezgodną z Konstytucją zapis o stosowaniu przez banki zmiennej stopy procentowej w czasie trwania umowy kredytowej. Trybunał uznał, że „Samobrona” nie ma racji.

Finansowy zaulek

Wygłąda na to, iż w Zielonej Górze tworzy się mała bankowa dziebnica. W odległości nie większej niż 150 metrów od siebie funkcjonują już: Bank Zachodni S.A., Łódzki Bank Rozwoju, Lubuski Spółdzielczy Bank Gospodarczy. W tym samym rejonie - bo przy ul. Konstytucji 3 Maja nabył budynek Bank Staropolski S.A. i za kilkanaście tygodni tam otwiera swe podwoje. Jeśli do tego dodać, iż niedaleko znajdują się - pięknie ostatnio wyremontowana - siedziba zielonogórskiego oddziału Banku Gospodarki Żywnościowej i ośrodek obliczeniowy Narodowego Banku Polskiego, to widać, że tworzy się tu mała bankowa dziebnica. Grotgera to wprawdzie jeszcze nie Bahnhofstrasse ale... od czego trzeba zaczynać.

Kolumnę redaguje Andrzej Brachmański

Bank Staropolski S.A. jest pewną instytucją bankową.

- Ostatnio głośno jest o Was w związku z lokatami walutowo-premialnymi. Zależy się zastrzeżenie konkurencję dając

Jeśli ktoś chce np. kupić samochód a zabrakło mu jakiejś kwoty, to taka pożyczka jest wprost idealna.

- Czym jeszcze zaskoczycie rynek w najbliższym czasie?

uwagę jakie różnorodne formy stowujemy.

Po drugie oferujemy kredyty konsumpcyjne, co dziś robi niewielu konkurentów; dalej kredyty gospodarcze, sprzedaż ratową. Placówki prowadzące sprzedaż na raty za naszym pośrednictwem są w wielu miastach Ziemi Lubuskiej i Śląska. Jesteśmy w Głogowie, Bolestawcu, Świebodzicach, Gorzowie. Prowadzimy sprzedaż ratową w sieci Pelexu, we wszystkich sklepach tej firmy na terenie obu lubuskich województw. Od tygodnia możemy za naszym pośrednictwem kupować na raty bez poręczenia.

Wkrótce zaczniemy sprzedawać na raty samochody.

Po trzecie - operacje na rachunkach bieżących prowadzimy bez pobierania prowizji. Jeśli do tego dodać szeroki ofertę lokat, dobrze oprocentowanych (np. depozyty rentierskie kiedy to odsetki można otrzymywać co miesiąc) to śmiało możemy powiedzieć, iż jesteśmy bankiem konkurencyjnym, z którego ofertą warto się zapoznać.

Dlatego serdecznie zapraszam do naszego oddziału w Zielonej Górze przy ul. Bohaterów Westerplatte 23. Wszelkich informacji można też zasięgnąć telefonicznie - numer telefonu 662-85 lub tel/fax 665-21.

TEKST PROMOCYJNY.

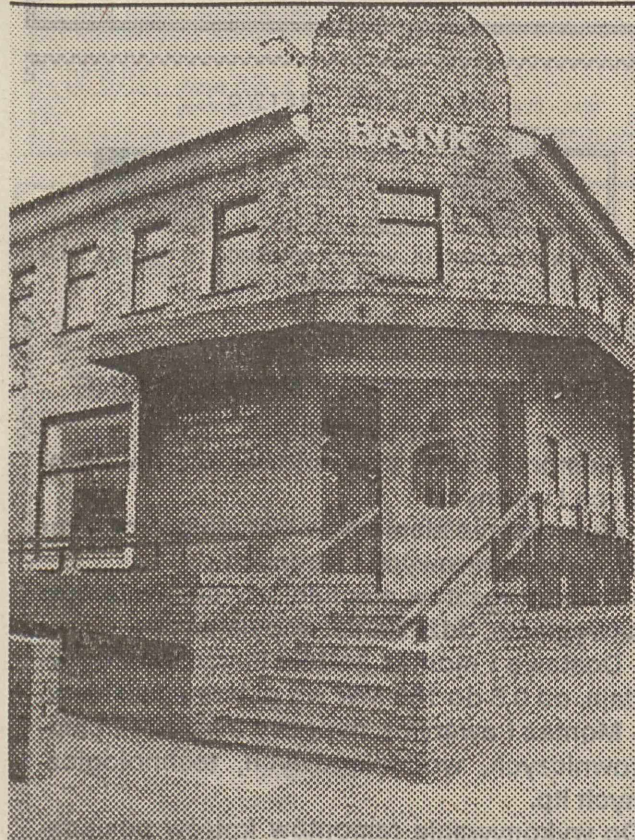
Gonimy największych

ROZMOWA Z TERESĄ GUZERĄ-PRZEWŁOCKĄ, DYREKTORKĄ ZIELONOGÓRSKIEGO ODDZIAŁU BANKU STAROPOLSKIEGO S.A.

dwukrotnie wyższe oprocentowanie rachunków walutowych.

- Myślę, że wszyscy, którzy choć trochę znają się na rzeczy od razu zorientowali się w korzyściach płynących z tej formy oszczędzania. Ale to tylko jedna strona medalu. Mniej ludzi zapewne wie, iż udzielamy krótkoterminowych pożyczek w walutach wymienialnych. Do 20 tysięcy dolarów, na rok (czasami 60) oprocentowanych w granicach 20 - 28 punktów!

- Nie chciałabym zdradzać planów. Powiem jednak, że na lubuskim rynku mamy kilka atutów. Po pierwsze - jako jedyni na tym terenie - prowadzimy tzw. sprzedaż leasingową. Leasing obejmuje środki trwałe, może trwać od roku do trzech - czterech lat, a zabezpieczenie mogą stanowić: weksle, poręczenia, zastaw hipoteczny, przeniesienie praw własności, gwarancje bankowe, poręczenie weksla gwarancyjnego itd. Proszę zwrócić



To nie bank na Dzikim Zachodzie. To nowa siedziba PKO BP w Mysłuborze. A jak się kojarzy z kotłami i szeryfami.

Fot. Paweł Janczaruk

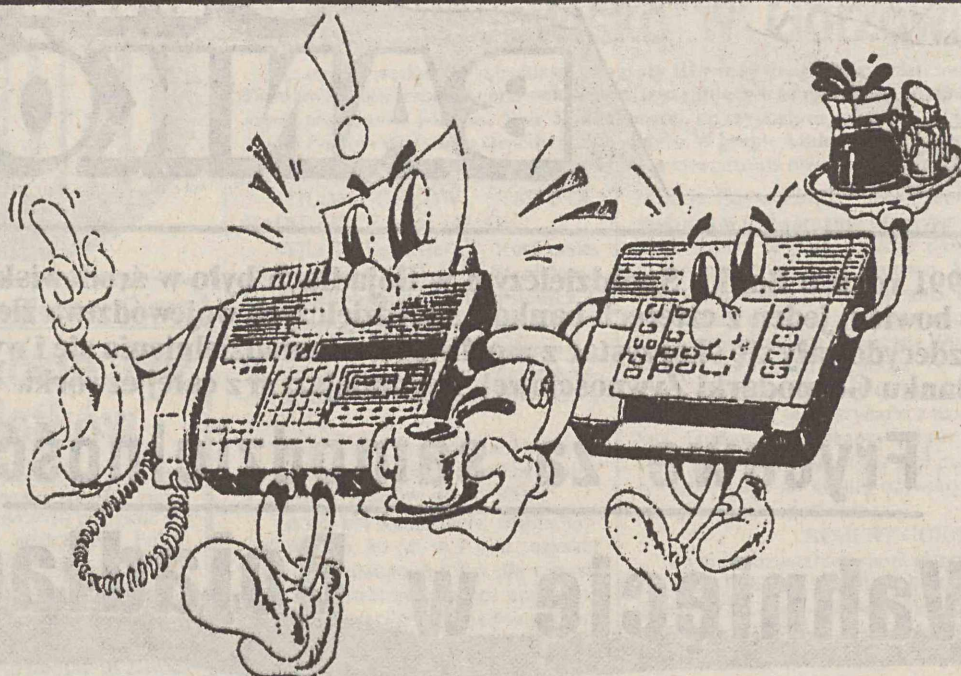
Panasonic

Office Automation

Z PRAWDZIwą PRZYJEMNOŚCIĄ
INFORMUJEMY, ŻE

Panasonic

ROZPOCZYNA W POLSCE SPRZEDAŻ
SPRZĘTU TELEKOMUNIKACYJNEGO
W SIECI DYSTRYBUTORÓW I DEALERÓW.



CARSTON LTD
00-560 Warszawa
ul. Mokotowska 35
tel. 625 50 55 fax 625 18 13
komertel 3912 1599
Skłapy: tel. 625 25 50, 20 15 91
Białystok: Tele Inter tel. 75 42 24
Częstochowa: Makco tel. 468 20
Gdańsk: Copy System tel. 41 00 92
Kalisz: Elpol tel. 772 43
Kielce: Interkom tel. 49 061
Kraków: Ewan tel. 33 29 25
Lublin: TP S.A. tel. 36 477
Opole: Gorkus tel. 351 36
Radom: Maxan tel. 536 83
Toruń: Lamer tel. 103 13
Wrocław: Biurosystem tel. 44 50 02
Elmabax tel. 21 70 17

EMAX
Poznań: Emax
ul. Powstańców Wielkopolskich 16
tel. 52-61-61, 52-61-31
fax 52-62-08
Warszawa: Emax
ul. Wieniawskiego 6
tel. 59-74-66
Wrocław: Etakom
tel. 21-70-17
Bydgoszcz: Białopunkt
tel. 22-64-69
KATOWICE OFR TELEKOM
tel. 59-78-48
Kraków: Elektron
tel. 33-12-61

MAW-TELECOM
00-791 Warszawa
ul. Chocimska 14
tel. 49 86 06 fax 49 84 74
komertel 3912 0916
Gdynia: tel. 21 17 01
ul. Sienkiewicza 3537
Katowice: tel. 57 45 61
ul. Francuska 70
Poznań: tel. 463 32
ul. Dąbrowskiego 61/65
Szczecin: Vogel tel. 75 57 73
Lublin: Teleservice tel. 23 616
Rzeszów: Transdom tel. 625 271
Warszawa: Biurotechnika tel. 32 12 31
Warszawa: Sklep CRT tel. 26 32 59

R.I. SATORY
02-641 Warszawa
ul. Żuławskiego 4/6
tel./fax 48 82 74
komertel 3912 1626
Olsztyn: tel. 27 76 31
ul. Niepodległości 53/55
Białystok: Białtel tel. 43 52 37
Białsko Białe: Fidek tel. 24 367
Kielce: Intel tel. 66 25 73
Kraków: Teletronic tel. 21 81 37
Legnica: Zakor tel. 250 25
Poznań: Centrum tel. 66 29 16
Szczecin: Centel tel. 59 00 29

ARGO
Wrocław
ul. Reymonta 8
tel./fax 22 25 12

LEX SERVICES
Warszawa
ul. Marszałkowska 107 paw. 67
ul. Polna 10/14
tel. 20 08 29
25 01 85

IMPOL
Kraków
ul. Ślamińskiego 29
tel. 34 30 30
33 98 18

OPTOCOMP
Warszawa
ul. Długa 4
tel. 635 06 06
fax 635 90 85
kom. 3912 0145

PULSAR
Łódź
ul. Piotrkowska 91
tel./fax 32 20 27
tel. 33 02 54

STARFAX
Warszawa
ul. Piłkarska 1A
tel./fax 21 43 68
625 06 13

QUANT
00-102 Warszawa
ul. Marszałkowska 115
tel. 27 92 11
fax 24 20 05
komertel 3912 1993

FAST TRADE
Warszawa
Al. 3 Maja 12
tel. 625-14-61 w. 107
tel./fax 625-19-19

INTER CONSULT
Poznań
ul. Baszowa 13
tel. 48-41-43, 48-19-20
fax 48-42-32

L.T.S.
Poznań
ul. Unii Lubelskiej 3
tel. 78-34-45, 78-34-46
fax 78-34-47

AG1638



EPIPLAST
ZAKŁAD ROBÓT
SPECJALISTYCZNYCH
MICHAŁ KOSELA

50-951 Wrocław
ul. Białoskórnica 1

OFERUJE WYKONAWSTWO W ZAKRESIE:

- A. Posadzek bezspoinowych na żywicach epoksydowych typu:
- PLASTIDUR EWS grubości 3-5 mm przeznaczonych dla szkół, szpitali, biur, hal produkcyjnych, magazynów itp.,
 - PLASTIDUR EC grubości 10-25 mm przeznaczonych dla pomieszczeń o dużych obciążeniach użytkowych. Powyższe posadzki posiadają wymagane atesty.
 - B. Posadzek antyelektrostatycznych i nieiskrzących typu KORAFT.
 - C. Podkładów betonowych pod ww. posadzki metodą próżniowo-wibracyjną TREMIX.
 - D. Posadzek betonowych utwardzanych powierzchniowo preparatem proszkowym DUROBET zwiększającym odporność na ścieranie, uderzenie, zmniejszającym przesiąkliwość olejów, smarów i wody, brak pylenia.
- Roboty wykonujemy wg licencji i pod nadzorem Instytutu Techniki Budowlanej w Warszawie.
- Gwarantujemy wysoką jakość, krótkie terminy, konkurencyjne ceny.**
Informacje można uzyskać pod nr tel.: 0-71 55-55-77, 390-86, fax 071 390-86.

ak35

UWAGA SŁUŻBY ZAOPATRZENIA I BHP

plant

PRODUCENT ODZIEŻY ROBOCZEJ
oferuje do sprzedaży:

UBRANIA ROBOCZE
DRELICHOWE 104.500,-
KOSZULE FLANELOWE 54.500,-

Trzewiki robocze przeszyciane
na spodach olejoodpornych 108.000,-
Rękawice drelichowe nakrapiane PCV 9.600,-

ORAZ
pełny asortyment odzieży roboczej i ochronnej,
rękawic, obuwia roboczego, ochron osobistych,
i środków czystości

Zapraszamy do magazynu:
Zielona Góra, ul. Elektryczna 2
tel. 614-97

AK101

Przedsiębiorstwo Produkcyjno
- Handlowo - Usługowe

„ATMET” spółka z o.o.

Zielona Góra, ul. Batorego 69a,
tel. 608-02, telex 0433304

Poleca usługi w zakresie:

- wykonanie osprzętu technologicznego dla potrzeb stołów, maszyn, piekarni, zakładów gastronomicznych i innych, w tym: zbiorniki, stoły kuchenne, kotły do gotowania itp., wykonane ze stali kwasoodpornych i aluminium,
- projektowanie, wykonawstwo oraz montaż:
• instalacji technologicznych dla zakładów spożywczych z rur kwasoodpornych,
- regałów wysokiego składowania,
- wyposażenie barów i pijalni piwa w zestawy do rozlewu piwa,
- wykonanie prac ślusarsko-sprawalnictwa z materiałów powierzonych i własnych.

Ponadto świadczymy usługi dla ludności w zakresie spawania w osłonie argonu stali kwasoodpornych, aluminium i jego stopów oraz stopów magnezowych.

BGX576

CENY UBIĘGŁOROCZNE!
ANTENY SATELITARNE

Beny

* sprzedaż * montaż
* raty bez
pośrednictwa banku
OD 1 MARCA
SPRZEDAŻ HURTOWA
Nowa Sól,
ul. św. Barbary 14
tel. 31-49
Głogów
ul. Świerczewskiego 28
tel. 34-28-44
Ślawa, ul. Waryńskiego 11

BGX346



SZKOŁA BANKOWA

Banku Staropolskiego S.A.

zaprasza na kursy:

- przyszłych księgowych
- obsługi komputerów

Kursy rozpoczynają
się w lutym br.

INFORMACJE I ZAPISY:
sekretariat Szkoły Bankowej
Banku Staropolskiego S.A.
w gmachu WSi przy ul. Podgórznej (pok. 107)
tel. 48-31, wew. 314, 446 lub tel. 662-85,
w godz. 8.00 - 15.00 i 16.00 - 21.00

BGX471

TANIO!
BLACHY ALUMINIOWE

* płaska (1,20x2,0x0,8 120.000 / arkusz)
* falista (1,0x2,0x1,0 140.000 / arkusz)

RURA OCYNKOWANA:
* bez szwu (1/2 cala dl. 7.70 14.000 / mb.)

HALE:

* o wymiarach 15mx30mx7.5m
(- ocieplane, pokryte dwustronnie blachą
aluminium 450.000 / m2)

sprzeda: FIRMA DANEX
71-381 SZCZECIN ul. KOKOSOWA 2
tel./fax: (091) 526040 tix 425290

10P

HURTOWNIA ART.

CHEMICZNYCH I PRZEMYSŁOWYCH

67-100 NOWA SÓL ul. STASZICA 1 TEL. 72-21 w. 202 fax/tel. 46-85

LESZNO ul. NARUTOWICZA 76 Tel. 202-743

LUBIN ul. MAŁOMICKA 48

SZPROTAWA ul. KOLEJOWA 15 tel. 33-43

CZYNNE od godziny 8.00 do godziny 16.00

w soboty od godziny 9.00 do godziny 13.00

AMERYKAŃSKIE WYROBY NA POLSKIM RYNKU

- CLEVER - CENA - rewelacyjna, JAKOŚĆ - znakomita

* ZAKRES TEMP. - 30° do 90° PROSZEK DO PRANIA op. 3 kg - 38.300,-

* PEYN DO NACZYŃ - 1L - 9.300,-

* PEYN DO PEUKANIA - 1L - 10.200,-

HURTOWNIOM UDZIELAMY BARDZO KORZYSTNYCH UPUSTÓW.

PONADTO W STALEJ SPRZEDAŻY 1500 POZYCJI

FIRM KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

29NS

Natychmiastowych i nieograniczonych kredytów pod zastaw
udziela

LOMBARD

Zielona Góra, al. Niepodległości 12
NAJTAŃSZE KREDYTY - można je dostać „od ręki”
do jednego miesiąca

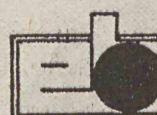
OPROCENTOWANIE MIESIĘCZNE - 16 %

Przewodni skup złota : 1 gram pr. 583 w cenie 85.000,-

Czynny w godz. 10.00 - 17.00, tel. 713-55.

BGX70

PRZEDSIĘBIORSTWO



ENERGOBUD

62-031 LUBONIA/POZNANIA, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19, TEL./FAX 131-834
Spółka z o.o.

POLECA:

USŁUGI KOTŁOWE I INSTALACYJNE
w zakresie:

- Remont części ciśnieniowej kotłów parowych i wodnych
- Wytwarzanie elementów ciśnieniowych z rur do kotłów parowych i wodnych
- Remont rusztów mechanicznych, systemów nawęglania, odzulfiania, odpylania itp.
- Dostawę i montaż kotłów fluidalnych o wydaj. od 0,5 do 150 MW wg patentu czeskiego
- Montaż i awaryjne naprawy magistrali ciepłowniczych, wodociągowych, technologicznych itp.

Do wykonywania remontów kotłów posiadamy odpowiednie uprawnienia Urzędu Dozoru Technicznego.

DKX70

KURSY
obsługi IBM

- * komputery PC
- * drukarki
- * programy

„SEVEN”
Gorzów Wlkp.
ul. Kazimierza Wielkiego 61/217
tel. 272-51 wew. 217

ZARZĄD GMINY ZABÓR
ogłasza PRZETARG na sprzedaż
lokalu mieszkalnego w budynku komunalnym z równoczesnym
oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu

Oznaczenie nieruchomości	Pow. w m ²	Położenie	Określ. budyn.	Cena wywoł. w mln zł Grunt Lokal Razem	Opł. roczn. za użyt.	Wadium w mln zł
obr. nr 8 dz. nr 138	ułam. część z pow. 400 m ²	Zabór ul. Chłapowskiego 8	lokal mieszkaln. 58,8 m ²	2,3 43,1 45,4	1% wart. gruntu ustal. w przetargu	4,5

Przetarg odbędzie się 28.01.93 r. o godz. 11.00 w sali nr 10 Urzędu Gminy w Zaborze.

Warunkiem udziału w przetargu jest dokonanie wpłaty wadium w kasie Urzędu Gminy, najpóźniej do godz. 10.50 w dniu przetargu.

Ustala się ostateczny termin dokonania pełnej opłaty za nieruchomości nabyte w drodze przetargu oraz opłaty rocznej za wieczyste użytkowanie terenu w wysokości 20% od kwoty wyliczonej na podstawie przetargowej ceny nabycia działki w terminie do dnia podpisania umowy notarialnej nie później jednak niż 30 dni od daty przetargu.

Niedotrzymanie tego terminu powoduje przepadek wadium, a przetarg czyni się niebowiązującym.

Wadium wpłacone przez uczestnika wygrywającego zalicza się na poczet opłat z tytułu nabycia lokalu mieszkalnego.

Wadium pozostałych uczestników przetargu wypłaci się niezwłocznie po przeprowadzeniu przetargu.

W razie nieodbicia się i przetargu, II przetarg odbędzie się 1.02.93 r. o godz. 11.00 w lokalu jw.

Cena wywoławcza za lokal i grunt obniżona zostanie o 10% wartości.

Wszelkich informacji udziela pracownik prowadzący sprawy gospodarki gruntami, pokój nr 10 Urzędu Gminy, tel. centr. 1422 90 lub 26 wew. 15, z którym należy uzgodnić udostępnienie lokalu do wglądu.

Zarząd Gminy Zabór zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

AK116

**URZĄD REJONOWY w Nowej Soli informuje, że jako organ przechowujący
rzeczy znalezione i porzucone, jest w posiadaniu niżej wymienionych pojazdów:**

Marka pojazdu, oznaczenie	Kolor	Rok prod.	Oznaczenie i nr silnika	Nr podwozia, nadwozia
syrena 105	kość słoniowa	1972	S-31 365556	162862
żiguli 2103	spalony	1980	nieczytelny	8A32101X07335623
ford capri 1,6 L	czerwony	1978	LC UB7383	GAECUB 70383
syrena 105	popiel	1974	S-31 39756	272191
audi 80	czarny	1991	PM 205519	MA 2977808 WAU 2228AZ
trabant 601	popiel	1979	GO 020003	6372719
syrena 105 L	kość słoniowa	1979	S-31 112700	436000
toyota carina 2GLi	metalik grafit	1990	3S-FE nr brak	wycięty
syrena 105	niebieski	1974	S-31 305271	352702
moskwicz 408	kość słoniowa	1950	brak nr	284048
motocykl IŻ	-	1940	T 111746	-

Informację podaje się w celu odnalezienia osób upoważnionych do odbioru pojazdów. (Rozp. RM z dnia 14.06.1966 r. Dz. U. nr 22, poz. 141, § 8, ust. 1 i 1991 r. Dz. U. nr 36, poz. 156). Osoby zainteresowane mogą się zgłaszać osobiście w Urzędzie Rejonowym w Nowej Soli, ul. Moniuszki 3B lub telefonicznie pod nr 2452.

DK76

HDK s.c.**OFERUJEMY:**

**ENERGOOSZCZĘDNE I EKOLOGICZNE
URZĄDZENIA DO OGRZEWANIA
WODY I MIESZKANIA ENERGIA ELEKTRYCZNĄ
SIEMENS, STIEBEL ELTRON, AEG**

- * grzejniki konwektorowe stałe i przenośne
- * ogrzewanie podłogowe
- * listwy grzejne
- * przepływowe podgrzewacze wody 220 i 380 V
- * automaty do gotowania wody
- * aparaturę sterującą - regulacyjną
- * filtry do wody (domowe i przemysłowe), magnetyzery a także najwyższej jakości

GRZEJNIKI C.O. koncernu BETHG I URZĄDZENIA KLIMATYZACYJNE
Polecamy także:

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW

lady, regały, gabloty, stojaki, manekiny, mełkownice, taśmy, urządzenia igłowe etc.

HDK s.c. Zielona Góra, ul. Kupiecka 95, tel/fax 615-11.
ZAPRASZAMY w godz. 9.00 - 17.00, soboty 10.00 - 14.00

CGX223

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA ROLNEGO
w Słubicach, ul. 1-go Maja 6a,
telefon 2946, 2750

**ogłasza możliwość
wydzierżawienia
następujących pomieszczeń
magazynowo - biurowych
na terenie zakładu w Słubicach**

- * pomieszczenie magazynowe o ogólnej powierzchni składowej około 300 m kw.
- * pomieszczenie magazynowo - biurowe w budynku administracyjno-socjalnym o ogólnej powierzchni około 300 m kw.

Sprawy związane z wydzierżawieniem poszczególnych pomieszczeń oraz wysokość opłat - do uzgodnienia na miejscu, codziennie od godz. 7.00 do 15.00.
W godzinach tych można także dokonać oględzin poszczególnych pomieszczeń.

DK68

SZANSA dla CIEBIE!

**MERCEDESY osobowe
BEZ CŁA!**

do chwili wyczerpania puli kontyngentu

**Za gotówkę i na raty
Leasing i wynajem
Informacja i sprzedaż**

Mercedes - Benz
„Sobieśław Zasada” Centrum S.A.
Oddział w Poznaniu
ul. Gronowa 22,
tel. 213-211, 213-212,
fax 203-152

**MERCEDESEM kupionym dziś
- WJEDZIESZ w XXI wiek**

AOX123

SUPER CHIPS
wchodzą do sklepów.

**Producent poszukuje agentów
handlowych dysponujących
własnym transportem.**

**Oferujemy ciekawą pracę
polegającą na organizowaniu
i prowadzeniu dystrybucji
naszych towarów.**

WYMAGANIA:

- * umiejętność nawiązywania kontaktów,
- * dynamika w prowadzeniu działalności
- * telefon - mile widziany.

Zainteresowanych prosimy o kontakt z Biurem Handlowym w Zielonej Górze, ul. Energetyków 7, tel.: 68-594, codziennie w godzinach 8.00 - 17.00.

DK33

**PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ
I MIESZKANIOWEJ w Lubsku, ul. XX-lecia 3
ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż:**

- ciągnika ursus, rok 1971, nr podw. 340465, nr sil. 116333, cena wywoławcza 8.000.000 zł
- ciągnika ursus, rok prod. 1978, nr podw. 186649, nr sil. 186649, cena wywoławcza 10.000.000 zł
- samochodu star W-28, rok prod. 1973, nr podw. 49749, nr sil. 40189, cena wywoławcza 5.500.000 zł
- samochodu nysa 522, rok prod. 1977, nr podw. 195108, nr sil. 424503, cena wywoławcza 10.000.000 zł.

**PRZETARG odbędzie się 2.02.1993 r. o godz. 10.00
w świetlicy przedsiębiorstwa ul. XX-lecia 3, Lubsko.**

Pojazdy można oglądać w Zakładzie Usług Komunalnych i Transportu, Lubsko, ul. Traugutta 3.

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa do godz. 10.00 w dniu przetargu.

Przedsiębiorstwo nie odpowiada za wady ukryte pojazdów.

Zastrzega się prawo wycofania pojazdów z przetargu bez podania przyczyn.

DK80

**PRZEDSIĘBIORSTWO
ZAOPATRZENIA PKS
w Zielonej Górze,
ul. Urzuli 10, tel. 700-68
ogłasza PRZETARG
na wynajem
pomieszczeń
biurowych.**

Oferty z ceną składają w sekretariacie przedsiębiorstwa w terminie do 1 lutego 1993 r.

AK107

**P.H.U.
„MARKA”**
Zielona Góra,
ul. Kożuchowska 32
tel. 715-03, 712-10
oferuje:
**OPOCZYŃSKIE
PŁYTKI CERAMICZNE
w cenach hurtowych
i detalicznych.**

BGX588

**KOMIS
MOTORYZACYJNY**
posiada:
opony, tłumiki oraz wiele
innych części do
samochodów krajowych
i zagranicznych.
Za powierzony towar pobieramy
najmniejszą prowizję.
Zielona Góra, ul. Strzelecka 9.

CGX448

JEANS
DUŻY WYBÓR SPODNI
Różne fasony, kolory
NICI
POLIESTER (do jeansu)
20/3 2000YD
20/2 3000YD
40/2 5000YD
CENA:
24.000 zł / szpulka

WIT - STAR
ZIEL. GÓRA, KOŚCIELNA 5
tel. 718-14, 718-04

CGX475

**Zarząd Budynków Mieszkalnych w Nowej Soli
ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY
na oddanie w najem
lokalu użytkowych przy ulicy:**

- pl. Wyzwolenia 16 - sklep masarniczy o pow. 75,05 m kw. Cena wywoławcza 66 tys. zł/m kw. Wadium 5 mln zł
- ul. 9-go Maja 2 - lokal użytkowy o pow. 421,29 m kw. Cena wywoławcza 18 tys. zł/m kw. Wadium 1 mln zł
- ul. Odrzańska 12 - lokal magazynowy o pow. 88,45 m kw. Cena wywoławcza 10 tys. zł/m kw. Wadium 1 mln zł
- ul. Odrzańska 12 - garaż, magazyn o pow. 40,49 m kw. Cena wywoławcza 10 tys. zł/m kw. Wadium 1 mln zł
- ul. Wandy 6 /oficyna/ - zakład usługowy masarniczy wraz z urządzeniami o pow. 64,00 m kw. Cena wywoławcza 10 tys. zł/m kw. Wadium 1 mln zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 3 lutego 1993 roku o godz. 10.00 w siedzibie Zarządu Budynków Mieszkalnych w Nowej Soli, ul. Wróblewskiego 7. Zainteresowani winni wpłacić w dniu przetargu do godz. 9.30 wymagane wadium w kasie ZBM.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

62NS

**PRODUCENT SUPER CHIPS
poszukuje energicznych handlowców
do nawiązywania kontaktów
na terenie kraju.**

Wymagania:

- * wykształcenie minimum średnie
- * samochód osobowy
- * umiejętność nawiązywania kontaktów
- * zaangażowanie i dynamika w prowadzonej działalności.

Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty w Biurze Handlowym w Zielonej Górze, ul. Energetyków 7, tel. 68-594.

CGX299

Pani

MARCIE BUDASZ

serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci SYNA

składa

dyrekcja, zespół i wszyscy współpracownicy
z Teatru Lubuskiego w Zielonej Górze.

DK67

JADWIDZE ĆWIKLIŃSKIEJ

wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci OJCA

składają

współpracownicy z „Zinstalu” S.A.
w Zielonej Górze.

AK112

Rodzinie zmarłej

HELENY PÓŹNIECKIEJ

byłej naszej pracownicy, wyrazy współczucia
składają

współpracownicy z „Zinstalu” S.A.
w Zielonej Górze.

AK114

HENRYKOWI ZAWALNIKOWI

członkowi RN wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci OJCA

składa

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej
w Sulechowie.

AK120

lekarskie

GINEKOLOG położnik Andrzej Barański przyjmuje: wtorki, czwartki, godz. 17.00 - 18.00, "Medikrol", Szczekocińska 5, tel. 55-06.

CG006256

GABINET USG - pełen zakres badań. Zielona Góra, Podgórze 50 (WŚLZ), tel. 29-997, 48-31, wew. 304. Gabinet ginekologiczny, USG, cytologia.

BG006027

PEDIATRA - Maria Iwanowska - wizyty, 650-12.

BG006005

PEDIATRA Janusz Tylewicz, 66-150 - wizyty.

CG005704

VITA - tel. 59-62 - wizyty domowe lekarzy specjalistów. Pielęgniarstwo. Masz.

CGX01808

MEDIKROL - przychodnia prywatna, tel. 55-06.

CGX00402

GABINET USG - pełen zakres badań dla pacjentów pozaszpitalnych. Szpital Wojewódzki, ul. Żyty 26 - pawilon C (położniczy), czynny codziennie 12.00 - 13.00.

BGX00047

WYSPIAŃSKIEGO 13 USG, USG-serca. Rejestracja - 9.00-14.00 telefon: 716-11, 46-91 do 6, wew. 361 45 na miejscu pok. 101.

BGX00497

VITA - EKG - 59-62.

CG005671

NARKOZ leczenie i usuwanie zębów w narkozie. Poradnia anestezyjologiczna: wtorki, czwartki - 14.35 - 15.35. Szpital Wojewódzki, pok. 49, tel. 42-61, wew. 319.

BGX00233

praca

PRZYJEMNE z pożytecznym! Wykorzystaj wolny czas. Dystybuja znanych kosmetyków. Wykazy do chody. Zapraszamy: sobota 23.01.93 godz. 11.00 Klub „Uśmiech”, Morelowa 34.

AKX00097

ZAKŁAD Krawiecki w Sulechowie zatrudni krawcowe. Informacje: Sulechów, Okrężna 11D/43, Zielona Góra, tel. 675-85.

BGX00574

FIRMA zatrudni w Niemczech wykwalifikowanych tynkarzy. Zielona Góra, tel. 600-49 lub (83) 599-565.

CGX00479

ZATRUDNIĘ małżeństwo emerytów, rencistów do prowadzenia domu. Zapewniam oddzielne mieszkanie. Oferty: Prasa - BGX-498

BGX00498

ZAKŁAD Krawiecki zatrudni krawcową ze stażem pracy od zaraz. Zielona Góra, al. Niepodległości 35/7.

CGX00461

TEKSTY techniczne z francuskiego - tłumacze. Zielona Góra, tel. 294-37.

CGX00328

lokale

AGENCJA ODASZ I GOLKE - domy, place, mieszkania. Sobieskiego 21, Świebodzin 244-10, 250-86.

CG005110

AGENCJA KRAWCZAK - domy, mieszkania, budowy, parcele. Zielona Góra, Centrum Biznesu, Boh. Westerplatte 23, tel. 710-81 do 86, fax 672-65.

CG005281

TANIO sprzedam budynek wolno stojący 100m², nadający się na prowadzenie każdej działalności, na działce 6-arewowej własnościowej. Zary, pl. Zwirki i Wigury 15, tel. 30-64, po 15.00.

CGX00469

„ALFADOM” - nieruchomości - sprzedaż, wynajem, wyceny. Zielona Góra, al. Niepodległości 36, tel. 706-45.

CGX00121

AGENCJA nieruchomości „EKO-CENTRUM” Głogów, ul. Polska 2, tel. 33-34-57, Zielona Góra, ul. Witebska 2, tel. 68-275.

CG006160

DO wydzierżawienia pawilon handlowy - centrum Żar - tanio. Wiadomości: Zielona Góra, tel. 673-56.

CGX00442

DOM - stan surowy - o łącznej pow. 218 m.kw. - sprzedam. Kargowa, Sulechowska 34/5, tel. 47, do godz. 15.00.

CGX00283

MIESZKANIE 32m², wygodny, dekapn. największe. Dopłata. Tel. 662-62-17.00 - 18.30.

BGX00582

DOM e.o., gaz, wod-kan. miejska komfortowo wykonany wewnątrz - sprzedam lub zamienię na mieszkanie własnościowe z dopłatą. Nowa Sól, ul. Krasieńskiego 17a po 16.00.

55NS

KUPIĘ M-2 w Zielonej Górze, tel. 30-84, do 13.00.

BGX00594

POMIESZCZENIA usługowo - handlowe wydzierżawię. Sulechów, 21-96.

CGX00331

matrymonialne

„ZBYSZKO” Zielona Góra & skrytka 109 Kojarzy małżeństwa.

243P

różne

TRANSPORT - „TRADE”. Kraj - Europa, tel. 715-56.

CGX00009

WIDEOFILMOWANIE 601-64.

BGX00068

UNIEWAŻNIA się pieczęć o treści: Spółdzielnia Uczniowska „SFINKS” przy TMR w Strzelcach Kraja.

DK000075

INSTALATORSTWO elektryczne. Zielona Góra, tel. 602-52.

BGX00330

HURTOWNIA Dywanów - sprzedaje bardzo tanio dywany eksportowe - hurtowo i detalicznie. Polaniecka 19 k/Browaru.

BGX00419

CYKLINOWANIE. Zielona Góra, 604-92.

CGX00468

TRANSPORT - MAROTTI - tel. 654-17.

AK000008

ANTENY satelitarne. Nowa Sól, 21-08.

BGX00537

ŻALUZJE pionowe, poziome z materiałów zachodnich. Zielona Góra, tel. 226-94.

BGX00539

ŻALUZJE pionowe, poziome z materiałów zachodnich - producent. Zielona Góra, tel. 660-58.

BGX00540

HURTOWNIA sprzedaje spodni męskich, koszule jeans - duży wybór, pełna rozmiarówka. Zielona Góra, Węgierska 9, tel. 660-84, Stubic, Mickiewicza 12.

BGX00217

ŻALUZJE pionowe, poziome. Zielona Góra, tel. 658-04.

BGX00541

ZAKŁAD Instalacji Sanitarnych i Grzewczych przyjmie zlecenia na wykonanie instalacji wodociągowych, kanalizacyjnych, c.o. i gazu. Zielona Góra, tel. 653-73.

CGX00407

KUPIUJ tylko u nas! Zielonogórska Centrala Materiałów Budowlanych, Hurtownia i Sklep, Zielona Góra, Żymna 1, Dom Handlowy, Jadwigi 1, Małomice, Hurtownia i Sklep, Małomice 5, Nowa Sól, Sklep, Młynarska 3, Żary Sklep, Żagańska 2/4.

CGX00438

TRANSPORT JARO. Tel. do 15.00 - 28-271, po - 677-19.

BGX00479

LINGUA - fachowe tłumaczenia z: niemieckiego, angielskiego, francuskiego. Zielona Góra, Wyszyńskiego 107/8, tel. 68-246.

CGX00439

TRANSPORT kraj - Europa 1 - 24t, „AUTOR” 700-10.

BG005868

FIRMA „De-Sa”, Zielona Góra, Fabryczna 13, tel. 726-37 poleca: meble wypoczynkowe, pokojowe, młodzieżowe, modułowe oraz inne artykuły - farby i armaturę łazienkową, żarówki, świetlówki. Zapraszamy 9.00 - 18.00, sobota 9.00 - 14.00.

CGX00474

STOLARSTWO usługowe i wykonawcze z materiałów powierzchniowych i własnych. Zielona Góra, Reja 7.

CGX00295

ŻALUZJE zachodnie - tanio. Tel. 50-29.

BGX00127

WIDEOFILMOWANIE 64-999.

BGX00133

DEZYNEKSCJA, deratyzacja, fumigacja. Tel. 299-82.

BGX00407

20 sposobów zarobkowania przesyłam za zaliczeniem pocztowym - 39 tysięcy. Adres 64-330 Opalenica skr. poczt. 27.

AK000109

MATEMATYKA - korepetycje - przygotowanie do egzaminów wstępnych. Tel. 642-57.

BGX00500

LOMBARD - kredyty. Zielona Góra, Jedności 100.

CGX00372

KOREPETYCJE - fizyka, matematyka, j. angielski. Tel. 65-972, po 18.00.

BGX00504

KURY nosiki 1szt - 20 tys. Tuchorza Stara 9 k/Wolsztyna.

CGX00373

STUDIO VIDEO FILM. Zielona Góra, tel. 728-33.

BGX00182

TRANSPORT dostawczy, osobowy. NAPIERAŁSKI. Tel. 721-55.

BGX00183

ŻALUZJE różne - wyrób, montaż, tel. 655-24.

BGX00552

ŻALUZJE różne - wyrób, montaż, tel. 612-41.

BGX00553

MALOWANIE, tapetowanie, tel. 28-023.

CGX00304

POSZUKUJĘ pani do prowadzenia domu - na zasadzie członka rodziny. Lubsko, Geodetów 56, tel. 72-05-98 (9.00 - 17.00).

CGX00449

MALOWANIE, tapetowanie. Tel. 624-37.

BGX00590

FOLIA ochronna - 23-krotne wzmocnienie szyby, ATEST: Zielona Góra, Reymonta 16.

BGX00591

BILANS, księgi handlowe, podatkowe, zeznania, deklaracje, karty wynagrodzeń - obsługa księgowa i prawna. Nowa Sól, ul. Słazica 1, pok. nr 6 tel. 72-21 wew. 250 godz. 8.00 - 16.00, wolne soboty 9.00 - 13.00.

64NS

CYKLINOWANIE, układanie podłóg, tel. 70-777.

CGX00315

NAGROBKI lastryko - od 3 mln. Zielona Góra, Batorego 96 - wtorki, piątki od 14.00 do 15.00.

BGX00593

sprzedaż

OKAZIA! Tania! Fiat 131 super diesel 2.500 cm. szesc. - 1980, 5 biegów, 81/100 km, przyciemniane szyby, rej. lipiec 1993. Gorzów, tel. 26-703 (10.00 - 17.00).

157GG

KIOSK gastronomiczny typ „JUGO” z lokalizacją na Targach Poznańskich lub bez niedrogo. Sadłocha, 64-050 Wielichowo, Pawłówek 1/5.

BGX00523

PIANINO przedwojenne - sprzedam. Tel. Gorzów 170-585, po 16.00.

156GGA

DZIAŁKĘ budowlaną 0,73 ha przy Ośrodku w Drzonkowie - sprzedam. Zielona Góra, tel. 616-85 - wieczorem.

BGX00526

POLONEZA 1500, rok prod. 1990 - sprzedam. Wład. Kostrzyn, tel. 34-41 godz. 16.00 - 18.00.

149GG

GARAŻ przy Zawadzkiego sprzedam. Tel. 626-36.

CGX00437

SPRZEDAM nowo wybudowany dom, samochód mazda 1984 r. Modrzyca, Konwaliowa 8.

CGX00480

SPRZEDAM poloneza 1987 r. Jasiń tel. 710-092.

38GZ

KURCZĘTA 5-tygodniowe - 2 marca, 5 kwietnia - zamówienia - Wolsztyn, Bob. Bielnika 51, tel. 27-80.

BGX00404

OKAZIA! Ford transit - 1991 - fabrycznie nowy - sprzedam. Tel. 605-07.

BGX00580

DZIAŁKĘ pod budowę szeregową - pilnie sprzedam. Zielona Góra, Zbożowa 7a.

BGX00583

SPRZEDAM stara 28 + silnik Leyland. Nowogród Bobrzański, Zamkowa 3/20.

BGX00585

M-3 sprzedam. Nowa Sól, os. Konstytucji 25E/66.

61NS

POLONEZA - 1991. Zielona Góra, 626-90.

BGX00592

PRZYCZEPĘ campingową (polską) sprzedam. Zelechów 8, 66-220 Łagów Lubuski.

CGX00455

TANIO sprzedam 4 cysterny 60 tys litrów, kołce porodowe dla macior, baterie do tuż, agregat prądoworczy 20 kW, pustaki ceramiczne MAX, cegły elewacyjną - dużą ilość. Gądków Wielki, tel. 14.

CGX00456

SADZONKI pomidorów - bolenderskie. Jasiń, tel. 71-06-84.

CGX00458

DOM - sprzedam. Nowa Sól tel. 43-45.

47NS

MAK BIAŁY - 20.000 kg, cukier puder - 8.400 kg, półautomat spawalniczy 220V 180A - 6 mln. Tel. 3625 Sulechów. Krężyły 47.

BGX00532

RĘCZNIKI frotte 50x100 - 13 tys. (bonifikata). PH„WAX”. Lubsko, tel. 72-03-58.

BGX00531

AVIA A31, ładowność 3,2t, 1991 r., przebieg 30000 km. Zielona Góra, tel. 718-14.

CGX00476

motoryzacyjne

AUTORYZOWANE znakowanie pojazdów SOMERW, elektromechanika, montaż autoalarmów, zamków centralnych. Zielona Góra, Hala Ludowa.

CGX00068

STARA 28 z silnikiem Leylanda i silnik S-530 w całości lub na części sprzedam. Krosno Odrzańskie, Wyspińskiego 8.

CGX00486

SKUPIUJĘ samochody po wypadku. Zielona Góra, tel. 75-170.

CGX00152

WARTBURGA 353, przyczepę, części zamienne tanio sprzedam. Zielona Góra, Kozuchowska 21.

CGX00487

POMOC drogowa - usuwanie drobnych usterek na poszukiwanie. Zielona Góra, tel. 75-170.

CGX00153

AUTOSZYBY - sprzedaż - montaż. Racław 51.

57GG

DIAGNOSTYKA silnika, mechanika samochodów krajowych, zagranicznych. Najtaniej, najszybciej. Zapraszamy codziennie, Racula 11/1B.

CGX00415

TARPANA 237-F, przebieg 47 tys. 1987r. - sprzedam. Nowa Sól, tel. 56-24.

CGX00423

NOWOCZESNE zabezpieczenie samochodu przed kradzieżą, blokada lewarka, skrzyni biegów firmy MUL-LOCK - znika w AC. Zielona Góra, Lechitów 2, tel. 30-16.

BGX00171

MERCEDESA 240D, 1982 r. zamienię na mikrobusa diesla. Tel. Lubsko 71-04-18.

CGX00427

ZAMINIĘ 4-letniego poloneza w dobrym stanie na 2-letniego hyundaya - za dopłatą. Tel. 615-84, po 16.00.

CGX00450

kupno

ZDECYDOWANIE kupię punkt handlowy w dobrym miejscu w Łeknicy lub Gubinie. Tel. 707-59, do 16.00, 639-43 lub 227-93, po 17.00.

BGX00334

KUPIĘ przedpłatę, tel. 624 Gubin.

BGX00536

PILNIE odkupię numer telefonu na ul. Bułgarskiej. Oferty Prasa - CGX477.

CGX00477

KUPIĘ złom metali kolorowych. Gorzów, ul. Kosynierów Gdynskich 50, tel. 272-71 wew. 220.

167GG

PANASONIC
TELEFAXY
TELEFONY

oraz
SZTUCZNE KWIATY